

WIĘŚCI

STRYKOWA



Jak rozwiązać problem z dzikami w gminie Głowno. str. 10

Bezpiecznie jak w gospodarstwie u Piotrowskich w Anielinie. str. 7

Kapryśna pogoda sprawia, że pusto jest nad Mroźczką. str. 37

Stryków | Światowe Dni Młodzieży

Już jutro będzie tutaj 120 Francuzów i Węgrów

Stryków czynnie włącza się w Światowe Dni Młodzieży. Od wczorajszego wieczoru, czyli od 20 lipca, w rodzinach na terenie tutejszego dekanatu przebywa 13-osobowa grupa młodzieży z Węgier. Natomiast dziś, 21 lipca, parafię pw. św. Marcina odwiedzi grupa 50 Węgrów i 70 Francuzów i – to większość pielgrzymów przebywających w ramach Światowych Dni Młodzieży w regionie brzezińskim.

Kolejne dni, aż do niedzieli, pielgrzymi spędzać będą na wspólnych modlitwach i spotkaniach integracyjnych organizowanych: w Brzezinach, Kolaszkach i Łodzi. W poniedziałek, 25 lipca, wszyscy odjadą do Krakowa, gdzie dzień później rozpoczyna się główne obchody Światowych Dni Młodzieży z udziałem papieża Franciszka, który do Babilonu przyleci 27 lipca.

– Przyjazdu pierwszych gości z Węgier spodziewamy się w środę między 14.00 a 19.00. Strykowskie rodziny goszczące powitają ich w Brzezinach. Jeszcze tego samego wieczoru będzie msza święta inauguracyjna w brzezińskim kościele farnym i integracja międzynarodowa na terenach

przy muzeum. W czwartek po śniadaniu u rodzin, o 9.00, wszyscy spotykamy się u nas, w Strykowie. Muszę powiedzieć, że nasi wolontariusze wykazali się bardzo dużym zaangażowaniem. Niemalże wszystko jest już dopięte na ostatni guzik – mówi ks. Andrzej Wroński, wikariusz parafii św. Marcina, koordynator działań związanych z ŚDM na terenie dekanatu strykowskiego.

Jak przygotowują się na spotkanie z papieżem?

Ostatnie szlify miały miejsce jeszcze wczoraj po południu, kiedy to montowana i dekorowana była scena na placu parafialnym przy ul. Jana Pawła II. Dziś, po kościele św. Marcina, to



Strykowskie wolontariusze. Od góry od lewej: Filip Hrycajewski, Bartosz Wachowski, Aleksandra Sobczyńska, Marek Matusiak, Karol Kaźmierczak, Mateusz Florczak, Filip Florczak, następny rząd: ks. Andrzej Wroński, Magdalena Zasada, Kamila Kuklińska, Dominika Kuklińska, Oliwia Karpińska, Maja Wielanek, na dole: Kacper Suski, Mikołaj Walczak. Do grupy należą również nieobecni na zdjęciu: Sylwia Piekarska, Weronika Lenart i Maciek Kamiński.

właśnie ona będzie centralnym punktem strykowskich wydarzeń związanych z ŚDM, a prze-

biegających pod hasłem „Moja łódź – moje życie”. Zapoczątkuje je wspólna modlitwa, po któ-

rej młodzież otrzyma do rąk plakietkę, aby ulepić z niej łódkę – symbol własnego życia. **str. 3**

Anielin, Sierźnia | Po otwarciu autostrady A-1

Zaczął się życie w hałasie

Szczęśliwy ten, kto nie musi mieszkać przy autostradzie. Po chwilowym zachwycie związanym z otwarciem autostrady A-1 Stryków – Tuszyn i ustabilizowaniem się ruchu w obrębie ronda w Sosnowcu, przyszła szara rzeczywistość, a dokładniej mówiąc: hałas.

Mieszkańcy Anielina i Sierźni zbrali ponad 100 podpisów pod petycją w tej sprawie, którą za pośrednictwem burmistrza Strykowa przekazali do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Kiedy wczoraj wybraliśmy się do poprzecinanych autostradą podstrykowskich wsi, usłyszeliśmy od ich mieszkańców wprost:

„Jest strasznie”. Tutaj budowa A-1 fragmentami toczyła się pod nosem gospodarzy, ale – jak mówią – widząc przy swoich domach ekrany, o hałas byli raczej spokojni i pogodzeni z tym, że autostrada gdzieś biegnąć przecież musi. Problem w tym, że ekrany pojawiły się nie wszędzie, nasypy ziemne, które również miały wygłuszać hałas, nie zdają egzaminu, a w dodatku osiadają, nie wspominając już o tym, że zarosnięte chaszczkami po prostu straszą.

– Podczas budowy, kiedy stawiano ekrany, każdy myślał, że będzie ciszej. Tymczasem po otwarciu okazało się zupełnie co innego. W odległości 1-1,5 km od autostrady nie można normalnie funkcjonować, nie można otworzyć okien, nie można spać, bo cały czas słychać hałas, a po desz-

czu jest jeszcze gorzej – mówi sołtys Sierźni Piotr Kwiatkowski. Wspólnie z sołtysem pobliskiego Anielina zebrał on ponad 100 podpisów pod petycją w tej sprawie. – Ludzie przychodzą do nas ciągle, narzekają i pytają, co będzie dalej – dodaje Piotr Kwiatkowski.

W pobliżu ekranów słychać charakterystyczny szum, ale nie o to chodzi mieszkańcom. Najbardziej uciążliwe są przerwy pomiędzy ekranami, przez które odgłosy z jezdni niosą się po polach i gospodarstwach. – Są ekrany, ale nie wszędzie i jak zawieje wiatr, jest hałas i to uciążliwy. Moim zdaniem to tam, gdzie nie trzeba, są ekrany, a tam, gdzie być powinny, to ich nie ma. To nie jest nawierzchnia asfaltowa, tylko betonowa, więc po deszczu strasznie wszystko słychać. **str. 2**

Głowno | Centrum miasta po zmianach

Czy likwidacja strefy daje jakieś efekty?

Po wielu przeprowadzonych dyskusjach, wymienionych piśmie, władzom miasta udało się dojść do porozumienia z przedsiębiorcami z centrum Głowna. Jednym z postulatów, do którego miasto się przychyliło, była likwidacja płatnej strefy parkowania przy Placu Wolności. Czy po pierwszych tygodniach od likwidacji widać już jakieś efekty tej decyzji?

Strefa została zlikwidowana na mocy uchwały podjętej przez Radę Miejską 1 czerwca. Parkomaty zostały wyłączone od 1 lipca. Od tej chwili parkujący przy Placu Wolności i w jego okolicach nie muszą już po zaparkowaniu udawać się po wydruk z maszyny. Nie muszą też, rzecz jasna, ponosić kosztów parkowania samocho-

du przez okres przekraczający godzinę.

Choć na rzetelną ocenę efektów likwidacji strefy trzeba będzie zapewne poczekać kilka miesięcy, zapytaliśmy osoby prowadzące działalność w centrum, czy pierwsze tygodnie od tej zmiany przyniosły w ich opinii już jakieś pierwsze symptomy zmiany. Zdania były podzielone. Część naszych rozmówców stwierdziła, że, póki co, nie widzą żadnej różnicy. Byli jednak tacy, których biznes w ostatnim czasie kręcił się dobrze.

– Nie wiem czy to kwestia po prostu dobrego okresu w roku, wakacji, czy już likwidacji strefy, ale ostatnio idzie mi naprawdę nieźle – przyznała właścicielka jednego ze sklepów. **str. 5**

Głowno

Ktoś ukradł cenny sprzęt

Z ogromnym problemem muszą radzić sobie działacze Stali Głowno.

Z 10 na 11 lipca ktoś „wyprowadził” z klubu wart około 10 tys. zł traktorek do koszenia trawy marki Craftman.

Sprzęt był niemalże nowy, jeszcze na gwarancji. Klub zakupił go w 2015 roku.

Traktorek był przeznaczony specjalnie do koszenia boisk piłkarskich, a jak wiemy, Stal dysponuje od 2013 roku jedną z nowszych i lepszych muraw w tej części województwa łódzkiego.

W miejscu, gdzie był przechowywany sprzęt, nie ma śladów włamania, co może świadczyć o tym, że ktoś dorobił sobie klucz. Ślady kół wskazują na to, że traktorek wyprowadzono od strony kortów, a dalej w kierunku stawów na Hucie Józefów, gdzie prawdopodobnie stał samochód z przyczepką.

W klubie przyznają, że kradzież to nie tylko strata materialna, wynikająca z dużej, jak na możliwości finansowe Stali, wartości skradzionego sprzętu. Dodatkowym problemem jest bowiem fakt, że murawa na boisku rośnie bardzo szybko. Jeśli urośnie zanadto, będzie ją później bardzo ciężko ścinać, przez co pogorszy się jej stan.

Prezes Tomasz Wiczorkowski będzie zmuszony pożyczyc od kogoś sprzęt do koszenia boisk, aby do takiej sytuacji nie dopuścić. Jeśli traktorek klubu się nie znajdzie, Stal będzie zmuszona do sięgnięcia do kieszeni i kupienia choćby używanego sprzętu.

Sprawę kradzieży próbują rozwikłać policjanci z Komisariatu Policji w Głownie. **kl**

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >30

Kultura >26

Z sali sądowej >28

Sport i Pogoda >38

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **42 710 82 55**

e-mail: lila.staszewska@lowiczanie.info

LILIANNA JÓZWIAK-STASZEWSKA



Wystarczy stanąć w tym miejscu, by mieć wrażenie, że hałas dobiega z każdej strony, nawet z tyłu, gdzie znajdują się tylko pola.

Anielin, Sierznia | Po otwarciu autostrady A-1

Zaczęło się życie w hałasie

dokończenie ze str. 1

Fajnie, bo Stryków się odkorkował, bo nad morze jeździ się wygodniej, ale na co dzień jest tak głośno, że nie da się tutaj normalnie żyć. Ostatnio komuś pękła opona, to był taki huk, że ludzie nie wiedzieli co się dzieje, myśleli, że coś wybuchło – mówi Adam Prusinowski.

Tegoroczny sezon zbiorów owoców w okolicznych sadach, czy wypoczynku na pobliskich

działkach, nie zaczął się więc spokojnie. Mieszkańcy żądają od GDDKiA dodatkowej ochrony przed hałasem, przywołując przykład oddanych wcześniej do użytku jej fragmentów A-1, gdzie ekrany – jak mówią – ustawione są szczerem polu, domagają się również pomiarów hałasu.

O tym, że Anielin i Sierznia nie są odosobnionymi przypadkami świadczyła poniedziałkowa konferencja prasowa zwołana przez GDDKiA Oddział w Łodzi, na

której inwestor przyznał, że jest zasypywany protestami i skargami w tej sprawie.

Dyrektor oddziału Maciej Tomaszewski zapewnił, że wszystkie sygnały są katalogowane, a od sierpnia w miejscach skąd było ich najwięcej, zostanie przeprowadzone badanie natężenia hałasu. Tam, gdzie normy zostaną przekroczone, wykonawcy poszczególnych odcinków zostaną zobowiązani do lepszego zabezpieczenia otoczenia autostrady przed hałasem. **ljs**

Zelgoszcz DAF z naczepą zniszczył zaporę

Niezbyt uważanie obserwowała drogę przed sobą 44-letni mieszkaniec Zielonej Góry, który 19 lipca, około godziny 12.30, jechał autostradą A2.

Na wysokości Zelgoszczy, dojeżdżając do punktu poboru opłat, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i staranował zaporę. Został za to ukarany mandatem. **kl**

Wysokki | Droga krajowa nr 14 Łodzianka wjechała do rowu

Nadmierna prędkość, niedostosowana do warunków na drodze, była przyczyną wjechania do rowu przez prowadzącą Hondę Civic 28-letnią łodziankę. Do zdarzenia doszło 19 lipca, około godziny 10.40, na drodze krajowej nr 14 w Wysokach.

Jadąca w stronę Głowna kobieta, utraciła panowanie nad pojazdem, zjechała na pobocze i zakończyła podróż w przydrożnym

rowie. Na szczęście obyło się bez dachowania. Kobięcie pierwszej pomocy udzieliła załoga akurat przejeżdżająca „czternastką” załoga karetki prywatnego transportu medycznego. Później została przekazana przybyłej na miejsce załodze Ratownictwa Medycznego. Kobieta nie doznała jednak żadnych poważnych urazów. Została ukarana mandatem przez policję. **kl**

Domaradzyn | Złapany przypadkiem Wpadł przez jazdę z promilami

Mężczyznę poszukiwanego dwoma listami gończymi udało się namierzyć 16 lipca policjantom w Domaradzynie. 25-latek, mieszkaniec powiatu zgierskiego, wpadł dość przypadkowo - jechał na rowerze pod wpływem alkoholu.

Szybko okazało się, że jazda z ponad 1,5 promila alkoholu to nie ostatni „pokaz” mężczyzny. Przy okazji znieważył on bowiem i groził kontrolującym go policjantom. Grozi mu za to nawet 3 lat pozbawienia wolności.

Pobytu w więzieniu mężczyzna raczej nie uniknie. Po sprawdzeniu jego danych okazało się, że jest poszukiwany aż dwoma listami gończymi. Mężczyzna ma do odsiedzenia łącznie 1 rok i 8 miesięcy.

Policja nie ujawnia jednak, za jakiego rodzaju przestępstwa została wobec niego zastosowana ta kara. **kl**

KRONIKA POLICYJNA | 13.07 – 20.07.2016

Stryków i okolice

■ 13 lipca, około godziny 18.29, we Władysławowie, strażacy usuwali gniazdo szerszeni w budynku gospodarczym.

■ 14 lipca, około godziny 6, na terenie jednej z firm logistycznych na terenie gminy Stryków, nieznanymi sprawcami skradł z szafki pracowniczej mieszkańca powiatu zgierskiego portfel z dokumentami i gotówką w kwocie około 50 zł. Złodzieja poszukują policjanci z Komisariatu Policji w Strykowie.

■ Tego samego dnia, około godziny 15.30, przy ul. Kolejowej w Strykowie, jadąca Mazdą 32-letnia mieszkanka gminy Stryków, poruszająca się od strony ul. Grunwaldzkiej na kierunku ul. Ozorkowskiej, nie zachowała ostrożności przy wykonywaniu manewru omijania. Omijała stojącego na drodze, czekającego na możliwość skrętu w lewo Fiata, za kierownicą którego siedziała 47-letnia mieszkanka gminy Stryków. Doszło do kolizji. W jej wyniku nikomu nic się nie

stało. Sprawczyni została ukarana mandatem.

■ 15 lipca, około godziny 2.51, w Broninie strażacy zabezpieczali konar drzewa niebezpiecznie zwisający nad drogą.

■ Tego samego dnia, około godziny 9.46, w Bartolinie, strażacy usuwali drzewo, które oparło się o drewniany budynek gospodarczy.

■ 16 lipca, około godziny 11.20, w Klęku, jadący Audi 30-letni zgierzaniek, poruszający się od strony Skotnik ku Dobrej, nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w tył poprzedzającej go Skody, za kierownicą której siedział 31-letni mieszkaniec Inowrocławia. W wyniku zderzenia obu pojazdów nikt nie doznał urazów. Sprawcę ukarano mandatem.

■ 17 lipca, około godziny 19, na parkingu jednego ze sklepów mieszczących się przy ul. Targowej w Strykowie, nieznanymi kierowcami Opla, przy wykonywaniu manewru cofania, uderzył w stojący za nim rower, uszkadzając go. Sprawcy poszukują policjanci z KPP Stryków.

■ 18 lipca, około godziny 13, na autostradzie A2 na obszarze gminy Stryków, jadąca Mercedesem 44-letnia obywatelka Polski, mieszkająca w Niemczech, poruszająca się w stronę Warszawy, podczas zmiany pasa ruchu nie ustąpiła pierwszeństwa Alfie Romeo, prowadzonej przez 39-latkę z Łasku. W wyniku kolizji, do której doszło, nikomu nic się nie stało. Sprawca został ukarany mandatem.

■ 19 lipca, około godziny 15, w Sosnowcu Pierńkach strażacy zostali wezwani przez kierowcę, który myślał, że jego samochód się pali. Okazało się, że przetarła mu się obudowa akumulatora, w wyniku czego zaczął wydobywać się kwas. Jego opary kierowca wziął błędnie za dym. Sytuacja została opanowana.

Dmosin i okolice

■ 14 lipca, około godziny 23.28, w Kołacinie strażacy usuwali złamany konar drzewa zalegający na drodze wojewódzkiej nr 704 w Kołacinie.



Fiat Punto znalazł się w przydrożnym rowie.

Głowno | Fiat w rowie Niebezpieczna prędkość

Niedostosowana do warunków panujących na drodze prędkość była przyczyną niebezpiecznie wyglądającej sytuacji na skrzyżowaniu ul. Bielawskiej w Głowno

nie z drogą na Ziewanice, do której doszło 19 lipca, około godziny 12.23. Jadący Fiatem Punto 73-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego na zakręcie stracił panowa-

nie nad pojazdem i wyładował w przydrożnym rowie. Mężczyźni w wyniku tego zdarzenia nie stało się nic poważnego. Jak usłyszeliśmy od obecnych na miejscu strażaków, na pewno pomogła poduszka powietrzna, która zamortyzowała wstrząs. Kierowca został ukarany mandatem. **kl**

Rokitnica | Tajemnicze znalezisko Co zawierają beczki przy „czternastce”

Z niecodzienną interwencją mieli do czynienia 18 lipca, około godziny 9.36, strażacy i policjanci w Rokitnicy. Niedaleko drogi krajowej nr 14, na prywatnej, choć nieogrodzonej działce, ktoś pozostawił dwie beczki z niezidentyfikowaną zawartością.

Substancja, przypominająca konsystencją budyń lub kisiel, znajdowała się w dwóch beczkach: około 200 i około 120-litrowej. Strażacy wezwali na miejsce swoich „chemików”, którzy stwierdzili wstępnie, że substancja nie wykazuje cech

niebezpiecznych dla środowiska i ludzi.

Beczki zabezpieczyła policja. Substancję zbadał teraz specjalista z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. W przypadku, gdy stwierdzą, że nie jest ona niczym groźnym, policja będzie szukała osoby, która pozostawiła beczki jedynie w celu ukarania za wykroczenie, a dokładniej, za zaśmiecanie. Jeśli jednak okaże się, że substancja jest w jakiś sposób niebezpieczna, wtedy wszczęte zostanie postępowanie karne. **kl**

Bratoszewice Niebezpieczna kolizja

O szczęściu może mówić 25-letnia głownianka, która 18 lipca, około godziny 14.51, brała udział w groźnym wyglądającym zdarzeniu na drodze krajowej nr 14 w Bratoszewicach. Jadąca Fiatem Palio kobieta, poruszająca się w kierunku Głowna, nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze, w skutek czego utraciła panowanie nad pojazdem. Samochód obrócił się o 180 stopni i wyładował na swoim boku w rowie. Kierującej samochodem nic się nie stało. Wyjechała z pojazdu o własnych siłach. Policjanci ukarali ją mandatem. **kl**

Aktualności

Stryków | Światowe Dni Młodości Już jutro będzie tutaj 120 Francuzów i Węgrów

dokończenie ze str. 1

Łódki ustawione zostaną przed sceną, gdzie nastąpi modlitwa zawierzenia pielgrzymów, a tuż po niej wszyscy zaśpiewają i zatańczą hymn ŚDM „Błogosławieni Miłosierni”. Będzie to wstęp do programu formacyjnego, w ramach którego pielgrzymi w tzw. grupach dzielenia prowadzonych przez 20 animatorów wypowiadają się będą na temat swoich przeżyć związanych z rozważanym Słowem Bożym, doświadczeń wiary i własnych refleksji nad tym, co ostatnio wydarzyło się w ich życiu. Nie zabraknie świadectw wiary wypowiadanych publicznie. Wszystko podsumuje konferencja poprowadzona przez ks. Andrzeja Wrońskiego. Między 13.00 a 14.00 pielgrzymi zjedzą obiad w sali OSP, a o godz. 14.00 na boisku Orlik rozegrane zostaną towarzyskie mecze: Polska – Węgry, Polska – Francja i Węgry – Francja. Po nich pielgrzymi odjadą do Brzezin, gdzie o godz. 17.00 z placu Jana Pawła II w kierunku kościoła św. Anny wyruszy Marsz dla Życia. Dzień zakończy spotkanie integracyjne na terenie brzezińskiego muzeum (pokaz i nauka tańców regionalnych) oraz modlitwa. Węgry goszczą u strykowskich rodzin wrócić na miejsce swojego zakwaterowania ok. godz. 22.00, by jutro po śniadaniu pojechać z kolei do Kuluszek.

Wolontariusze i rodziny czekają na pielgrzymów

Przygotowania do tej wizyty trwały od 5 miesięcy. W całym regionie brzezińskim to właśnie Stryków ma największą grupę wolontariuszy ŚDM. Jest to 18 osób, które przyjęły na siebie zadania m.in.: wydawania posiłków, prowadzenia punktu informacyjnego, obsługi zajęć plastycznych czy sprzątnięcia. – Najtrudniej było na początku, bo nie wszyscy się znali, ale jak już się zintegrowaliśmy, to później praca szła jak trzeba – mówi Kamila Kuklińska ze Strykowa, wolontariuszka ŚDM, na co dzień uczennica Technikum Gastronomicznego w Łodzi. Po to, żeby organizacyjnie wszystko

wyszło jak najlepiej, wolontariusze często spotykali się nie tylko w swoim gronie, ale również jeździli do Brzezin. Ostatnie dni to przygotowywanie zielonego terenu przy plebanii oraz dekoracji, jakie miały znaleźć się na scenie poświęconej od pobliskiego Zespołu Szkół Nr 1. Dziś przed nimi m.in. sprawne wydanie ok. 200 posiłków w OSP. Będą chcieli, aby wszyscy mogli zasiąść przy jednym stole w tym samym czasie. Pomoc zadeklarowali gospodarze sali, czyli druhowie OSP.

W 6 rodzinach na terenie Strykowa czekają na pielgrzymów miejsca noclegowe. W większości domów pojawi się po dwoje Węgrów, w jednym – troje. Liczba była uzależniona od woli gospodarzy. Niektórzy z nich w rozmowie z nami mówili, że byli przygotowani nawet na więcej obcokrajowców. Rodzina państwa Jarockich specjalnie wyremontowała swój drugi dom, aby pielgrzymi mogli korzystać z pokoiów z osobnym wejściem z korytarza. – Ja co roku uczestniczę w pielgrzymkach, korzystam z noclegów u innych ludzi, więc teraz właśnie się za to odwdzięczę. Chętnie podzielimy się tym, co mamy. Wygodne łóżka, środki czystości, już czekają – mówi Ewa Jarocka.

Rodziny, które zdecydowały się przyjąć pod dach pielgrzymów, mają zapewnić im nocleg oraz posiłki. W praktyce, organizatorzy ŚDM w regionie brzezińskim zadbałi, aby były to tylko śniadania i kolacja w dniu przyjazdu. Obiady i pozostałe kolacje pielgrzymi spożywać będą wspólnie w miejscach, gdzie danego dnia zaplanowano pobyt. Na domu państwa Jarockich specjalnie z okazji przyjęcia pielgrzymów pojawią się flaga Węgier i Polski.

– Chcieliśmy, żeby nasi goście poczuli się u nas od samego początku miło. Flagę Węgier uszyła moja mama – dodaje pani Ewa. Bariery językowych raczej się nie obawia. Wspomina, że kiedy w latach 70. jeździła na Węgry, świetnie porozumiewała się po rosyjsku. Teraz liczy się z koniecznością rozmów po angielsku, w czym ma zamiar polegać na translatorze i pomocy bratanka. **ljs**

DIECEZJA ŁOWICKA | ŚDM

W Głowniu i okolicach pielgrzymi nocować nie będą. W przeciwieństwie do Strykowa, który należy już do innej diecezji, w dekanacie głowieńskim, obejmującym miasto i gminę Głowno oraz gminy Domaniewice i Dmosin nie przewidziano noclegów dla pielgrzymów. W związku z mniejszym zainteresowaniem przyjazdem do diecezji łowickiej, pielgrzymów rozlokowano bliżej Łowicza. Dekanat głowieński będzie jednak gościł pielgrzymów

w innej roli. W czwartek, 21 lipca, pielgrzymi przebywający na terenie diecezji łowickiej odwiedzą bowiem Domaniewice. Od godziny 11.10 rozpocznie się adoracja Najświętszego Sakramentu na placu przed sanktuarium. O 12.00 odprowadzona zostanie msza święta. Około 13.30 pielgrzymi zjedzą obiad w restauracji „Pan Tadeusz”, zaś około 15.30 zaplanowano przy sanktuarium apel prowadzony przez młodzież oazową. Mniej więcej o 16.30 pielgrzymi pojedą z powrotem do Łowicza. **kl**

Lipka | Jubileusz Orkiestry Kościoła Starokatolickiego

Muzycznie i uroczyście z okazji 70. urodzin

17 lipca swoją kolejną odsłonę miały przypadające w tym roku obchody 70-lecia istnienia Orkiestry Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w Lipce. Największą atrakcją był wspólny występ ponad stu muzyków z orkiestr mariawickich z gminy Stryków i nie tylko.

O jubileuszowym koncercie, który odbył się 10 maja w sali Domu Kultury w Niesułkowie i o członkach orkiestry pisaliśmy szeroko w poprzednim numerze Wieści. Kolejną akcent jubileuszu zbiegł się z końcem tygodniowych obchodów odpustu w parafii Matki Boskiej Szkaplerznej. Z tej okazji w kościele w Lipce pojawiła się liczna reprezentacja duchownych mariawickich, na czele z biskupem Markiem Marią Karolem Babim. **str. 37**



Tuż przed wspólnym występem połączonych orkiestr.

Perłowe Gody | Jubileusz małżeński inny niż wszystkie

Wzięli drugi raz ślub w walewickiej kaplicy

W ubiegłym roku o tej porze na naszych łamach pisaliśmy o niekonwencjonalnych ślubach w plenerze, dla których scenografią stał się położony na terenie gminy Dmosin Skansen w Nagawkach. Okazuje się, że w sferze oryginalnych małżeńskich uroczystości w naszym rejonie to nie była jeszcze przysłowiowa „Kropka nad i”.

W sobotę, 16 lipca, Jolanta i Marek Świerczyńscy z Kraszewa w gminie Dmosin, drugi raz po 30 latach ślubowali sobie w Pałacu w Walewicach. W uroczystości udział wzięło blisko 50 osób. Kaplicę po raz pierwszy udostępniono do dyspozycji tym, którzy

w pałacowych wnętrzach chcą świętować w gronie najbliższych.

– Zawsze interesowaliśmy się zabytkami, historią, któregoś dnia zawitaliśmy też do Walewic, zresztą ja mam koleżankę w tamtych rejonach. Zobaczyliśmy pałac, park, usiedliśmy w kawiarence,

to wszystko nas zauroczyło. Uroczystość naszego 30-lecia planowaliśmy już wcześniej, więc kiedy dowiedzieliśmy się, że jest możliwość zorganizowania jej w Walewicach, bardzo się z tego ucieszyliśmy – powiedziała nam pani Jolanta. Ich ślub odbył się 5 lipca 1986 roku w kościele pw. św. Andrzeja i Małgorzaty w Dmosinie. Po 30 latach, obchodząc Perłowe Gody, wzięli go jeszcze raz – w Walewicach. Teraz już w obecności swoich dorosłych dzieci: syna Łukasza i synowej Eweliny oraz córki Marty i zięcia Łukasza. Goście życzyli im co najmniej drugiego takiego jubileuszu oraz jak najdłuższego życia w miłości i wspólnym poszanowaniu. Po uroczystości w kaplicy goście bawili się na przyjęciu w pałacowych wnętrzach oraz zwiedzając okolice bryczkami.

– Chcemy przywrócić życie i romantyczną atmosferę temu miejscu, gdyż zasługuje na nią, jak mało które – mówi Magdalena Szymańska-Topolska z Pałacu w Walewicach. Podkreśla, że kaplice pałacowe były przed wiekami oznaką pozycji rodziny i właścicieli posiadłości. Nie inaczej było w Walewicach, gdzie tuż po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, nabożeństwo celebrował tutaj nuncjusz apostolski Ambrogio Damiano Achille Ratti, późniejszy papież Pius XI. **ljs**



Jolanta i Marek Świerczyńscy powtórnie połączeni stulą. Ślubu udziela ks. Mirosław Krzeszewski z parafii w Sobocie.

Stary Imielnik W sobotę kolejne warsztaty rękodzielnicze

W najbliższą sobotę 23 lipca o godz. 10 w Starym Imielniku 12 odbędą się kolejne wakacyjne warsztaty rękodzielnicze dla najmłodszych.

Plenerowy punkt warsztatowy „To tu, to tam” Fundacji Błękitnia działa już od 3 tygodni i ma się bardzo dobrze. Chętnych do poznawania tradycyjnego wzornictwa regionu nie brakuje.

Co sobota na zajęciach pojawiają się kilkanaścioro dzieci z rodzicami. Było już wycinankarstwo i tkactwo, teraz kolej na... Tego Kama Krawczyk z Fundacji Błękitnia nie chce zdradzać, bo – jak mówi – lepiej jest, kiedy dzieci przychodzą na zajęcia bez konkretnego nastawienia, wówczas są jeszcze bardziej kreatywne i otwarte na nowe twórcze wyzwania. Jedno jest pewne – będzie kolorowo i ciekawie.

Przypomnijmy, że projekt „To tu, to tam” to pięć trzygodzinnych spotkań w wakacyjne soboty, na które organizator zaprasza dzieci w wieku od 4 do 12 lat mieszkające na terenie gminy Stryków.

Zajęcia są bezpłatne. Fundacja pozyskała na nie dofinansowanie z projektu „Grant na Lepszy Start”. Zapisy pod tel: 694-222-007. **ljs**

Aktualności

Oświadczenia majątkowe radnych i urzędników gminy Głowno. str. 9 i 36

Parada motocykli

W niedzielę, 31 lipca mieszkańcy gminy Dmosin będą mieli okazję obejrzeć paradę motocyklową, która odbędzie się w ramach XI Złoty Motocyklistów w Powiecie Brzezińskim. Motocykliści rozpoczną przejazd ulicami Brzezin i powiatu brzezińskiego o godz. 14. Po wyjechaniu z miasta trasa kawkady wiodła będzie przez Kołacin, Wołę Cyrusową i Tadin, skąd wrócą do Brzezin. Tutaj na terenie klasztoru oo. franciszkanów odprawiona zostanie msza święta, a po niej – poświęcenie i prezentacja motocykli. **IJS**

Zwrot akcyzy

Zbliża się termin składania wniosków o zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego w tym roku od 1 lutego do 31 lipca przez rolników do uprawy pól. Każdy rolnik, który chce odzyskać część pieniędzy wydanych na olej napędowy powinien w terminie od 1 do 31 sierpnia złożyć odpowiedni wniosek do wójta lub burmistrza gminy. Do wniosku powinny być dołączone faktury VAT dokumentujące zakup tego paliwa. Maksymalny limit zwrotu podatku akcyzowego na 1 ha użytków rolnych to 86 zł pomnożone przez ilość hektarów użytków rolnych. **IJS**

Głowno | Co z jazem na Hucie Józefów

Ekspert wskazał warianty remontu

Znane są już wyniki ekspertyzy stanu technicznego jazu na Hucie Józefów w Głownie.

Ekspert wskazuje na cztery potencjalne warianty jego remontu. Zanim magistrat zdecyduje się jednak na konkretne rozwiązanie, potrzeba jeszcze konsultacji.

Przypomnijmy, że od dawien dawna jaz na Hucie Józefów służył mieszkańcom jako zwyczajowy skrót pomiędzy ul. Kopernika a ul. Norblina. Z roku na rok stan techniczny konstrukcji pogarsza się, w związku z czym od kilku lat obowiązuje zakaz przechodzenia przez jaz (nie przez wszystkich zresztą respektowany).

Mieszkańcy często zwracają się, także za pośrednictwem naszej gazety, z pytaniami o przyszłość jazu i perspektywy przywrócenia go do dawnego funkcjonowania.

Urząd Miejski zlecił wiosną tego roku dokonanie ekspertyzy, która pozwoliłaby ocenić stan techniczny konstrukcji i wskazała, czy da się go naprawić, czy konieczne stanie się jego przebudowa.

Ekspertyza jazu przeprowadził rzeczoznawca Wojciech Kühn spod Bydgoszczy. Specjalista daje pod rozwagę cztery warianty remontu jazu. Różnią się one zakresem prac, a co za tym idzie, kosztami. Jak poinformowała nas Renata Piechut-Machnicka z Urzędu Miejskiego w Głownie: „(...) warianty te dotyczą różnego rodzaju prac – od naprawy ubytków tynku, malowania, doraźnych napraw, aż do kompleksowego remontu uwzględniającego prace na konstrukcji podwodnej jazu (wymagałyby one obniżenia poziomu wody lub nawet jej spuszczenia – przyp. red.), wymianę zastawek, mechanizmu je podnoszącego, jak również obejmującego remont nawierzchni jazu”.

W najbliższym możliwym terminie zorganizowane ma zostać spotkanie burmistrza Grzegorza Janeczka z autorem ekspertyzy oraz twórcą projektu przebudowy jazu, na którym omówiona miałaby zostać możliwość adaptacji projektu uwzględniająca rozwiązania omówione w ekspertyzie.

Strony miałyby także przedyskutować kwestię nośności jazu, w perspektywie przywrócenia na nim ruchu.

Dopiero po wybraniu konkretnego wariantu modernizacji jazu i zaadaptowaniu projektu przebudowy okaże się, ile kosztowałoby wykonanie prac objętych projektem.

Gdy ta sprawa się wyjaśni, władze miasta będą mogły zaproponować włączenie stosownej inwestycji do budżetu czy też ubiegać się o dofinansowanie na jej realizację np. w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. **KI**

Niesułków Kolonia | Inwestycje gminne

Drogi przebuduje Erbedim

Niebawem rozpocznie się przebudowa drogi gminnej w Niesułkowie Kolonii między trasą wojewódzką 708 a Poćwiardówką. Gmina Stryków rozstrzygnęła przetarg. Wykonawcą robót będzie firma Erbedim z Piotrkowa Trybunalskiego, bo spośród 3 startujących w przetargu oferentów zaproponowała najniższą cenę – 192.431,78 zł.

Dla porównania najdroższa oferta przewyższała ją o blisko dwa razy. Erbedim przebuduje odcinek o długości 757 m. Inwestycja polegała będzie na polepszeniu stanu technicznego asfaltowej nawierzchni oraz poszerzeniu jezdni. Obecnie jej szerokość jest zmienna i wynosi średnio 4,2 m. Po przebudowie będzie to na całej długości 4,5 m.

Zlecenie obejmuje również urządzenie poboczy o szerokości 0,5 m z każdej strony jezdni. Inwestycja nie obejmuje budowy kanalizacji deszczowej. Wody opadowe i roztopowe odprowadzane będą poprzez odpowiednie ukształtowanie wysokości jezdni. Roboty mają zakończyć się najpóźniej do 28 października. **IJS**

Śwędów | Budowa kanalizacji

Budmel zostaje na placu robót

Kolejny odcinek kanalizacji w Śwędowie – tym razem w ul. Kolejowej, wykonywać będzie firma Budmel z Tymianki, czyli ta sama, która w ramach wygranego w marcu przetargu otrzymała już zlecenie na ulice: Słoneczną, Cyprysową i Złoty Kaczeńców i która w ubiegłym tygodniu zgłosiła zakończenie tych robót. Za budowę kanalizacji w Słonecznej, Cyprysowej i Złoty Kaczeńców gmina zapłaci 468.729 zł.

Do czerwcowego przetargu na ul. Kolejową stanęło 10 oferentów. Cenowo wygrał właśnie lokalny Budmel, który zainkasuje 196.800 zł. Roboty mają zakończyć się do 31 października.

W sumie w tym roku wykonane zostanie blisko 1,4 km rurociągu oraz ponad 300 m przyłączy. Inwestycja realizowana jest już od 6 lat. Kanalizacja objęła Śwędów oraz Anielin Śwędowski. **IJS**

Stryków | Ulice Żytnia i Złotowa

Jeszcze przecisk i asfalt

Po krótkiej wakacyjnej przerwie w poniedziałek 25 lipca, wraca budowa sieci kanalizacyjnej w ulicach Złotowej i Żytniej.

Przed wykonawcą, czyli firmą Jontex z okolic Dłutowa, która od wiosny wykonuje kanały sanitarne wzdłuż gruntuwej i szutrowej drogi gminnej, najtrudniejsza część zadania, czyli roboty w okolicach wjazdu do Biedronki i przecisk pod pasem drogowym drogi kra-

jowej nr 14. Wykonawca musi umieścić rurę kanalizacyjną na głębokości ok. 3-4 m pod powierzchnią gruntu. Wcześniej wykonane zostaną komory przewiertowe. – Utrudnień w ruchu na samej trasie krajowej raczej nie przewidujemy, ewentualnie jakieś ograniczenia prędkości. Chwilowo utrudniony może być natomiast zjazd w boczne uliczki odchodzące od „czternastki” – mówi Marzena Zych, kierownik robót.

Roboty zgodnie z umową mają zostać zakończone do 31 października. Strykowski samorząd zapłaci za nie 457.064,

94 zł. Jest to kwota o ponad dwa razy mniejsza, niż pierwotnie zarezerwowano w budżecie, dlatego gmina zdecydowała się jeszcze w czerwcu na rozpisanie przetargu na budowę nowej nawierzchni ul. Żytniej i Złotowej wraz z jej odwodnieniem. Wynik postępowania powinien być znany na początku sierpnia.

Inwestycja obejmująca budowę asfaltowej drogi wraz z obustronnym chodnikiem i kanalizacją deszczową przewidziana została na blisko 2 lata. Jej zakończenie ma nastąpić do 31 maja 2018 roku.

Mieszkańcy czekali na nią od wielu lat. Na naszych łamach nie raz pisaliśmy o ich problemach z kurzem, błotem i rozjeżdżonym chodnikiem. **IJS**



Prace przy ul. Dworskiej przebiegają sprawnie i jest szansa na to, że skończą się przed terminem.

Głowno | Inwestycja drogowa

Trwa przebudowa ul. Dworskiej

W dobrym tempie przebiegają prace przy przebudowie ul. Dworskiej w Głownie, na odcinku od ul. Wigury do ul. Wiśniowej. Istnieje spora szansa, że ta długo wyczekiwana inwestycja zakończy się nawet przed terminem.

Przypomnijmy, że w ramach tego zadania inwestycyjnego wybudowane zostaną fragmenty brakującej kanalizacji deszczowej. Następnie na objętych pracami od-

cinu Dworska, dotychczas będąca tam drogą gruntową, zostanie pokryta nawierzchnią asfaltową. Pojawiają się też nowe krawężniki. Inwestycja, przynajmniej na swoim pierwszym, zaplanowanym na ten rok etapie, nie przewiduje budowy zjazdów do posesji oraz chodnika.

Za wykonanie inwestycji na ul. Dworskiej miasto ma zapłacić łódzkiej firmie Erbedim 599.334,08 zł. Dodajmy, że w ramach oferty przetargowej, firma dała dziesięcioletnią gwarancję na wykonane przez siebie prace.

Działania przy Dworskiej docelowo powinny się zakończyć

do 25 sierpnia. Szybkie tempo robót daje jednak nadzieję na to, że inwestycja dobiegnie końca wcześniej.

Na szybsze ukończenie Dworskiej liczy także głowierski magistrat. Im szybciej bowiem oddana do użytku zostanie Dworska, tym prędzej rozpocznie się planowana na ten rok przebudowa ul. Żwirki, na odcinku od Placu Reymonta do ul. Granicznej.

Inwestycje nie mogą być realizowane jednocześnie, gdyż ul. Żwirki i Dworska są swoimi objazdami. Gdy remontowana jest jedna, objazd prowadzony jest przez tą drugą. **KI**

REKLAMA

SKUP

wiśni śliwek jarzębiny
czarnego bzu

ANMAL Błędów 32

tel. 786-876-561 | 509-555-364 | 507-046-414

Głowno | Po sesji

Rada Miejska uchwaliła plan dla centrum Głowna

Po serii głosowań w sprawie uwag mieszkańców, jakie do projektu planu wpłynęły po dwóch jego wyłożeniach, dokument planistyczny dla centrum Głowna został uchwalony przez Radę Miejską na sesji 29 czerwca.

Uchwalony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dotyczy obszaru obejmującego tereny położone w rejonie ulic: Łowickiej, Zgierskiej, Placu Wolności, Strażackiej, Młynarskiej, projektowanej ul. Wąskiej oraz tereny przyległe do zalewu Mroźyczka. Decyzja Rady Miejskiej kończy dwuletnie prace nad tym dokumentem, który wejdzie w życie po upływie 14 dni od ogłoszenia go w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego.

Zmiany w uchwalonym dokumencie dotyczą uwzględnienia wspomnianej ulicy Wąskiej, która ma być wybudowana za parkiem im. Armii Krajowej, między Placem Wolności a ul. Dworską. Nowością w dokumencie jest także ustalenie strefy ochrony konserwatorskiej, obejmującej historyczny układ staromiejski. Ochronie tej podlega zwarty sposób kształtowania zabudowy wzdłuż ulic, historyczne podziały geodezyjne (poprzez nakaz zaznaczenia ich w kompozycji elewacji frontowej w postaci elementu kolorystycznego lub pionowego detalu architektonicznego) i historyczne elementy zagospodarowania terenu.

Dla całego obszaru objętego planem ustalono także strefę konserwatorskiej ochrony archeologicznej, co oznacza, że przy realizacji robót ziemnych lub naruszających strukturę gruntu obowiązuje prowadzenie nadzoru archeologicznego, regulowanego odrębnymi przepisami.

Ponadto dla 5 budynków wpisanych z tego terenu do gminnej ewidencji zabytków (drewnianego domu mieszkalnego z lat 20. XX w. na Młynarskiej, dwóch kamienic z końca XIX w. na Placu Wolności, kamieniczki murowanej z przełomu XIX i XX w. na Zgierskiej oraz domu z pierwszej ćwierci XX w. na Placu Wolności) ustalono przepisy ochronne dotyczące m.in. zakazu rozbiórki bez zgody Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, zakazu nadbudowy, stosowania elementów z PCV w przebudowie elewacji i nakazu uwzględniania cech historycznych budynków przy prowadzeniu robót budowlanych. Elewacje budynków na całym obszarze objętym nowym planem powinny być w odcieniach pastelowych (jasnych, rozbielonych) każdej barwy lub w odcieniach szarości albo koloru białego. Plan dopuszcza wykonanie elewacji z wykorzystaniem materiałów naturalnych (kamienia, drewna, cegły, szkła), jak również zastosowanie innej kolorystyki w detalach na elewacjach.

Na terenie Parku Miejskiego im. AK dopuszczono jako uzupełniające przeznaczenie terenu – lo-



Przed głosowaniem ws. uchwalenia planu. Głos zabiera dr inż. architektury Aneta Tomczak.

kalizację obiektów usługowych w postaci ogródków gastronomicznych, kiosków usługowych, punktów informacji turystycznej, ale tylko w wyznaczonej strefie od strony Placu Wolności.

Na wszystkich obszarach zieleni miejskiej (park, obrzeża zalewu i rzeki) powierzchnia biologicznie czynna powinna stanowić min. 90 % terenu, a zabudowa dopuszczana jest na maksimum 5% powierzchni.

W uchwalonym planie znalazły się także szczegółowe zapisy dotyczące nośników reklamowych (liter, logotypów przestrzennych i tablic), w tym zakaz lokalizacji ekranów multimedialnych o przeznaczeniu reklamowym na całym obszarze ujętym w dokumencie.

Jakich uwag nie uwzględniono

Plan opracowała na zlecenie miasta dr inż. architektury Aneta Tomczak, również obecna na sesji. Projekt planu był dwukrotnie wyłożony do publicznego wglądu – w listopadzie 2015 r. i kwietniu br. Po każdym wyłożeniu projektu planu miejscowego wniesiono do niego kilka uwag, które ostatecznie, po analizach, nie zostały przez Radę Miejską uwzględnione. Na

sesji nie były one już szczegółowo omawiane, gdyż zajmowano się nimi na posiedzeniu połączonych komisji rady 28 czerwca. Szczegóły dotyczące rozpatrzenia nieuwzględnionych w projekcie uwag zostały załączone do uchwały planistycznej.

Przykładowo możemy tu podać, że nie uwzględniono uwagi właścicieli nieruchomości przy Placu Wolności dotyczącej ustalenia służebności dojazdu do niej, ponieważ nie przewiduje tego ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Służebność ustala się na etapie faktycznej potrzeby i odnotowuje w księgach wieczystych nieruchomości, poza procedurą planu miejscowego.

Nie uwzględniono także uwag Zarządu Oddziału Terenowego Ligi Ochrony Przyrody w Głownie w zakresie wprowadzenia do planu „punktu obserwacji ptaków wodnych” (tę funkcję zawiera w sobie przeznaczenie zieleni publicznej nad groblą, natomiast wskazanie w jej obrębie konkretnego punktu wymagałoby pogłębionych badań ornitologicznych wzdłuż całej linii brzegowej zbiornika, a plan obejmuje tylko jej fragment).

LOP dążył też do zmniejszenia dopuszczalnej wysokości zabudowy do jednej kondygnacji przy ul. Młynarskiej na terenie po byłym pawilonie handlowym, sprzedanym osobie prywatnej. Tej uwagi nie uwzględniono, bo sąsiednie działki mają zabudowę 2- i 3-kondygnacyjną, więc nowy budynek maksymalnie dwukondygnacyjny, do wysokości 11 metrów, nie zaburzy odbioru wizualnego krajobrazu, ponieważ wpisze się w historyczną wysokość zespołu miejskiego.

Plan dopuszcza też wyznaczenie nowych naziemnych miejsc parkingowych na maksymalnie 10% terenu zielonego nad zalewem, przyległego do obecnego parkingu kościelnego – LOP próbował tę możliwość zablokować. Z kolei z uwagi na ograniczenia obszaru o szczególnym zagrożeniu powodzią, obejmującego zachodnią część działki po rozebranym pawilonie handlowym, jej właścicielom nie pozwolono na realizację zabudowy bezpośrednio przy granicy działki z terenem parkingu publicznego.

W sumie nieuwzględnionych w planie zostało pięć uwag (w większości 2-4-punktowych), wniesionych po dwóch wyłożeniach projektu.



Na razie ciężko jednoznacznie ocenić rezultaty likwidacji strefy.

Głowno | Centrum miasta po zmianach Czy likwidacja strefy daje jakieś efekty?

dokończenie ze str. 1
– Zobaczymy za jakiś czas jak to będzie wyglądało.

Blokują czy nie blokują?

Jednym z głównych argumentów wóldarzy miasta za stworzeniem, a następnie utrzymaniem strefy płatnego parkowania w centrum Głowna była chęć zapobiegnięcia sytuacjom, w których miejsca parkingowe byłyby blokowane przez osoby dojeżdżające do pracy do innych miast busami. W przeszłości często zdarzało się, że ludzie przyjeżdżali na plac, stawiali na nim samochód, a dalej innymi środkami lokomocji udawali się do Łodzi, Łowicza itd. Dopóki nie wrócili z pracy, miejsca były zablokowane.

Czy likwidacja strefy płatnego parkowania spowodowała powrót do starych nawyków? Opinie w tym temacie również są

rozbieżne. – Nie zauważyliśmy na pewno blokady miejsc – odpowiedział nam jeden z przedsiębiorców. – Ludzie, zwłaszcza z terenów wiejskich, którzy przyjeżdżają, mówią nam, że dobrze, że tej strefy nie ma.

Są też jednak osoby, które dostrzegają, że ludzie parkują auta przy placu i przesiadają się do innych środków lokomocji. – Nie przyglądam się temu samochodom specjalnie, ale to widać po tym, jak ludzie wysiadają z busów i idą do zaparkowanego auta – usłyszeliśmy od jednego z naszych rozmówców.

Bez względu na to czy miejsca są blokowane, czy nie, jak na razie nie spotkaliśmy się ze sygnałami o sytuacjach, w której przy placu zabrakłoby miejsc parkingowych. Do sprawy rezultatów likwidacji strefy będziemy na naszych łamach wracali.

Dmosin | Inwestycje gminne Przedłużony przetarg na drogę w Borkach

W tym tygodniu jeszcze raczej nie dowiemy się, kto wygrał przetarg na długo oczekiwaną inwestycję drogową w Borkach. Gmina Dmosin zdecydowała się przedłużyć o 5 dni termin składania ofert przez zainteresowane firmy. Pierwotnie był to 15 lipca, ostatecznie otwarcie ofert przełożono wczoraj, już po zamknięciu bieżącego wydania WG. Wydłużenie składania ofert nastąpiło w związku ze zmianą treści specyfikacji przetargowej w części dotyczącej opisu istniejącego stanu drogi.

Po zapytaniach składanych przez potencjalnych oferentów, został on uszczegółowiony. Przebudowa nawierzchni drogi gminnej w Borkach dotyczy odcinka 1265 mb. o szerokości ok. 5 m.

W śladzie obecnej drogi zwirowo-tłuczynowej powstanie droga asfaltowa z pobocznymi i przepustami, która ma ułatwić tutejszym mieszkańcom dojazd do gospodarstw rolnych, pól i pastwisk. Gmina chce, aby inwestycja została wykonana do końca września.

REKLAMA



Potrzebujesz nowej:
- szafy
- garderoby
- łóżka
- meble

Przyjdź do Komandora i odbierz
WAKACYJNY RABAT
300 zł
rabatu przy zakupie
szafy i garderoby
za minimum 3500 zł brutto

SALON FIRMOWY
Łowicz, ul. Krakowska 19
tel. 46 837 27 11
www.komandor.pl
INFOLINIA 605 300 400

Szczegóły promocji na www.komandor.pl oraz w salonach firmowych. Rabat ważny do 31.08.2016

producent okien




ZAMÓW OKNA
u sprawdzonego producenta z ponad 20-letnim doświadczeniem

- na nowoczesnych profilach VEKA
- z niezawodnymi okuciami WINKHAUS
- z energooszczędnymi pakietami 2- i 3-szybowymi

ATRAKCYJNE RABATY

W ofercie: OKNA PVC do budynków inwentarskich

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.łowicz.pl
sklep@sib.łowicz.pl
www.sib.łowicz.pl

Stryków | Osiedle Wschód

Ktoś rozpałił grilla na stole

W ubiegłym tygodniu na terenie tarasu widokowego na osiedlu Wschód, od strony ul. Wczasowej, doszło do aktu wandalizmu.

Na nowo wymienionym blacie jednego ze stolików ktoś coś podpalił. W efekcie na drewnianej powierzchni został wypalony kwadrat ok. 30 na 30 cm. Wygląda na to, że mógł być to jednorazowy grill, który można kupić w każdym markecie. Teraz blat nadaje się do całkowitej, a w najlepszym wypadku – częściowej wymiany.

– To był nowy blat. Wymieniliśmy go w tym roku, płacąc za to 600 zł. Dziś idę do stolarza, żeby ocenił i wycenił możliwość naprawy, ale nadal nie mogę zrozumieć jak ktoś mógł postąpić tak bezmyślnie, przecież tutaj było miejsce, żeby zrobić zrobić to bezpiecznie, niczego nie niszczyć – mówi Bogdan Walczak, przewodniczący zarządu osiedla, jednocześnie strykowski radny.



Efekty ludzkiej bezmyślności widać gołym okiem. Niestety płacą z nie wszyscy, którym zależy na estetycznym wyglądzie miasta.

To on odkrył niemiłą niespodziankę, kiedy przyjechał sprawdzić czy wszystko w porządku z nowo zamontowanymi urządzeniami fitness. W tym roku osiedle przeznaczyło na dodatkowe wyposażenie tarasu cały pochodzący z budżetu gminy fundusz, czyli 33 tys. zł. Dzięki temu Stryków zyskał nowe, estetyczne miejsce

wypoczynku i rekreacji z widokiem na zalew. Brak szacunku dla wspólnego mienia tym bardziej irytuje.

Radny natychmiast zawiadomił o tym policję, poinformował również magistrat. Teren nie jest monitorowany, więc wykrycie sprawcy po fakcie będzie trudne. Gdyby policji udało się go

wykryć, groziłoby mu do 500 zł mandatu. W reakcji burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski wystosował do wszystkich mieszkańców apel, w którym zwrócił się o reagowanie na wszelkie przypadki dewastacji i powiadamianie o tym policji. Burmistrz Jankowski przypomniał, że to właśnie z podatków mieszkańców wydatkowane są fundusze na inwestycje czynione w gminie, realizowanych wiele przedsięwzięć w miejscach publicznych, po to, by miasto i tereny wiejskie wyglądały estetycznie, były miejscem przyjemnego spędzania czasu wolnego.

Gmina Stryków pracuje obecnie nad poszerzeniem siatki kamer monitoringu miejskiego. Plany mają być gotowe do końca roku. Do tej pory w objęciu tarasu przy ul. Wczasowej systemem zabezpieczenia wizyjnego przeszkadzał brak instalacji elektrycznej. Osiedle w ubiegłym roku przeznaczyło pieniądze ze swojego funduszu na opracowanie dokumentacji oświetlenia ul. Wczasowej i tarasu. Dokumentacja została wykonana. ijs

Gmina Stryków | Przystanek Wysoki Wycieczka do Sandomierza

Jeszcze do poniedziałku, 25 lipca, Stowarzyszenie „Przystanek Wysoki” przyjmuje zapisy na wycieczkę do Sandomierza, która odbędzie się 14 sierpnia (niedziela). Mogą wziąć w niej udział zarówno osoby będące członkami stowarzyszenia, jak i osoby spoza niego.

W programie całonocnego wyjazdu znalazły się: Stare Miasto, Rynek, dziedziniec zamkowy z zamkiem z zewnątrz, zabytkowe kamieniczki, spacer po wzgórzu staromiejskim oraz w okolicach

Collegium Gastonianum i Domu Długosza, przejście Uchem Igielnym w murach obronnych miasta, wejście na taras widokowy na Bramie Opatowskiej, oglądanie panoramy Sandomierza, podziemna trasa turystyczna, bazylika katedralna oraz kościół św. Jakuba. Organizatorzy zapowiadają również rejs statkiem po Wiśle, a także obiad w restauracji przy sandomierskim rynku.

Koszt wycieczki, obejmujący również przewodnika, to 120 zł na osobę dla członków stowarzyszenia i 140 zł dla pozostałych uczestników. Zapisy przyjmuje Małgorzata Wojciechowska, tel. 606-339-882. ijs



Nowy budynek przychodni z zewnątrz wymaga jeszcze malowania.

Kołaczin | Inwestycje gminne Budowa ośrodka zdrowia na finiszu

Dobiega końca trzyletnia inwestycja gminy Dmosin, polegająca na budowie nowego ośrodka zdrowia w Kołacinie.

Wcześniej niż zakładano, bo już na przełomie lipca i sierpnia, a nie na koniec października, z wszystkimi pracami upora się wykonawca budynku, czyli firma Ramar z Orońska koło Radomia.

Jak poinformował nas w ubiegłym tygodniu inspektor nadzoru Andrzej Kotulski, prace budowlano-wykończeniowe w zasadniczej części są już zakończone. W środku budynku

do wykończenia pozostały tylko posadzki, elektryka, biały montaż i malowanie. Na zewnątrz wykonawca przygotował już do malowania elewację. Na finiszu jest już również zagospodarowanie terenu wokół budynku, gdzie znalazło się miejsce na parking i zieleń. Do wykonania pozostało jedynie skomunikowanie obiektu z drogą wojewódzką. Zarówno wjazd, jak i wyjazd, odbywał się będzie w jednym miejscu.

Łączny koszt inwestycji to 1,45 mln zł. W obiekcie znajdzie się miejsce nie tylko dla gabinetów lekarskich przeniesionych z budynku po przeciwnej stronie ulicy, ale również na punkt apteczny i punkt bankowy. ijs

RZUT OKIEM | SPÓŁDZIELNIA REMONTUJE



Spółdzielnia Mieszkaniowa w Głownie, na początku lipca zakończyła już kolejną ze swoich tegorocznych inwestycji. Finalny efekt można już oglądać w szczytach bloku nr 2 na osiedlu Sikorskiego. Kontynuując zaczęta kilka lat temu akcję, prowadzona była tam wymiana docieplenia szczytów. Dotychczasowy azbest zastąpiono dociepleniem tzw. metodą lekką mokrą, polegającą na położeniu styropianu, a następnie nałożeniu warstwy tynku. Spółdzielnia Mieszkaniowa zaplanowała w bieżącym roku inwestycje o wartości ponad 1 miliona zł. kl

PKWŁ

Runo leśne w obiektywie

Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Łódzkiego 12 lipca ogłosił konkurs „Grzyby i porosty Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich”.

Do 31 października czeka on na zgłoszenia spełniających regulaminowe warunki fotografii najpiękniejszych ozdób runa leśnego napotkanych w czasie spacerów po parku lub jego otulinie. Każdy z uczestników konkursu może przysłać na adres konkurs.pkw1@parkilodzkie.pl 5 cyfrowych fotografii, który nie były wcześniej nigdzie publikowane.

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone do 15 listopada, a na zdobywców trzech pierwszych miejsc czekają nagrody rzeczowe. Szczegóły techniczne, jakie powinny spełniać nadsyłane prace, dostępne są na pkw1.parkilodzkie.pl. ijs

REKLAMA

JHM DEVELOPMENT

**TEMPERATURY ROSNĄ
A NASZE CENY TOPNIEJĄ!**

**WYBRANE
MIESZKANIA**

3.700 zł/m²*

*do 31.08.2016r.

Nasz doradca przedstawi Ci szczegóły: 603 755 338 • ul. Medyczna 12 i Bonifraterska 18 • www.jhmdevelopment.pl



BARBARA ANTYZAK-SADOWSKA

Stryków | Na wakacyjnych wożachach

W Białce Tatrzańskiej i Górach Świętokrzyskich

Kilkadziesiąt osób z terenu miasta i gminy Stryków skorzystało z wakacyjnych wyjazdów finansowanych przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Między 25 czerwca a 1 lipca w Białce Tatrzańskiej odbył się obóz terapeutyczny dla 20 osób uzależnionych i współuzależnionych od alkoholu. Małżeństwa

z dziećmi i osoby samotne brały udział w codziennej, indywidualnej terapii grupowej. Oprócz zajęć terapeutycznych w programie pobytu znalazły się również wycieczki po najbliższej okolicy. Strykowiakom zwiędzili Niedzicę i Zakopane. Obóz został finansowany z środków GKRPA w Strykowie. Organizację obozu powierzono firmie „Progres” z Kuluszek. Wyjazd kosztował 13 tys. zł.

Niemalże w tym samym okresie odbyła się wycieczka dla dzie-

ci ze szkół podstawowych działających na terenie miasta i gminy Stryków. W dniach 30 czerwca – 1 lipca 40 uczniów z klas IV-VI zwiędzali Ziemię Świętokrzyską. Dzieci zobaczyły m.in. słynny dąb „Bartek” w Nowej Słupi oraz kamienny posąg w Nowej Słupi nazywany Pielgrzymem, były również w Centrum Nauki Leonarda Da Vinci w Chęcinach. Na trasie wycieczki znalazł się również Park Rozrywki i Miniatur Sabat Krajno, gdzie dzieci mogły

w krótkim czasie odbyć podróż dookoła świata oglądając Krzywą Wieżę w Pizie, Piramidę Cheopsa z Gizy, Bazylikę św. Piotra i wiele innych ciekawych obiektów wykonanych w pomniejszonej skali. Noclegi w Świętej Katarzynie stały się bardzo dobrą bazą wypadową do Świętokrzyskiego Parku Narodowego oraz źródła Św. Franciszka. Organizatorem tej wycieczki było biuro ATAS z Łodzi. GKRPA wydała na wyjazd 11,6 tys. zł. **js**

Województwo łódzkie | Bezpieczne Gospodarstwo Rolne 2016

Gospodarstwo Piotrowskich z Anielina wyróżnione

Gospodarstwo państwa Eweliny i Adama Piotrowskich z Anielina w gminie Stryków już drugi raz na przestrzeni kilku ostatnich lat zostało docenione w konkursie Bezpieczne Gospodarstwo Rolne. Tym razem młodzi sadownicy znaleźli się w gronie wyróżnionych na tle ponad 70 gospodarstw z całego województwa.

LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA

lila.staszewska@lowicznanin.info

Gala konkursu odbyła się w ubiegły czwartek, 14 lipca, w Łodzi. My rozmawialiśmy z panem Adamem Piotrowskim na miejscu, w Anielinie.

Najpierw jednak garść informacji o samym konkursie. Ogólnokrajowy Konkurs Bezpieczne Gospodarstwo Rolne odbywa się po raz czternasty. Od początku jego przesłaniem jest propagowanie zasad ochrony zdrowia i życia oraz poprawa bezpieczeństwa i higieny pracy w gospodarstwach rolnych. Głównymi organizatorami konkursu na szczeblu wojewódzkim tym razem były: Oddział Regionalny KRUS w Łodzi, Okręgowy

Inspektorat Pracy w Łodzi i Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Bratoszowicach. Zgłoszone gospodarstwa podlegały kontroli komisji. Co szczególnie zwróciło uwagę oceniających, którzy przyjechali do gospodarstwa Eweliny i Adama Piotrowskich?

– W pierwszej kolejności zawsze oceniamy ład i porządek w obrębie podwórka, zabudowań czy stanowisk pracy. To, co zobaczyliśmy u państwa Piotrowskich, od razu świadczyło o tym, że rzeczywiście lubią i potrafią dbać o swoje obejście: utwardzona nawierzchnia podwórka, stopery blokujące samoczynne zamykanie się drzwi, to tylko niektóre przykłady, tego, co zauważyliśmy na pierwszy rzut oka – mówi Przemysław Kraska, przewodniczący komisji oceniającej, przedstawiciel KRUS w Łodzi. Ale

ogólne wrażenie było dopiero wstępem do kompleksowej oceny, której zresztą gospodarstwo w Anielinie poddało się już drugi raz w ciągu 4 lat. Wówczas w etapie regionalnym byli drudzy, a w wojewódzkim – trzeci. Spadek o jedno oczko, to raczej jednak nie efekt mniejszej dbałości o bezpieczeństwo, bo to wraz z sukcesywną modernizacją 5,5-hektarowego gospodarstwa wzrosła, ale po prostu wysokiego poziomu konkurencji w tegorocznej edycji konkursu. Zwracano uwagę na stan budynków inwentarskich i gospodarczych, w tym stan schodów, drabin oraz urządzeń elektrycznych. Liczyło się wyposażenie maszyn i urządzeń w osłony ich ruchomych części, podpory i inne zabezpieczenia. Komisja konkursowa brała również pod uwagę stan technicz-

ny pilarek tarczowych i łańcuchowych. Pod lupę poszły: stosowanie, stan i jakość środków ochrony osobistej i odzieży roboczej.

W końcu istotne znaczenie miało również wyposażenie gospodarstwa w sprzęt ppoż.

Co dla samych wyróżnionych oznacza bezpieczne gospodarstwo rolne? – W naszym przypadku to przede wszystkim bezpieczne przechowywanie środków ochrony roślin, po to, aby nie miały do nich dostępu na przykład dzieci, ale również bezpieczne składowanie nawozów. Dbam o to, aby nie znajdowały się obok paliwa, źródła ognia, ogrzewania. To również dbałość o samych siebie oraz inne pracujące z nami osoby. Mam tu na myśli: wykonywanie oprysków w masce czy prace na wysokości na odpowiednich drabinach – nie własnej roboty, ale takich z cer-



LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA

Adam Piotrowski w młodym sadzie czereśniowym, który niedawno założył na skraju Anielina.

tyfikatami, na co zresztą zwracano uwagę podczas kontroli. Drzewa przycinamy do wysokości 4 m, w tunelach podczas zbiorów stosujemy zacienienie włókniną – wymienia pan Adam. Podkreśla on, że od początku jako priorytetową sprawę traktował w gospodarstwie sprawność maszyn. – Na chwilę obecną wymieniłem wszystkie maszyny na nowe, więc o ich bezpieczeństwo mogę być spokojny – mówi sadownik. W ciągu 12 lat, kiedy to wraz z małżonką przejęli gospodarstwo po rodzicach i powiększyli jego areal o 1,5 ha, udało im się

zmodernizować cały jego osprzęt m.in. dzięki funduszom z programu Młody Rolnik. Kompresor i plecakowy opryskiwacz spalinywy, jakie otrzymali w nagrodę za tegoroczne konkursowe sukcesy, z pewnością również przydadzą się w codziennej pracy przy czereśniach, truskawkach, śliwkach i gruszkach. A kiedy zbior owoców dobiegnie końca, cała rodzina, w skład której wchodzi również 8-letnia Angelika i 10-letni Szymon, wybiorą się na zasłużone wspólne wakacje, bo bardzo lubią zwiedzać ciekawe miejsca zarówno w Polsce, jak i za granicą. **■**

REKLAMA

■ BETON TOWAROWY Z TRANSPORTEM I POMPOWANIEM
■ PIASEK SIANY, PŁUKANY 0-2MM Z TRANSPORTEM
■ STABILIZACJE PIASKOWO-CEMENTOWE (POD KOSTKĘ)
■ UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ (PLACE MANEWRÓWE, PARKINGI)
■ ROBOTY ZIEMNE, DROGOWE, ROZBIÓRKOWE
■ GENERALNE WYKONAWSTWO INWESTYCJI
■ PREFABRYKATY BETONOWE:
 - BLOCZKI FUNDAMENTOWE
 - PUSTAKI KERAMZYTOWE ALFA
 - STROPY TERIVA
 - PŁYTY KANAŁOWE - ŻERAŃ
 - PŁYTY KORYTKOWE
 - PŁYTY DROGOWE JOMB I MON
 - KRĘGI I NAKRYWY STUDZIENNE

GO-TRAKT
 Betoniarńia Stryków
 95-010 Stryków, ul. Stefana Batorego 27
 strykw@gotrakt.pl | www.gotrakt.pl

507-142-117
 Tel./Fax 42 719-94-23

31615

OKNA DRZWI BRAMY

• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ

łowicz, ul. Podrzeczna 16
 tel. 664 063 688

31615

OGŁOSZENIE BURMISTRZA GŁOWNIA

o przystąpieniu do sporządzania zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Głowno ograniczonego: linią kolejową Bednary - Łódź Kaliska, ulicami Grunwaldzką, Piątkowską, Swoboda, Traugutta, Dąbrowskiego oraz drogą krajową nr 14 i rzeką Mroźycą

Zgodnie z art. 17 pkt. 1) ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. 2016 poz. 778 ze zm.) oraz z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. z 2016r. poz. 353) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Głownie uchwały Nr XXVI/172/16 z dnia 1 czerwca 2016 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Głowno ograniczonego: linią kolejową Bednary - Łódź Kaliska, ulicami Grunwaldzką, Piątkowską, Swoboda, Traugutta, Dąbrowskiego oraz drogą krajową nr 14 i rzeką Mroźycą.

Jednocześnie zawiadamiam o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko do w/w miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

- ✓ Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wnioski należy składać w terminie do dnia 23 sierpnia 2016 roku (włącznie), w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głownie, ul. Młynarska 15, 95-015 Głowno lub na adres elektroniczny: sekretariat_um@glowno.pl
- ✓ Zgodnie z 39, ust. 1, pkt. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko, zainteresowani mogą wnieść uwagi i wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko.
- ✓ Uwagi i wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko należy składać zgodnie art. 40 w/w ustawy w terminie do dnia 23 sierpnia 2016 roku (włącznie), w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głownie, ul. Młynarska 15, 95-015 Głowno lub na adres elektroniczny: sekretariat_um@glowno.pl
- ✓ Uwagi i wnioski do prognozy zainteresowani mogą składać lub przysłać:
 1. w formie pisemnej;
 2. ustnie do protokołu;
 3. za pośrednictwem komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym.
- ✓ Wszystkie wnioski powinny zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której wniosek dotyczy.
- ✓ Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Głowna.
- ✓ Jednocześnie zawiadamiam że zainteresowani mogą zapoznać się z dokumentami sprawy w Urzędzie Miejskim w Głownie, ul. Młynarska 15, 95-015 Głowno, I piętro pok. 8.

329651

Niesułków | Parafia rzymsko-katolicka

Nowy system przeciwpożarowy w kościele

W najbliższych dniach w kościele pw. św. Wojciecha w Niesułkowie zamontowany zostanie nowy system przeciwpożarowy. Zastąpi on dotychczasowe zabezpieczenia, które pochodzą sprzed lat 20.

Nowa inwestycja ma chronić walory historyczne i artystyczne pochodzącej z drugiej połowy XVII w. drewnianej świątyni, zgodnie z obecnie obowiązującymi wymogami.

Oznacza to m.in. wykorzystanie automatycznego systemu powiadamiania o ogniu najbliższej jednostki straży pożarnej. System ma kosztować 28 tys. zł. Parafia otrzymała na ten cel pieniądze z łódzkiej Kurii Metropolitalnej. Montażem urządzeń zajmie się firma Elektrosystem z Łodzi.



Kościół w Niesułkowie to drewniana perełka kultury sakralnej, której urok podziwiają wszyscy podążający trasą 708 ze Strykowa w kierunku Brzezin.

W tym roku nie rozpocznie się natomiast na pewno remont

dachu kościoła. Rekonstrukcja części więźby dachowej i wy-

miana gontu na drewnianym obiekcie są niezbędne ze względu na ich zły stan techniczny. Parafii nie udało się jednak pozyskać na ten cel dotacji z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jak tłumaczy proboszcz Wojciech Jędrzejczyk, wniosek o 174 tys. zł został odrzucony ze względów „technicznych”.

Chodziło o zbyt dużą pojemność dołączonych do niego zdjęć cyfrowych obiektu. Późny termin zawiadomienia spowodował, że zdjęcia wysłane do ministerstwa w wymaganej mniejszej pojemności dotarły do niego po czasie.

Parafia ma zamiar wniosek składać powtórnie z kolejnego rozdzania ministerialnych środków.

Od ich uzyskania uzależniona ona ponownie wniosku o dotację w Urzędzie Gminy Stryków. Z tego źródła chciałyby ona pozyskać 122 tys. zł. ijs

Głowno | Parafia św. Jakuba

Uczczą swojego patrona

W poniedziałek 25 lipca przypada święto patrona parafii św. Jakuba Apostoła w Głownie. Z tej okazji w niedzielę 24 lipca, w ramach obchodów święta parafianie będą mogli pobawić się na milej imprezie, połączonej przy okazji z tzw. Świętem Chleba.

Po mszy świętej, która rozpocznie się o godzinie 18.00, w ogro-

dzie na tyłach budynku odbędzie się ognisko z kiełbaskami oraz konkurs na najlepszy chleb i ciasto drożdżowe w ramach Święta Chleba. Mogą wziąć w nim udział piekarnie i cukiernie.

Na parafialnej imprezie nie zabraknie też muzyki. Wystąpi zespół Sekret, którego liderem jest parafianin Sylwester Kujawiak. ki

Nowostawy Górne | Z myślą o dzieciach Plac zabaw już czeka

Nowym placem zabaw mogą cieszyć się dzieci z Nowostawów Górnych. Sołectwo urządziło go przy świetlicy wiejskiej.

Miejsce zabaw wyposażone jest m.in. w wielofunkcyjną wieżę sprawnościowo-wspinaczkową ze zjeżdżalnią, różnego rodzaju huśtawki oraz karuzelę.

To częściowo również projekt samych zainteresowanych, czyli dzieci. Wzięły one udział w kon-

kursie „Mój wymarzony plac zabaw”, w którym w formie rysunków zaproponowały to, na czym chciałyby się bawić. Z placu mogą korzystać już od 9 lipca. Wcześniej grunt pod posadzenie zabawek przygotowali mieszkańcy wsi.

To jeszcze nie koniec metamorfozy sołectwiej działki. W przyszłości mają się na niej pojawić jeszcze urządzenia do fitnessu. ijs

Bratoszewice | ŁODR

Nowa twarz wśród dyrektorów ośrodka

Michał Rutkowski, były kierownik biura powiatowego ARiMR w Skierniewicach, został w ubiegłym tygodniu powołany na stanowisko II zastępcy dyrektora ŁODR w Bratoszewicach.

Skierniewczanin, członek PO, funkcję tę ma sprawować terminowo, do momentu powrotu do pracy swojej poprzedniczki, głównianki Beaty Wszolek-Lewandowskiej (również PO), która spodziewa się dziecka.

Nowy II wicedyrektor ŁODR-u w marcu tego roku stracił pracę, kiedy to w skierniewickim biurze powiatowym, podobnie jak w innych placówkach rolniczej agencji w całym kraju, nastąpiła masowa wymiana kadr uruchomiona politycznymi decyzjami rządzącego obozu. Okres 3-miesięcznego wypowiedzenia zakończył się 30 czerwca. 12 lipca zarząd województwa łódzkiego powołał Michała Rutkowskiego na stanowisko w Bratoszewicach.

Z wykształcenia Michał Rutkowski jest magistrem inżynierem mechanizacji leśnictwa, absol-

wentem Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Wydziału Inżynierii Produkcji. Po skończeniu studiów przez półtora roku pracował jako projektant mebli, odbył również półroczną służbę wojskową.

Od 2002 roku rozpoczął pracę w biurze powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Skierniewicach jako starszy inspektor. Później awansował kolejno: na specjalistę, starszego specjalistę, głównego specjalistę, aż w 2009 roku został powołany na zastępcę kierownika biura. Na początku 2013 roku został zastępcą dyrektora łódzkiego oddziału regionalnego ARiMR w Łodzi. Przez 2 lata pełnił tę funkcję, po czym wrócił do biura powiatowego w Skierniewicach na poprzednio zajmowane stanowisko.



Michał Rutkowski będzie piastował stanowisko II zastępcy dyrektora ŁODR w Bratoszewicach terminowo, do momentu powrotu do pracy dyrektora Beaty Wszolek-Lewandowskiej.

Obecnie w bratoszewickim ŁODR wicedyrektorowi Michałowi Rutkowskiemu podlegają:

dział przedsiębiorczości, gospodarstwa wiejskiego i agroturystyki oraz rejonowe zespoły do-

radcze. Na pytanie o to, czy ma już swoje sugestie związane z potrzebami czy zmianami w ich

pracy, nowy wicedyrektor odpowiada, że na to jeszcze za wcześnie. – Moim zdaniem Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach idzie ogólnie w dobrym kierunku. Ostatnie lata pokazały, że tutaj dużo się zmienia na lepsze – ocenia Michał Rutkowski. Nie ukrywa jednak, że swoją rolę upatruje przede wszystkim w sferze działania rejonowych zespołów doradczych. – Do tej pory, jako pracownik biura powiatowego ARiMR, rozpatrywałem wnioski o dofinansowanie ze wspólnej polityki rolnej i dbałem o to, aby procedura ich rozpatrywania była prawidłowa, natomiast obecnie, mając pod sobą rejonowe zespoły doradcze, będę dbał o to, aby te wnioski były wypełnione solidnie, aby po pierwsze – zadowoleni byli rolnicy, a po drugie – agencja miała jak najmniej pracy przy kontroli, co w konsekwencji oznacza szybszą drogę do wypłaty pieniędzy rolnikowi – zapowiada nowy wicedyrektor. ijs

REKLAMA

<p>www.szkielkalowicz.pl</p> <p>Restauracja Szkielka</p> <p>Łowicz ul. św. Floriana 11</p> <ul style="list-style-type: none"> • sala bankietowa do 350 osób • sala klubowa do 120 osób • catering <p>tel. 602 574 891</p>	<p>www.dworek-nieborow.pl</p> <p>Dworek Biata Dama</p> <p>Nieborów Al. Legionów Polskich 2 (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)</p> <ul style="list-style-type: none"> • restauracja • pokoje gościnne • konferencje <p>tel. 510 060 922</p> <p>• wesela • komunie • przyjęcia</p>	<p>www.lowicz-polonia.pl</p> <p>Restauracja Polonia</p> <p>Łowicz, Stary Rynek 4</p> <ul style="list-style-type: none"> • restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne <p>tel. 502 011 666</p>
--	---	--



U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

SKLEP jubilerski

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

- duży wybór upominków
- biżuterii srebrnej i złotej
- duży wybór zegarków
- naprawa, grawerowanie
- skup srebra i złota
- nowe wzory biżuterii

DO KOŃCA LIPCA RABAT

- 10% na biżuterie złote
- 15% na biżuterie srebrne

Łowicz, ul. Stanisławskiego 9
691-517-110

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

płatimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząśno 13, 99-440 Zduń

tel. 602-123-360

Gmina Głowno | OSP Wola Zbrożkowa

Już widać efekty wspólnego działania

Ochotnicza Straż Pożarna w Woli Zbrożkowej oraz nieformalna grupa Czas Zmian działały już wiele na rzecz poprawy estetyki wokół strażnicy.



Nowe tablice już zamontowane na strażnicy OSP.

Pracowite były zwłaszcza czerwca i lipca weekendy, kiedy mieszkańcy Woli i jej okolic najłatwiej było wygospodarować czas na wspólne działania i realizację zadań nakreślonych w projekcie „Wokół remizy”, czyli: wymianę tablic informacyjnych, renowację i pomalowanie zabytkowego wozu strażackiego oraz cokołu, na którym stoi oraz stworzenie rekreacyjnego zakątka przy remizie wraz ze zbudowaniem ławki i huśtawki.

Strażaków miejscowej jednostki OSP, na czele z jej prezesem Łukaszem Olejniczakiem, cieszą nowe tablice, zamontowane na frontowej stronie remizy. Jedną z nich informuje o tym, że straż-

nica nosi imię 7 Pułku Strzelców Konnych oraz że obiekt został wybudowany w czynie społecznym przez mieszkańców Woli Zbrożkowej, Helenowa, Władysławowa, Kamienia i Zabrzeżni Parceli. Nadanie strażnicy imienia 7 Pułku Strzelców Konnych wiąże się z wciąż mało upowszechnioną historią wygranej bitwy, jaką pułk ten, należący do Wielkopol-

skiej Brygady Kawalerii, właśnie na tych terenach stoczył z Niemcami 11 września 1939 r. Był to chrzest bojowy pułku, który zajął wieś mimo licznej i bojowej przewagi nieprzyjaciela.

Oprócz nowych tablic, w ostatnim czasie w ramach prac wolontaryjnych skrócono ławki i drewnianą huśtawkę oraz utwardzono podest, na którym zostanie ona za-



Pracowity weekend. Mieszkańcy utwardzają część placu przed świetlicą.

montowana na stałe. Ponadto, strażacy OSP i członkowie nieformalnej grupy Czas Zmian z liderem Marcinem Marczykiem wspólnymi siłami remontują cokół i zabytkowy wóz strażacki (te prace są już na ukończeniu).

Na zaproszenie do wspólnego działania odpowiada ten, kto ma czas – średnio przychodzi po dwadzieścia kilka osób, nie tylko z sa-

mej Woli, ale również z pobliskiego Władysławowa Bielawskiego. Większość osób z Woli już rok temu uczestniczyła w pracach podczas realizacji podobnego projektu – wtedy wspólnie wykonano drewniane ławki, posprzątno las i bawiono się na pikniku. W tym roku kulminacją robót wokół remizy ma również być piknik rodzinny, który zostanie zorganizowany

albo w ostatni weekend lipca, albo w pierwszy weekend sierpnia – tu wiele zależy od pogody. W zadaniach projektu ujęto także powtórkę z ubiegłorocznej akcji sprzątania wsi i okolicznych lasów oraz organizację turnieju piłki siatkowej plażowej z nagrodami.

– Cieszy nas, że w tym roku dołączają do nas także osoby mieszkające między Wolą a Władysławowem. W ogóle obserwujemy dużo większe zainteresowanie, niż rok temu, gdy realizowaliśmy projekt po raz pierwszy i każdy zastanawiał się co to i po co. Teraz już każdy wie, o co chodzi – powiedział nam jeden z uczestników prac, radny i strażak OSP Jarosław Chałubiec.

Przypominamy, że projekt „Wokół remizy” dofinansowany został kwotą 5 tys. zł pochodzącą ze środków Programu „Grant na lepszy start”, współfinansowanego ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich realizowanego przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Głównym celem projektu jest stworzenie atrakcyjnej formy spędzania czasu wolnego, integracja społeczności lokalnej oraz zachęcenie mieszkańców do działania na rzecz szeroko rozumianej poprawy jakości życia na wsi. ewr

Gmina Głowno | Oświadczenia majątkowe

Co zadeklarowali radni i urzędnicy?

Zaglądamy do oświadczeń majątkowych samorządowców gminy Głowno za rok 2015 i porównujemy, jak zmienił się ich stan posiadania w stosunku do roku 2014.

Wójt **Marek Józwiak** na koniec 2015 zadeklarował posiadanie zasobów pieniężnych w kwocie 5 tys. zł w małżeńskiej wspólnocie majątkowej, czyli o 2 tys. zł więcej niż przed rokiem. Małżonkowie są właścicielami domu o powierzchni 150 m² i nieruchomości wartości 90 tys. zł. Wspólnie prowadzą gospodarstwo rolne o powierzchni 17,68 ha i wartości 300 tys. zł. Dochód z tego gospodarstwa w ubiegłym roku wyniósł 12 tys. zł przy przychodzie w wys. 30 tys. zł. W swoim oświadczeniu Marek Józwiak uwzględnił też dopłatę obszarową z UE w kwocie 14.587 zł. Jego wynagrodzenie za pracę na stanowisku wójta w 2015 roku wyniosło 160.043,28 zł brutto (116.868,16 zł netto), co oznacza, że w 2015 r. wójt zarobił na rękę o około 26 tys. zł więcej niż

w roku 2014 i w latach wcześniejszych (i to bez podwyżki uposażenia, tylko ze składników stałych oraz nagrody jubileuszowej).

Ryczałt samochodowy wójta wyniósł 2.644 zł brutto (2.168 zł netto) i był zbliżony do poziomu z roku wcześniejszego. W oświadczeniu majątkowym za rok 2015 wójt jako mienie o wartości powyżej 10 tys. zł wymienił ciągnik rolniczy Massey Ferguson 387 z 1992 r. Tak jak pod koniec 2014 roku, na koniec 2015 Marek Józwiak miał zaciągnięte 30 tys. zł kredytu odnawialnego w PKO BP.

■ Sekretarz gminy **Jolanta Szkup** razem z mężem na koniec 2015 r. zgromadziła we wspólnocie majątkowej 5 tys. zł, czyli tyle samo co rok wcześniej. Małżonkowie są właścicielami domu o pow. 240 m² i wartości 400 tys. zł oraz

gospodarstwa rolnego o pow. 2,9 ha i wartości 110 tys. zł. W ubiegłym roku gospodarstwo wygenerowało przychód w wysokości 10 tys. zł, z czego dochód wyniósł 7 tys. Pani sekretarz na 60 tys. zł wyceniła zabudowaną działkę o powierzchni 1.000 m², jaką posiada również w małżeńskiej wspólnocie majątkowej.

W ubiegłym roku za pracę w Urzędzie Gminy Głowno Jolanta Szkup otrzymała wynagrodzenie w wysokości 105.034 zł brutto (o ponad 27 tys. zł wyższe, niż w roku 2014, obejmujące nagrodę jubileuszową). W ramach dodatkowych dochodów z własnej działalności pani sekretarz wykazała wpływy w wysokości 3205,60 zł oraz emeryturę męża w kwocie 26.838,36 zł. Urzędniczka posiada we współwłasności małżeńskiej VW Transportera z 1998 r., na koniec 2015 r. miała do spłacenia 13.055 zł z 15 tys. zł kredytu w BS Głowno.

■ Skarbnik **Cezara Stokowska** na koniec 2015 roku miała

zgromadzone 15 tys. zł (o 4 tys. zł mniej niż rok wcześniej). Jest właścicielką domu o powierzchni 46 m², który wyceniła na 30 tys. zł oraz dwóch mieszkań o powierzchni 59 m² i 49 m² o wartości odpowiednio 200 i 130 tys. zł. Ponadto urzędniczka posiada działkę o powierzchni 768 m² i wartości 50 tys. zł.

Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy Głowno Cezara Stokowska osiągnęła w minionym roku dochód w wys. 101.792,80 zł (o 13.863 zł niższy niż zadeklarowany przed rokiem, kiedy dostała nagrodę). Skarbniczka posiada samochód osobowy Audi A4 z 2001 r., którego wartość wyceniła na ponad 10 tys. zł. Nie jest obciążona spłatą kredytów.

■ Przewodniczący Rady Gminy Głowno **Łukasz Łukasik** w oświadczeniu majątkowym złożonym za rok 2015 zadeklarował posiadanie 12 tys. zł oszczędności zgromadzonych we wspólnocie majątkowej z żoną. Małżonkowie mają dom o pow. 185 m² i warto-

ści 450 tys. zł (w ciągu roku wartość nieruchomości wzrosła o 100 tys. zł) oraz gospodarstwo ogólnorołne o pow. 10.279 m² i wartości 105 tys. zł, z którego nie osiągnęli przychodu.

Ubiegłoroczny dochód radnego z tytułu zatrudnienia w PSP wyniósł 64.130,46 zł i był o około 16 tys. niższy od dochodu za rok 2014. W swoim oświadczeniu majątkowym Łukasz Łukasik uwzględnił także: 14.400 zł diety radnego oraz dochód małżonki za 2014 rok w kwocie 98.795,90 zł. Przewodniczący rady sponoszący kredyt hipoteczny zaciągnięty w Banku Spółdzielczym w Głownie na 200 tys. zł. Na koniec 2014 roku miał do spłaty 192 tys. zł.

■ **Beata Soczyńska**, przewodnicząca gminnej Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Praworządności w 2015 r. razem z mężem zgromadziła 3,5 tys. zł oszczędności. Małżonkowie mają dom o pow. 120 m² i wartości 200 tys. zł, a także mieszkanie o pow. 42 m² i wartości 50 tys. zł.

Posiadają również gospodarstwo rolne o pow. 1,96 ha i wartości 60 tys. zł, z którego w minionym roku osiągnęli 8 tys. zł przychodu, a ich dochód wy-

niósł 4 tys. zł, natomiast dopłata z UE 2.136,57 zł. Z tytułu zatrudnienia w 2015 r. radna zarobiła 19.550,24 zł, z innych źródeł uzyskała 11.597,04 zł, a z diet 4.920 zł. Beata Soczyńska w małżeńskiej wspólnocie majątkowej posiada Kię Sorento z 2005 r. Jest obciążona kredytem na cele remontowo-budowlane, zaciągnięty w Banku Spółdzielczym w Głownie, na koniec 2015 roku do spłaty miała 5 tys. zł).

■ **Mieczysław Dąlek**, przewodniczący Komisji Gospodarki i Budżetu Rady Gminy Głowno na koniec ubiegłego roku nie miał zgromadzonych oszczędności, podobnie jak w 2014 r. Wraz z małżonką radny posiada dom o powierzchni 69,75 m² i wartości 60 tys. zł oraz gospodarstwo rolne o powierzchni 5,55 ha i wartości 120 tys. zł, które oddaje w dzierżawę. W 2015 r. otrzymał z tego tytułu 5.700 zł. Z tytułu renty chorobowej wypłacono mu 13.432 zł, natomiast sprawując funkcję sołtysa zarobił 1.464 zł prowizji i 880 zł diety, a jego dieta radnego wyniosła 4.510 zł, ponadto zasiadając w komisji wyborczej otrzymał 660 zł. Radny nie jest obciążony kredytami. str. 36

REKLAMA

SALA OSP ŁOWICZ
Firma cateringowa
GWIOZDA
Organizujemy wszelkiego rodzaju imprezy okolicznościowe
Kontakt: 666-860-750
www.gwiozda.lowicz.pl

POLSKI WĘGIEL
DYSTRYBUCJA
NAJLEPSZY I NAJTAŃSZY CERTYFIKOWANY WĘGIEL W POLSCE
DARMOWA DOSTAWA

RODZAJ WĘGLA	WARTOŚĆ OPALOWA	CENY BRUTTO
ekoGrysik	25-27 MJ/kg	579,00 zł
ekoGroszek*	min. 26 MJ/kg	750,00 zł
Orzech	min. 26 MJ/kg	od 720,00 zł
Miał Węglowy	25 MJ/kg	529,00 zł

*bardzo niska zawartość popiołu
PUNKT SPRZEDAŻY
Jackowice 101a, 99-440 Zduń (były GS przy torach kolejowych)
tel. 885 220 120

Półkolonie językowo-taneczne

Zajęcia od poniedziałku do piątku od 9.00 do 13.00
Zapewniamy: codziennie 5 godzin lekcyjnych zajęć prowadzonych przez profesjonalistów, przekaskę

W programie:
Zajęcia z języka angielskiego nauka poprzez zabawę, ruch i gry.
Zajęcia ruchowo-taneczne wspomagające procesy uczenia się, rozwijające wyobraźnię, umiejętność wyrażania siebie i umiejętności społeczne dziecka.

Miejsce: Głowno, Plac Wolności 11/13
Terminy: 1-5 sierpnia, 8-12 sierpnia, 15-19 sierpnia
Informacje i zapisy: 796 078 788

MMEBLE
zmień wnętrze
meble na wymiar • kuchnie • szafy
garderoby • meble łazienkowe
drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
biurka • elementy nietypowe
pomiar • projekt CAD • montaż
USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWIŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA
www.mkmeble.republika.pl tel. 501-707-657

P.H.U. CZESŁAW TARCZYK
Sochaczew, ul. Trojanowska 58

Centrum kostki brukowej i granitowej
Duży wybór cegły klinkierowej

Ogród Wystawowy: Semmerlock, Jadar, Certus, Buszrem, Libet

tel. 46 862 88 32 e-mail: tarczyk.tarczyk@vp.pl
tel./fax 46 862 19 61 tel. kom. 501 236 928
WYPRZEDAŻ KONCÓWEK PARTII KOSTKI BRUKOWEJ I CEGŁY KLINKIEROWEJ

Punkt zapalny

Gmina Głowno | W odpowiedzi na wniosek wójta w sprawie odstrzału dzików

Koła na razie nie zwiększą rocznych planów

Przewodniczący zarządu okręgu Polskiego Związku Łowieckiego w Łodzi Przemysław Kobacki odpowiedział na pismo wójta gminy Głowno, w którym ten wnioskował o zwiększenie rocznych planów odstrzału dzika ze względu na straty w uprawach rolniczych.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

ela.woldan@lowiczanie.info

Z wnioskiem takim wójt Marek Józwiak 13 czerwca wystąpił do zarządów sześciu kół, które mają swoje obwody na terenie gminy Głowno: KŁ „Leśnik” ze Zgierza, KŁ „Dzik” z Borków, KŁ „Sokół” z Głowna, KŁ „Partyzant” ze Smolic, KŁ „Czapla” z Piątku, KŁ „Szarak” z Łodzi (przestrzenie największe obszary na terenie gminy Głowno dzierżawi „Sokół” i „Szarak”). Pismo zostało także przekazane

do zarządu okręgu PZŁ, któremu przewodniczy wyżej wymieniony łowczy Przemysław Kobacki.

Jego odpowiedź, datowana na 28 czerwca, do Urzędu Gminy Głowno wpłynęła 5 lipca. Jej treść nie zaskakuje w kontekście tego, co od Przemysława Kobackiego (który jest także mieszkańcem Głowna i miejskim radnym) usłyszeliśmy niedługo po złożeniu przez wójta wniosku.

W oficjalnym już stanowisku zarządu okręgu PZŁ, przewodniczący Kobacki wyjaśnia, że roczne plany łowieckie tworzone są w oparciu o ministerialne rozporządzenie na tzw. rok gospodarczy, czyli na okres od 1 kwiet-

nia do 31 marca następnego roku kalendarzowego. Określona jest w nim minimalna i maksymalna ilość zwierząt danego gatunku, zaplanowana do odłowienia. Każdy taki plan koła jest przedkładany do zatwierdzenia w nadleśnictwie do 21 marca roku, na który jest ustalany, wraz z opinią wójta lub burmistrza jednostki samorządu terytorialnego, na terenie której znajduje się obwód.

Przemysław Kobacki informuje wójta Marka Józwiaka, że na chwilę obecną roczny plan odstrzału dzika jest na bieżąco wykonywany przez koła dzierżawiące obwody na terenie gminy Głowno. Żadne z kół nie zbliży-



Roczny plan odstrzału dzika jest na bieżąco wykonywany przez koła dzierżawiące obwody na terenie gminy Głowno. Żadne z kół nie zbliżyło się jeszcze do 90% wykonania założonego planu, a dopiero po osiągnięciu tego poziomu będzie mogło starać się o zwiększenie rocznego planu.

ło się jeszcze do 90% wykonania założonego planu, a dopiero po osiągnięciu tego poziomu będzie

mogło starać się o zwiększenie rocznego planu, oczywiście również w oparciu o przepisy prawa.

Przemysław Kobacki zwraca także uwagę na fakt, że teraz – w okresie bujnej wegetacji – „pozyskanie” dzika, jak w nomenklaturze myśliwskiej nazywa się odstrzał, jest utrudnione, a największe wyniki w tym zakresie uzyskuje się podczas polowań w okresie jesiennym.

„Obecnie każde z kół łowieckich stara się w miarę możliwości zabezpieczyć uprawy przed dziką zwierzyną stosując różne środki ochrony – od chemicznych, po elektryzatory, a skończywszy na nocnych dyżurach przy uprawach. Niestety w 100% wszystkich upraw nie da się zabezpieczyć.

Pamiętać należy również, że tylko dzięki dobrej współpracy i współdziałaniu koła łowieckie-

go z rolnikami i rolnika z kołem łowieckim zabezpieczenie takiej uprawy jest możliwe” – czytamy w odpowiedzi łowczego okręgowego.

W końcowej jej części jest jeszcze mowa o czekającej na podpis prezydenta nowelizacji Ustawy Prawo Łowieckie (dodajmy – protestowanej przez ogólnopolskie organizacje broniące praw zwierząt jak np. Pracownia Na Rzecz Wszystkich Istot), w myśl której od 1 stycznia 2017 roku miały być wprowadzone łowiecki fundusz odszkodowawczy, znajdujący się w dyspozycji wojewody, do którego – za pośrednictwem wójta – rolnicy będą zgłaszać szkody. Niewykonanie planu łowieckiego przez koło będzie skutkowało zwiększeniem procentowym składki płaconej przez nie na fundusz odszkodowawczy. ■

Głowno | Konflikt w SM „Fortuna”

Ławka nadal kością niezgody

Czytelniczka, która interweniowała w naszej redakcji w sprawie niefortunnie ustawionej ławki przed drugą klatką bloku nr 23 Spółdzielni Mieszkaniowej „Fortuna” w Głownie, krytycznie odnosi się do stanowiska prezesa w tej sprawie, przedstawionego w naszej publikacji sprzed tygodnia (z nr 28/2016 „Wieści”).

Przypominamy, że chodzi o ławkę ustawioną w zaroślach wzdłuż chodnika, a nie przy wejściu do klatki schodowej. Prezes SM „Fortuna” Waclaw Kosowski twierdzi, że jest to jedyne miejsce, w którym ławka mogła stać, umożliwiające zabezpieczenie jej łańcuchem przed kradzieżą.

Interweniująca u nas anonimowo osoba utrzymuje z kolei, że jest to lokalizacja pod wieloma względami zła. Nie chodzi już tylko o dokuczliwe owady, ale także o to, że ławka zasłania dostęp do okienka piwnicznego jednego z mieszkańców, przez co nie bę-

dzie on mógł wyspać do piwnicy opału na zimę (mieszkania w tym bloku ogrzewane są przez indywidualne piece).

Ponadto, według słów naszej rozmówczynie, ukrycie ławki w krzakach sprawia, że chętnie przesiadują na niej różne podejrzane „typki”, których obecność przed blokiem, zwłaszcza w godzinach wieczornych i nocnych, wzbudza obawy lokatorów.

Wbrew temu, co powiedział nam prezes, skarżąca kobieta utrzymuje, że jej głos nie jest odosobnionym przypadkiem niezadowolenia z lokalizacji ławki, bo tak samo myślą również inni mieszkańcy.

Niewykluczone więc, że wkrótce w tej sprawie zostanie do władz „Fortuny” złożone oficjalne pismo, pod którym podpiszą się inni zainteresowani przedstawieniem ławki sąsiedzi. Sprawa jest rozwijana, spodziewamy się ciągu dalszego.

ewr



Ławka niezgody. To o jej przestawienie zabiega mieszkanka bloku 23 i twierdzi, że nie jest odosobniona.

Stryków

Korzenie wycięte z burzówki

Szwankująca kanalizacja burzowa nie będzie już problemem mieszkańców ul. Sienkiewicza. W ubiegłym tygodniu, 13 lipca, działająca na zlecenie strykowski ZGKiM firma WDS-Serwis z Dobronia udrożniła instalację. Pamiętając jeszcze czasy wojny kanaliczającą od cinka od Jana Pawła II do skrzyżowania z ul. Targową zarosła korzeniami drzew. Zaczęło to na tyle zaburzać przepływ wód opadowych, że w czasie ulew pobliscy mieszkańcy narażeni byli na zalewanie swoich posesji. Zanim firma z Dobronia przystąpiła do pracy, najpierw upewniła się, w czym tkwi problem, wykorzystując do tego specjalistyczną kamerę wizyjną. Do wycinki korzeni użyto specjalnych dysz łańcuchowych. Cena za 1 m.b. oczyszczonego w ten sposób rurociągu to 3,5 zł. Koszt całości robocizny wyniósł 3,5 tys. zł. IJS

REKLAMA

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA

JAKMAR

ŁOWICZ
ul. Nadburzańska 41
tel. 46 837 88 13

DUŻY WYBÓR:

- farb i tynków na elewacje
- emulsji kolorowych do wnętrza

Polecamy również:

- tapety
- styropian
- wełnę
- glazurę
- terakotę
- armaturę sanitarną
- meble łazienkowe
- lustra i inne

PRACUJEMY:
pon-pt. 7-18, sob. 7-15

NAGROBKI GRANITOWE

NAJNIŻSZE CENY w POLSCE!

SETKI WZORÓW!

Zadzwoń
669-477-333

Już od
1090
złoty!

RATY
GWARANCJA

ZAPEWNIAMY MONTAŻ I TRANSPORT
REALIZUJEMY INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIA

Łowicz, ul. Blich 2

Łowicz | Akcja „Zjedz obiad z seniorem” Walka z samotnością

„Zjedz obiad z seniorem” – to tytuł akcji, która rusza w Łowiczu wzorem podobnych inicjatyw zorganizowanych w Warszawie, Płocku czy w Katowicach. O co w niej chodzi? Przede wszystkim o wspólny posiłek, czas i rozmowę.

– W Łowiczu liczne grono stanowią seniorzy, którym doskwiera samotność. Z racji podeszłego wieku oraz problemów zdrowotnych zamykają się w swoich domach – mówi radna miejska Karina Sędkowska-Staszewska, inicjatorka łowickiej akcji. Dodaje również: – Akcja ma na celu walkę z samotnością, z którą zmagają się starsi ludzie oraz wzbudzenie szacunku w sercach młodzieży do osób w podeszłym wieku.

Wzorem Warszawy, Płocka i Katowic podąża również nasze miasto. Chodzi o to, aby raz w tygodniu wolontariusz zjadł z seniorem wspólny obiad i porozmawiał z nim. Posiłki mają fundować lokalne restauracje, które zechcą zaangażować się w całe przedsięwzięcie. Jak mówi Karina Sędkowska-Staszewska: – Kilku łowickich restauratorów wyraziło chęć wzięcia udziału, m.in. Art Piwnica, Stara Łażnia, Powroty, Polonia i Szkielka.

Do zadań wolontariuszy należałoby odbieranie obiadów z restauracji i dostarczanie ich do mieszkań seniorów. Mogliby również nakrywać stoły i podawać posiłki. Z kolei koordynatorzy byłiby odpowiedzialni za kontakty pomiędzy restauracjami, seniorami i chętnymi wolontariuszami.

Inicjatorka chce tą sprawę nagłośnić. Uważa, że pomysł jest dobry, ponieważ większość starszych osób słucha radia oraz czyta gazety. Dzięki takiej formie przekazu seniorzy szybciej dowiedzą się o planowanej akcji i będą mogli zgłosić się do wzięcia w niej udziału.

Władze miasta entuzjastycznie zareagowały na przedstawioną inicjatywę i wspólnie z Kariną Sędkowską-Staszewską organizują akcję „Zjedz obiad z seniorem”, która ma ruszyć niebawem.

Wspólny posiłek dla osoby samotnej to wielka radość oraz okazja do rozmowy. Pomagając seniorom nie tylko sprawimy im przyjemność, ale również będziemy mieć okazję poznać ich bliżej i zrozumieć, czym tak naprawdę jest samotność.

Wszyscy chętni, chcący wziąć udział w akcji, proszeni są o zgłaszanie się mailowo na adres: jacek.rybus@um.lowicz.pl, tel. 46 830 91 18 lub osobiście do sekretariatu Urzędu Miejskiego w Łowiczu. Zgłoszenia będą przyjmowane do końca lipca. **ap**

Łowicz i okolice | NFZ ostrzega

Oszuści mają nową metodę działania: na pracownika NFZ

W związku z komunikatem nadesłanym do naszej redakcji o coraz liczniej zgłaszanych przypadkach oszustw, za które odpowiadają osoby podające się za pracowników NFZ, informujemy na naszych łamach na co należy uważać, by nie paść ofiarą.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowicznanin.info

Jak wyjaśniła nam w rozmowie telefonicznej Anna Leder, rzecznik prasowy Łódzkiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ, oszuści zjawiają się w domach, podając się za pracowników Funduszu, pod różnymi pretekstami: prosząc o wypełnienie ankiety lub informując, że wiedzą, że dana osoba korzysta z refundowanych leków i na tej podstawie chcieliby zwyryfikować listę dostępnych dla

niej medykamentów. Zagrożenia związane z tą metodą są dwójakiego rodzaju, gdyż po pierwsze oszuści chcą w ten sposób wyciągnąć tzw. wrażliwe dane, jak PESEL, adres do korespondencji, które później mogą zostać wykorzystane do niecznych celów. Po drugie zaś, w międzyczasie, kiedy osoba niepowołana dostanie się już do wnętrza naszego domu lub mieszkania, może zrabować z niego kosztowności. Na działania oszustów posługujących się tą metodą mogą być szczególnie narażone osoby starsze i samotne.

– Pracownicy NFZ nigdy nie odwiedzają pacjentów w domach.

Wszystkie sprawy związane z wykonywaniem zadań przez NFZ załatwiane są przez pracowników Funduszu wyłącznie korespondencyjnie, osobiście w siedzibach NFZ lub telefonicznie – informuje Anna Leder.

– Jedyny wyjątek, w przypadku którego pracownicy NFZ mogą wykonywać swoją pracę poza siedzibą NFZ, stanowią zorganizowane akcje i różnego rodzaju imprezy, takie jak np. Senioralia, obchody Świątowego Dnia Łapania za Biust, Dzień Osób Niepełnosprawnych organizowany w Zakładzie Ubziepieczeń Społecznych i Oddział w Łodzi, czy możliwość założenia konta w Zintegrowanym Informatorze Pacjenta, w trakcie wizyt w różnych instytucjach publicznych/zakładach pracy na terenie działalności oddziału Funduszu – wyjaśnia dalej rzecznik. Na uwagę zasługuje fakt, iż wszyscy

pracownicy NFZ w trakcie wykonywania pracy, zarówno w siedzibie, jak i poza siedzibą NFZ, mają obowiązek noszenia identyfikatorów z imieniem i nazwiskiem oraz stanowiskiem, na jakim są zatrudnione.

– Prosimy o szczególną czujność i niewpuszczanie do domu oszustów oraz nieprzekazywanie ani osobiście, ani telefonicznie jakichkolwiek danych osobowych nieuprawnionym osobom. Każdy przypadek wskazujący na wyłudzenie danych osobowych prosimy zgłaszać na policję – apeluje Anna Leder.

Sprawdziliśmy czy oszustwa metodą „na pracownika NFZ” były już notowane na terenie naszego powiatu. – Komenda Powiatowa Policji w Łowiczu nie odnotowała żadnego takiego zgłoszenia – powiedziała nam podkom. Urszula Szymczak, oficer prasowy KPP w Łowiczu. **■**

PCK | Podsumowano akcje krwiodawczą w szkołach

Uczniowie oddali 268 litrów krwi

Od września 2015 roku do końca czerwca tego roku w czasie poboru krwi w szkołach ponadgimnazjalnych w Łowiczu i powiecie łowickim zebrano 268 litrów płynu życia, który pochodził z 566 indywidualnych poborów, od 911 dorosłych uczniów. Młodzi ludzie często decydowali się we wspomnianym okresie oddać krew kilka razy.

– To dobry wynik, choć ilość krwi, którą w czasie tych akcji oddali uczniowie, w porównaniu np. z 2012 rokiem zmalała o ponad



Pobór krwi w II Liceum Ogólnokształcącym w lutym tego roku.

100 litrów. Wpływ na to ma malejąca liczba pełnoletnich uczniów szkół ponadgimnazjalnych, ta od 2012 roku zmniejszyła się o 360 osób – powiedziała nam szefowa biura Polskiego Czerwonego Krzyża w Łowiczu Jolanta Głowacka.

Głowacka zaznaczyła jednak, że ilość zbieranej krwi w szkołach utrzymuje się na podobnym poziomie już trzeci rok. Małym sukcesem ostatniej akcji jest to, że przyniosła blisko 40 litrów krwi więcej niż akcja zakończona w roku 2015, gdy zebrano 230 litrów i o 5 litrów więcej niż w 2014 roku, gdy zebrano 268 litrów. Przy czym ilość dorosłych uczniów była w tych latach o 200 uczniów większa niż w tym roku.

Dla porównania, rok 2012 przyniósł pobór w ilości 380 litrów krwi, na co uczniowie zdecydowali się 790 razy, przy wszystkich 1.280 pełnoletnich uczniach.

Najwięcej krwi oddali uczniowie Zespołu Szkół nr 2 – 58 litrów, na II miejscu pod tym względem znaleźli się uczniowie ZSP nr 1 – 47 l, na III miejscu uczniowie z II LO i ZSP nr 3 – po 41 l. Uczniowie z ZSP nr 4 – 34 l, ZSR

w Zduńskiej Dąbrowie – 28 litrów, ILO – 20 litrów.

Pobory w szkołach rozpoczęły się ponownie we wrześniu. Do tego czasu cały czas działa w Łowiczu stacjonarny punkt poboru krwi – w prywatnej przychodni przy ul. Powstańców 37. Działa on w każdy poniedziałek w godz. 9.00-11.00, a w razie większej ilości zainteresowanych może przedłużyć czas poboru do 12.00. **tb**

JOLANTA GŁOWACKA
szefowa biura oddziału PCK w Łowiczu

Zachęcam wszystkich krwiodawców, jak również osoby, które chciałyby oddać po raz pierwszy krew, do skorzystania punktu krwiodawczego przy ul.

Powstańców w Łowiczu. W okresie wakacyjnym odczuwalny staje się brak krwi w szpitalach, kłopotem staje się wykonywanie planowanych zabiegów i operacji, jak i zabezpieczenie jej na potrzeby akcji ratunkowych związanych np. z wypadkami drogowymi. Krew jest w tym czasie bardzo potrzebna. Trzeba tylko pamiętać o zabraniu dowodu osobistego i zjedzeniu lekkiego posiłku.



REKLAMA

<p>DANPOL</p> <p>DOM CHŁOPA Łowicz ul. Kurkowa 8 tel. 46 830-21-51</p> <p>specialisci RTV AGO</p> <p>CZĘŚCI ZAMIENNE DO KUCHNI GAZOWYCH</p> <p>WYKŁADZINY PCV, DYWANY</p> <p>DUŻY WYBÓR DEKODERÓW I ANTEN</p>	<p>PRALKA SAMSUNG ECOBUBBLE</p> <p>5 lat gwarancji klasa A+++ 1200 obr./min wsad 7 kg</p> <p>1299 zł</p>	<p>sypialnie i materace NAJTANIEJ</p> <p>STÓŁ + 6 KRZESEŁ</p> <p>meble systemowe NAJTANIEJ</p> <p>1090 zł</p>
<p>TRANSPORT GRATIS RATY i duże RABATY</p>		
<p>TELEWIZOR PHILIPS 32 CALE 899 zł</p>		

- KOMPUTERY
- KASY FISKALNE
- PROGRAMY DLA FIRM
- SERWIS I NAPRAWA
- MONITORING
- TERMINALE PŁATNICZE
- PODPIS ELEKTRONICZNY

parbo ZAPRASZAMY pn.-pt. 8-17 sb. 10-14

SFERIS PARTNER

Łowicz, ul. Zgoda 35
tel. 46 837 49 86 email: pcmarbo@onet.pl

Aktualności

Ruszyły zapisy na młodzieżową pielgrzymkę na Jasną Górę. str. 19

Powiat łowicki | Wokół jubileuszu KGW

Honory, za które trzeba zapłacić

Prężnie działające na terenie powiatu łowickiego Koła Gospodyń Wiejskich obchodzą w tym roku 150-lecie działalności na ziemiach polskich.

To piękny jubileusz, zważywszy na to, że na przestrzeni aż tylu lat kobiety garnęły i nadal garną się do tych struktur. Pewnym cieniem na tę bezspornie pozytywną działalność kładzie się sposób finansowania związkowych odznaczeń – w niektórych przypadkach działaczki przyjmując honory, same muszą za nie zapłacić.

O praktyce takiej poinformowałam nas stały czytelnik, mocno zbulwersowany tym, że jego siostra musiała zapłacić 30 zł za odznaczenie „Za Zasługi dla Kółek Rolniczych”. – Jak można dać komuś odznaczenie i kazać mu za to zapłacić! – mówił w rozmowie telefonicznej. Ironizował też, że to „nowa tradycja”, podobno ściągnięta z Zachodu. Jak mu opowiadała siostra – działaczki śmiały się z tego, ale nie był to śmiech radości, a raczej – rozpacz, że do czegoś takiego doszło.

Dotyczyło to imprezy z okazji obchodów Dnia Matki w Róźcach w gminie Kocierzew Południowy. Jak się dowiedzieliśmy, nie był to odosobniony przypadek. Podobnie było na obchodach 150-lecia KGW, które 2 lipca odbyły się w Wyborowie w gminie Chąsno. Jej organizatorem była Rejonowa Rada KGW w Łowiczu. Uroczystość relacjonowaliśmy przez tydzień. Były na niej wręczone wspomniane odznaczenia „Za Zasługi dla Kółek Rolniczych”, order „Serca – Matkom Wsi” oraz okolicznościowe szkła-

ne statuetki i drewniane tabliczki, upamiętniające 150-lecie.

O kosztach tych tytułów i kontrowersjach, jakie mogą one wywoływać, rozmawialiśmy z działaczkami z różnych gmin. Chciały pozostać anonimowe.

Nie marudzę, płacę

Przewodnicząca koła w dużej wiosce, położonej na północy powiatu, powiedziała nam, że faktycznie dawniej koszty odznaczeń dla działaczek KGW pokrywał Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Warszawie. – Może teraz związek nie ma pieniędzy... – spekulowała. Jednak koło, którym kieruje, płaci za odznaczenia swoich działaczek ze wspólnych pieniędzy. Koło ma dochody z wypożyczenia naczyń, ale przecież nie wszystkie KGW mają dochody. Gdyby nie miała pieniędzy na zapłacenie za odznaczenia, przedstawiłaby sy-



Jubileusz 150-lecia KGW na ziemiach polskich obchodzony był w powiecie łowickim w Wyborowie. Poza działaczkami, uhonorowanymi osobami byli samorządowcy i politycy. Tabliczkę odbiera starosta Krzysztof Figat.

tuację na zebraniu, żeby znaleźć jakieś dobre rozwiązanie, ponieważ nie ma złudzeń, że jest przyjemniej, gdy obdarowany nie płaci za to, co dostaje. Zasłużonym działaczkom to się po prostu należy.

Jej zdaniem na pewno wszystkie przewodniczące wiedzą, że za odznaczenie trzeba zapłacić, ale faktycznie, działaczki niepełniące żadnych funkcji mogą o tym nie wiedzieć i być zaskoczone. – Ja nie marudzę, płacę, wiem, że zapłacić trzeba. Co do innych spraw organizacyjnych, ta sama rozmówczyni dodała, że przecież cała impreza była składkowa. Za każdą działaczkę biorącą w niej udział trzeba było zapłacić 30 zł. Jej zdaniem to nie

był pełny koszt cateringu. Z jej doświadczenia wynika, że łatwiej jest zdobyć na imprezę coś rzeczowego np. napoje, żywność, niż gotówkę, którą można przeznaczyć na zapłacenie za odznaczenie. A przecież w życiu nie ma nic za darmo...

Tak być nie powinno

Nieco inne zdanie na ten temat ma działaczka z gminy położonej na zachodzie powiatu łowickiego. Jej zdaniem organizatorzy imprezy lub zarządy gminne powinny zadbać o to, aby osoby odbierające honory nie musiały za nie płacić. W jej gminie ciężar ten wzięła na siebie Gminna Rada Kobiet, do której każda działaczka wpła-

ca dobrowolnie 20 zł rocznie, poza obowiązkową składką 3 zł/rok. Nikt nie mówił paniom, którejechały do Wyborowa, że muszą za cokolwiek płacić. Przecież to była dla nich nagroda, wyróżnienie.

Kobieta nam też wyjaśnia, że owszem, odznaczenie „Za Zasługi dla Kółek Rolniczych” oraz order „Serca – Matkom Wsi” kosztuje 30 zł, ale już za okolicznościową tabliczkę na 150-lecie KGW zapłacić trzeba było 50 zł. – Za wszystkie odznaczenia musimy zapłacić i w wielu przypadkach udaje się na to pozyskać pieniądze. Tak jest już około 8 lat. Ale wiem na pewno, że na 150-lecie niektóre działaczki same „kupiły” te honory. To jest

przykre i wywołuje uzasadnione kontrowersje. Myślę, że najlepiej byłoby, gdyby te koszty pokrywał Krajowy Związek. Jako działaczki czułobyśmy się wtedy naprawdę doceniane. My w tych kołach robimy kawał dobrej roboty i miło jest, gdy przy okazji jubileuszu ktoś nam za to podziękuje.

Sponsoring nie pokrył kosztów imprezy

Maria Pietrzak – przewodnicząca Rejonowej Rady KGW w Łowiczu była bardzo zdziwiona, że są działaczki mające uwagi do finansowania odznaczeń. Była przekonana, że wszyscy już przyzwyczaili się do tego, że odznaczenia państwowe są za darmo, a resortowe – płatne.

Jej zdaniem sposób na sfinansowanie ich powinien być znaleziony w gminach. Gospodynie przecież współpracują z samorządami, które mają możliwości, aby pokryć pewne koszty.

Rejonowa Rada KGW w Łowiczu nie narzuciła żadnych składek, które trzeba obowiązkowo do niej płacić i które mogłaby przeznaczyć na finansowanie jubileuszu czy odznaczeń. Temat ten był kiedyś poruszony, ale działaczki były temu przeciwnie. Cenią sobie autonomię i chcą same decydować, na co przeznaczają swoje pieniądze.

Organizację jubileuszu 150-lecia wsparli sponsorzy (m.in. wszystkie gminy powiatu), ale nie pokryło to wszystkich kosztów imprezy. W pewnej części musiała być ona sfinansowana przez uczestników. Poza działaczkami KGW byli zaproszeni goście, którzy nie płacili – około 70 osób, a na poczęstunek wypadało też zaprosić występujące dzieci. Na to wszystko nie wystarczłoby pieniędzy od sponsorów. Tym bardziej zabrakłoby na odznaczenia. mww

REKLAMA



WEŹ POŻYCZKĘ I ODBIERZ UPOMINEK!

Regulamin promocji w placówce partnerskiej Alior Banku:

Główno, ul. Strażacka 9
☎ 42 718 50 89



ALIOR BANK

Partner

Akcja promocyjna trwa do 31.07.2016 r. lub do wyczerpania zapasu upominków.

Firma ANMAL Błędów 32

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW SEZONOWYCH

praca w przetwórstwie owoców

tel. 786-876-561 | 509-555-364 | 506-190-192

> BALUSTRADY
> BRAMY
> OGRODZENIA
> Siatki, słupki
> Panele ogrodzeniowe
Produkcja, montaż
BRAMET-2
AGNIESZKA STARUS
Tel. 509-877-072

GEODETA
profesjonalne usługi geodezyjne
501-648-590
505-897-126

•SZAMBA BETONOWE
•PŁYTY OBORNIKOWE
montaż i transport cały kraj
•USŁUGI koparką i mini koparką
•AUTO-POMOC
•TRANSPORT gabarytów dużych i małych
tel: 601 524 058



Dziki były porcjowane przez drużyny. Na zdjęciu Jan Dylak, Paweł Szafranec, Katarzyna Pieniążek i Marta Kuś.



Monika Majewska, Patrycja Trepa i Klaudia Kordalewska podczas przeciągania liny.

Kiernozia | Frekwencja jeszcze lepsza niż na czerwcowych wiankach

Występy, konkursy i dziki

Nawet 4 tysiące osób wzięło udział w imprezie plenerowej w parku przy pałacu w Kiernozi – Dniu Kiernozijskiego Dzika.

Jest on organizowany od wielu lat 13 lipca, w dzień odpustu w kościele pw. św. Małgorzaty. Mimo że jest to zwykle środek tygodnia, gości z roku na rok jest więcej.

Podczas imprezy można było skosztować pieczonego mięsa dzików upolowanych przez myśliwych z miejscowego Koła Łowickiego „Orzeł”, oglądać występy na scenie i wziąć udział w konkursach sprawnościowych i wiedzy o gminie Kiernozia. Myśliwi z „Orła” upolowali w tym roku trzy dziki, zostały one zamrożone, później leżały w specjalnej zalewie, żeby mięso było smaczne.

Kto był i próbował dziczyzny „po kiernoziu”, ten wie, że jest to nie lada rarytas. Dlatego też co roku przed stoiskami, przy których podawane są plastry mięsniwa ze świeżą bułką i ogórkiem małosolnym, ustawia się długa kolejka.

Choć formalnie organizatorami imprezy są gmina wraz z miejscowym GOK, a myśliwi nie są wymieniani na plakatach jako współorganizatorzy, bez nich święto przecież nie mogłoby się odbyć, oni ofiarowują dziki, współprowadzą także część konkursów.

W tym roku na scenie ustawionej w przypałacowym parku wystąpiły m.in. dzieci z miejscowego przedszkola z krótkim programem o Napoleonie i pani Walewskiej oraz zespół Lolek Orkiestra z Zamocia. Zespół miał trzy wejścia i trzy różne programy: sarmacki, włoski i latynoamerykański.

W czasie, gdy członkowie zespołu zmieniali stroje, radny Janusz Wasilewski i Ewa Lachowicz przeprowadzili na scenie konkurs wiedzy o gminie Kiernozia. Pytania były różne. Trzeba było np. odpowiedzieć, ile jednostek OSP



Swoich sił w rzucie do dzika spróbował m.in. radny powiatowy, leśniczy w Nadleśnictwie Kutno, Jacek Chudy.

z gminy należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, jak nazywa się przewodniczący Rady Gminy w Kiernozi, co jest w herbie gminy? Najlepiej na pytania odpowiadał mieszkający w Teresewie Dominik Lewaniak. Kolejne miejsca zajęli: Grzegorz Januszewski i Łukasz

Bartosia. Nagrodami były m.in. radioodtwarzacze, kosmetyki oraz pozyskane od sponsorów koncerty paszowe itp.

Równolegle, na wydzielonym miejscu nieopodal sceny, odbywały się konkurencje sprawnościowe, które prowadzili myśliwi. Można było spróbować swoich



Podczas imprezy można było również zjeść gorącą grochówkę przygotowaną przez osoby działające w stowarzyszeniu w Zamiarach.

sił w rzucie dżdą do namalowanego na drewnianej płycie dzika czy też w noszeniu drewnianych, ważących kilkanaście kilogramów drewnianych bali „przebranych” w skóry dzików. W konkurencji rzutowej i biegowej wygrał ten sam mieszkaniec Kiernozi – Sylwester Szczypiński. W bieganii z dzikami uzyskał czas 7,21 s. Kolejny zawodnik – Jacek Niedźwiedzki – miał czas o nieco ponad pół sekundy gorszy. Trzecie miejsce zajął Adrian Okraska. Najlepszą celnością wykazał się wspomniany już Sylwester Szczypiński, a kolejne miejsca

zajął Witold Koza i Rafał Wasilewski.

Myśliwi przeprowadzili też konkurs wiedzy o myślistwie. Największą wiedzą wykazali się Bogdan Romanowski, Kacper Ścisłowski i Dawid Zając.

Wieczorem wystąpił zespół disco-polo Power Play, znany m.in. z przebojów „Co ma być to będzie” czy „Lubisz to lubisz”, a po nim odbyła się – trwająca do ok. północy – zabawa przy muzyce zespołu Modar Junior z Polesia.

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na stronie www.lowiczanie.info.

REKLAMA

OPONY
OSOBEWE, CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE

SPRZEDAŻ, SERWIS

NAPRAWA OPON CIĘŻAROWYCH ORAZ ROLNICZYCH METODĄ NA GORĄCO

- PROSTOWANIE FELG ALUMINIOWYCH
- POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM
- SERWIS KLIMATYZACJI W SAMOCHODACH

EUROMASTER
Serwisowanie Opon i Pojazdów

RAFNET
łowicz, ul. Warszawska 85a
tel. 46 830 30 39
kom. 509 252 837
rafnet400@interia.eu
rafnet.lowicz@euromaster.com.pl

Wiele innych produktów w **ATRAKCYJNYCH CENACH**

Studio Dekor

Nowy Rynek 17
tel 46 837-40-21

Dulux
3990
2,5 litra
5L I - 7490

dekor
3990
2,5 litra
5L I - 7490

Dulux Easy Care
4990
2,5 litra

Beckers
4990
2,5 litra
5L I - 8990

Kuchnia łazienka 6890
2,5 litra

Magnat Ceramic
5590
2,5 litra

Drewno chron
6990
5 litrów

KUPON

Pokrowiec na siodło 3 FOLK wzory

cena z kuponem **10 zł**

Kupon ważny do 28.07.2016r. Cena regularna: **28 zł**

Kupon promocyjny uprawnia do zakupu pokrowców FOLK w promocyjnej cenie w sklepie FOLKSTAR w Galerii Łowickiej przy ul. Stanisławskiego 10, Cymne pn-pt. (10-19, sob. 10-15, Szukajcie kuponów w kolejnych numerach.)

79 zł*
wzajemnie uzgodnić do 700 zł

SERWIS KLIMATYZACJI

STAR OIL
łowicz, ul. Tuszewska 41 ☎ 502 251 751

Rolnictwo | Coraz niższe ceny za mleko – kiedy koniec spadków?

Czy mniejsi hodowcy utrzymają produkcję mleka?

Powiedzieć, że codziennie jedno gospodarstwo rolne, na terenie, z którego skupuje mleko Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu, kończy hodowlę bydła mlecznego, nie jest wcale wielką przesadą. W roku 2015 OSM straciła 287 dostawców.

Ogólnosiwiatowy spadek cen na mleko dotyka naszych rolników tym mocniej, że skończył się okres kwotowania produkcji mlecznej. – Mamy nie kryzys, a katastrofę mleczną, największą od 1989 roku – ocenia Jan Dąbrowski, prezes łowickiej spółdzielni mleczarskiej.

WOJCIECH WALIGÓRSKI

wojciech.waligorski@lowicznanin.info

Mleko jest na świecie coraz tańsze. Jego cena rosła szybko przez cały rok 2013, by w 2014 się załamać – od lutego 2014 r. do sierpnia roku ubiegłego średnie ceny na świecie spadły o 65% – i mleko tanieje nadal. Przyczyn jest kilka. Najważniejsza: mleka jest za dużo. Wielcy producenci, jak Nowa Zelandia, Australia, USA, Unia Europejska, liczyli na większy popyt na rynku chińskim i innych krajach rozwijających się, to się nie spełniło. Nadmierna podaż spowodowała wszędzie spadek cen.

Na to nałożyła się rezygnacja z kwot mlecznych w Unii na wiosnę zeszłego roku. Bez niej rynek zareagowałby szybciej, więcej producentów by się wycofało, a tak to walka o większy udział w unijnym rynku w przyszłości skłania wielu hodowców, głównie w najbogatszych krajach Europy, dysponujących rezerwami finansowymi, do zwiększania produkcji mimo spadających cen – co wydłuża kryzys.

Obecnie nawet mleko nowozelandzkie kosztuje na rynkach mniej niż złotówkę za liter – w Polsce jest to samo: według GUS średnia cena skupu mleka w Polsce wynosiła w marcu 2016 r. niespełna 1,06 zł/l, to jest o 12,5% mniej niż w

marcu 2015 r. Teraz spada nadal: w maju wyniosła niemal równo 1 zł/l, a w województwie łódzkim nieco ponad 93 gr/l. – W czarnych snach nie przypuszczałem, że będziemy płacić rolnikom mniej niż złotówkę za liter – mówił nam w maju prezes Dąbrowski. A do tego już doszło, niektórzy dostają trochę poniżej złotówki, inni – bo to zależy od kilku czynników, w tym od jakości mleka – ciut powyżej. Średnio: praktycznie złotówka

Spółdzielnia nie może płacić więcej, musi utrzymywać płynność finansową, mieć pieniądze na opracowywanie nowych produktów, na modernizację swych zakładów przetwórczych, na reklamę. By ulżyć rolnikom, udziały członkowskie, utrzymywane od lat na niskim poziomie 4%, zostały nawet, w obliczu kryzysu, w tym roku zmniejszone do 2%. To ma swą cenę: spowalnia tempo zmian technologicznych, a te są przecież konieczne, by utrzymać się na rynku.

Handel, opanowany w dużej mierze przez wielkie sieci, nie pomaga producentom, raczej zaciera ręce i liczy dodatkowe zyski: ceny na półkach sklepowych niemal nie maleją, a dostawcom można płacić mniej. Ceny energii też przecież nie zmalowały.

Rolnicy dramatycznie odczuwają spadek cen, jakie są w stanie uzyskać za odstawiany surowiec.



Marian Miziołek: polski rolnik najbardziej potrzebuje stabilizacji. Pracowitości i pomysłowości mu nie brakuje.

W efekcie, kto nie nastawił się całkowicie na mleko, ten poważnie rozważa, czy z produkcji mlecznej nie zrezygnować – i niektórzy tę decyzję podejmują. Na koniec roku 2015 łowicka OSM miała 6380 dostawców, po czterech miesiącach już o 30 mniej. Jak to wygląda z perspektywy rolnika, opowiemy na trzech przykładach.

Mateusz: przetrwać

Dwudziestohektarowe gospodarstwo w gminie Domaniewice (10 ha własnych, drugie tyle w dzierżawie, tylko 6 ha IV klasy, reszta słabsze). Rodzice w wieku 65 i 57 lat, jeszcze sprawni, pracujący w gospodarstwie. Czworodzieci, dwójka już gdzieś w Polsce, jedna córka na studiach, gospodar-

stwo przepisane już na najmłodszego syna, ale on sam jeszcze nie w pełni czuje się w roli spadkobiercy i nadziei na przyszłość: pracuje dużo: na swoim, ale także zawodowo w Łowiczu, jednocześnie studiuje. – Większość nadal robią rodzice – mówi – ale zawsze się im pomagało, w krew już weszło. Nie jest przekonany, że na 100%

chce w to wchodzić, wie, że mleko oznacza pracę przez 365 dni w roku – nie ciągnie go to, przynajmniej na razie.

Dawniej w gospodarstwie było wszystkiego po trochu, ale 14 lat temu jego rodzice wszystko przestawili na produkcję mleczną. Łątko nie było: obora w przestarzałym budynku, nie przejazdowa, adaptowana małym nakładem środków, we własnym zakresie, przez to jest konieczność ręcznego podawania paszy, dojarka tylko konwiova, dobrze że jest zgarniacz obornika.

W najlepszych czasach było w gospodarstwie 45 sztuk bydła, w tym 27 krów dojących, teraz jest 38, a dojących 22, jeszcze przed dwoma miesiącami były dwie więcej. Średnia wydajność mleczna ok. 7000 l/rok. – Była większa, ale musieliśmy kupować gorsze pasze, najlepsze były za drogie – mówi młody gospodarz. Bo pasze, a właściwie ich niedostatek, jest największym zmartwieniem. Ubiegły rok był suchy, na wiosnę skończył się zapas sianokiszki, musieli na paszę ciąć oziminy, dokupili też 50 dużych bałotów słomy.

Zakup paszy nie był wielkim problemem, gdy łowicka mleczarnia płaciła im po 1,67 zł za liter, ale teraz, gdy ta cena spadła poniżej złotówki, problemem jest. Jeśli cena spadnie do 70 groszy, to, zdaniem rolnika, nikomu w okolicy nie uda się pokryć kosztów produkcji. Tutaj nie ma łąk, na których produkcja mleczna jest najtańsza, więc trzeba wydać na paszę (miesięcznie dokupują paszy z zewnątrz za ok. 2.000 zł), do tego dochodzą maszyny, paliwo, energia, weterynarz... – Zebyśmy mogli to gospodarstwo rozwijać, musiałbyśmy mieć więcej ziemi – ocenia spadkobierca. A ta kosztuje w jego okolicy ponad 30 tysięcy za hektar – a właściwie jej nie ma, taki jest popyt.

– Sytuacja jest ciężka – podsumowuje. – To jest wola rodziców, że chcą pracować, chcą przetrwać...

A dodać warto, że jest to gospodarstwo zarządzane się bardzo ostrożnie, oszczędnie, w którym decyzje były podejmowane z rozwagą. Rodzice Mateusza tak planowali,

REKLAMA

MAR-TRANS
PALIWA I TRANSPORT

OLEJ OPAŁOWY OLEJ NAPĘDOWY

ZAMÓWIENIA **POLSKIE RAFINERIE**

BIURO HANDLOWE: tel. 46-838-30-17 w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰
PRZEDSTAWICIELE: tel. 502-391-577, 797-713-816

www.mar-trans.eu

HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO

Konkurencyjne ceny!

Trans Expres
Ireneusz Siekierski
Łowicz ul. Filtrowa 9
tel. 608-059-817 / 606-457-050

KOPER sp. Jawna
Pilaszów 18
99-400 Łowicz
www.koperpaliwa.pl

olej opałowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE tel. 46 837 14 50, 46 837 13 58
kom. 509 481 799

nagrobki granitowe

brukarstwo

tel. 665-108-873
tel. 697-328-550

www.adamkamienie.pl

ADAM
KAMIENIE

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica
Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

EURO OKNA

SPRZEDAŻ-MONTAŻ
TRANSPORT

MEGA PROMOCJE
I RABATY do 50%

POMIAR I WYCENA GRATIS!!!

kom. 731 834 383
tel. 42 719 10 15
Główno ul. Piątkowska 1
www.euro-okna.com.pl

- Okna PCV
- Drzwi antywłamaniowe i wewnętrzne
- Rolety zewnętrzne antywłamaniowe
- Roletki materiałowe, dzień-noc, plisy • Parapety
- Bramy garażowe

SKŁAD WĘGLA GORMAR

TYLKO POLSKI WĘGIEL

- KOSTKA • ORZECH
- EKO-GROSZEK
- MIAŁ • WĘGIEL BRUNATNY

Nowe Zduńy 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756

kamienny brunatny **WĘGIEL**

MIAŁ

EKO-GROSZEK

azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**

SUCHE WYSŁODKI

NOWE ZDUŃY 84,
46/839-10-15
Chęśno II 43, 46/839-28-72

AGRO-BUD s.c.

OFERUJE W SPRZEDAŻY:

- NAWOZY
- materiały budowlane
- PIASEK
- opał
- pasze
- usługi transportowe

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

że celowo nie przekroczyli kwoty mlecznej, przez to teraz nie muszą płacić kar. To był majstersztyk: do przekroczenia zabrakło im ok. 800 litrów, czyli dwa dni produkcji. Nie brali też poważnych kredytów, w przeciwieństwie do niektórych innych gospodarstw. W ocenie Mateusza nieraz decyzje kredytowe podejmowane przez rolników nie były uzasadnione. – Biznesplan z d... były – ocenia dosadnie. Nie było tak gigantycznego popytu na mleko, dawano jednak pieniądze na rozbudowę gospodarstwa – to ludzie brali. Dziś muszą spłacać, a pieniędzy jest mniej.

Dziś w jego wsi jest nadal prawie 20 gospodarstw mlecznych, takich mających ponad 20 krów. W każdym pracuje po kilka osób, 2 lub 3 pokolenia, ciężko, dzień w dzień. – Jeśli komuś się udało działać bez kredytu lub ma kredyt niewielki, to mu się krzywdza nie stanie – uważa mimo wszystko młody gospodarz.

O ile w końcu cena mleka przestanie spadać.

Marlena: zmienić

Ze tych lepszych czasów doczekają, zwątpili już Marlena i jej mąż z jednej ze wsi w gminie Chaśno. Gdy rozmawialiśmy z nią kilka tygodni temu, właśnie byli podjęciu decyzji o likwidacji stada mlecznego i przejściu całkowicie na hodowlę bydła opasowego. A jej rodzice, po których ona dziedziczy gospodarstwo, produkowali mleko od 2000 roku, wcześniej hodowali świnie.

W szczytowym okresie, w roku 2014, mieli 42 krowy. Zainwestowali sporo w przeróbkę budynków, mimo to nie wszystko dało się

zrobić, np. paszowóz do ich obory nie wjedzie. Praca jest więc ciężka. – Wszyscy pracujemy: ja, mąż, rodzice – mówi Marlena – od 5.00 do 9.00 nas nie ma. Trzy razy dziennie do obory się chodzi. Nie pamiętam wspólnych wakacji z rodzicami... Krowy miały wcześniej paszport niż ja – śmieje się, ale nie jest to śmiech radosny.

Dlatego decyzja, że całkiem likwidują krowy mleczne. – Inaczej my z mężem musielibyśmy zrezygnować z pracy – mówi, a ona pracuje w Łowiczu, on w Warszawie. – Rodzice swojej pracy nie liczyli, ale przecież to trzeba wszystko przeliczyć – uważa.

Jednym z czynników przemawiających za zmianą profilu produkcji były ponadto, także w ich przypadku, problemy z paszą. Swojej ziemi mają 30 ha, 20 ha dzierżawili, ale daleko, co było kłopotliwe i z czego rezygnują. W ubiegłym, katastrofalnie suchym roku, stracili 60% plonów, większość paszy musieli kupować. Chcąc pozostać przy mleku, musieliby zresztą dodatkowo zainwestować w oborę, pewnie ją rozbudować.

Dlatego dołączają do grona tych gospodarzy w ich wsi, obecnie już dominujących, którzy z produkcją mleka się pożegnali. Hodowców nastawionych na mleko zostanie we wsi już tylko pięciu.

Pan Marian: światło w tunelu

Marian Miziołek, rolnik z Bąkowa Dolnego, członek Rady Nadzorczej OSM w Łowiczu, nie ma jednak wątpliwości: chce przy produkcji mleka pozostać. Mają z żoną Barbarą 33 ha, kilka dzierżawia, gospodarują więc na blisko 40 hek-

tarach. Krów dojnych mają obecnie prawie 60, wszystkich, wraz z młodzieżą – setkę. Codziennie z ich gospodarstwa trafia do spółdzielni 1000 litrów mleka. Taka powierzchnia upraw zasadniczo pozwala wyżywić stado, ale chcąc je nadal powiększać, musiałby ziemi dokupić – a to jest w jego okolicy niemal niemożliwe. Potrzebujących ziemi jest bowiem więcej, kilku gospodarzy we wsi hoduje nawet po 5-6 krów w przeliczeniu na hektar gruntu, którym dysponują.

To rozumiałe: po wejściu Polski do Unii, w następstwie którego spadły ceny na warzywa – a te uprawiało tu wielu rolników – każdy widział przyszłość w mleku. Ceny rosły, perspektywy były dobre, no i – przede wszystkim – była stabilność. Przychylnia się do niej system kwotowania produkcji w krajach członkowskich. Ten system Unia zlikwidowała wiosną ubiegłego roku.

Przyznam, że ja osobiście byłem za zdjęciem kwot mlecznych – mówi dziś Marian Miziołek. – Prognozy były dobre, wskazywały, że produkcja będzie potrzebna, zyskowna – a to zawiodło. Pomylił się ci, którzy nie powinni byli się mylić. Dziś rynki się zatkały, nadprodukcja jest wyraźna, w Polsce około 10%, w Irlandii sięga 16%.

Według gospodarza, przedłużający się kryzys jest bardzo niebezpieczny. Jaką cenę za mleko można uznać bowiem za graniczną dla opłacalności? Miziołek wskazuje, że w ubiegłym roku specjaliści wyliczali ją na 1,15 zł za litr. On teraz otrzymuje ze swej spółdzielni 1,02 złotego, jest więc już znacznie poniżej tej bariery, zadowolony nie jest, ale o przestawieniu produk-



Łowicka OSM walczy o utrzymanie swej pozycji trzeciego największego producenta w branży mleczarskiej na polskim rynku. Na zdjęciu: fragment spotu reklamowego mleka „Łowickiego”, emitowanego w maju i w czerwcu w kilku kanałach telewizyjnych.

cji na inne tory nie myśli. Dostrzegam, że wielu innych rolników także jeszcze wytrzymuje, ale kosztem nakładu pracy, który widać jakoś wymyka się rzetelnym kalkulacjom. – Myślę, że gdy się pospina wszystko, to dziewięćdziesiąt parę groszy jest tą barierą – ocenia. – Dużo tu zależy od wyposażenia gospodarstwa.

Jego warsztat pracy budzi uznanie: hala udojowa na 10 krów, wysoka, przejazdowa obora, krowy na rusztach, paszowóz. Stara, „gierkowska” obora, wykorzystana na tę część stada, która nie daje mleka. Wszędzie wzorowy porządek. W gospodarstwie pracuje on z żoną i córką. Nie są już w stanie pomóc, ze względu na wiek, teściowie Janina i Stanisław Szczypiński, któ-

rzy przed laty tworzyli siłę tego gospodarstwa – i byli za wczesnej komuny gnębieni jako „kulacy”. Mleko produkowano w tym gospodarstwie już za ich czasów – wtedy było to 100 litrów dziennie – na owe czasy dużo.

Dlatego Marian Miziołek należy do tej grupy rolników, którzy – jak mówi – na pewno nie odstąpią od produkcji mleka. Tym bardziej, że widzi światło w tunelu. Zauważa, że w ostatnich dwóch miesiącach na rynkach światowych ceny na niektóre produkty mleczarskie się ustabilizowały, a w Polsce lekko nawet zdrożało tzw. „mleko przetrzutowe” – czyli sprzedawane z mleczarni, która nie jest w stanie go przerobić, do takiej, która

jest nim zainteresowana. To może być pierwsza zapowiedź tego, że kryzys nadprodukcji może zmierzać do końca.

– Ja modłę się przede wszystkim o to, by nastąpiła stabilność – mówi. – Niech by było 1,30 złotego za litr mleka, to każdy hodowca byłby zadowolony. Rolnik w Polsce jest pracowity i pomysły, da sobie radę.

Dodaje jednak: – Boli mnie tylko, że my, Polacy, za mało dbamy o swoją produkcję. Wybieramy z półki w sklepie towary, które nie są polskie. W Niemczech nie widzę na półkach towarów nie-niemieckich, przynajmniej mleczarskich. Powinniśmy popierać nie tylko polską piłkę nożną, ale i polskie mleko. ■

REKLAMA



Nowe wzory Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzesel
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499 zł



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

**NAJWIĘKSZY
WYBÓR
STÓŁÓW
I KRZESEŁ
W REGIONIE**

**Łowicz, ul. Blich 32c
Kutno, ul. Józefów 7**



NAROŻNIKI OD:
889 zł



raty

Santander
CONSUMER BANK

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Oświadczenia majątkowe | Miasto Łowicz

Ile zarobili radni i urzędnicy w ubiegłym roku

Wzorem lat ubiegłych kontynuujemy publikację oświadczeń majątkowych samorządowców z Łowicza, powiatu łowickiego oraz okolicznych gmin.

W dzisiejszym N.E. oświadczenia złożone przez radnych z Łowicza, burmistrzów oraz najważniejszych urzędników. Przedstawiają one stan majątkowy oraz zatrudnienie na koniec grudnia 2015 roku.

■ Marek Boroski, radny, jest emerytem. Nie miał zgromadzonych pieniędzy. Posiadał działkę o powierzchni 0,5 ha o wartości 20 tys. zł zabudowaną domkiem letniskowym. Z tytułu emerytury osiągnął dochód w wysokości 22.030,28 zł (poprzednio 17.379,74 zł), dieta radnego: 19.425,56 zł. Wśród składników mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł wymienił samochód Renault Traffic o wartości 14 tys. zł, osobowego Opla o wartości 20 tys. zł i pasiekę pszczelarską o wartości 50 tys. zł. Wśród zobowiązań wymienił zaciągnięty w październiku 2015 r. w Banku Przemysłowo-Handlowym kredyt w wysokości 84 tys. zł. Do spłaty pozostało 79 tys. zł.

■ Krystian Cipiński, radny – instruktor w Łowickim Ośrodku Kultury – miał zgromadzone 37.801,31 zł (poprzednio 11.656,86 zł) jako majątek odrębny. Z wynagrodzenia uzyskał dochód 43.738,23 zł (rok wcześniej: 40.059,60 zł), z umowy o dzieło z Łódzkim Szkołowym Związkiem Sportowym – 200 zł, z tytułu otrzymywania diet radnego – 15.500 zł. Nie posiadał składników mienia ruchomego ani zobowiązań pieniężnych powyżej 10 tys. zł.

■ Grzegorz Durka, radny – właściciel PPHU Dagram-Plast w Łowiczu – miał zgromadzone w małżeńskiej wspólności majątkowej 15 tys. zł (poprzednio 18 tys. zł) oraz akcje i środki pieniężne na rachunku Giełdy Papierów Wartościowych na kwotę 6.035,07 zł (poprzednio 8.850,22 zł). Posi-

adał dom o pow. 298,7 m² oraz budynek gospodarczy o pow. 81,6 m² na działkach o pow. łącznej 1.024 m² o wartości ok. 400 tys. zł. Inne nieruchomości to 12 działek (w tym udziały w gruncie) o łącznej wartości ok. 641 tys. zł – we wspólności majątkowej. Prowadzi osobiście działalność gospodarczą – PPHU Dagram-Plast oraz wspólnie z innymi osobami – Mediaoutsources s.c. Z tego tytułu osiągnął przychód w wysokości 303.539,01 zł i wykazał stratę w wysokości 4.371,06 zł (poprzednio wykazał przychód w wysokości 322.092,67 zł i dochód 29.148,99 zł). Z tytułu diet radnego uzyskał 19.077,84 zł (poprzednio 13.498,58 zł). Wykazał też dochód ze sprzedaży działki o pow. 766 m² za kwotę 38 tys. zł, zasiłek pieniężny z ubezpieczenia społecznego – 3.372,80 zł oraz odszkodowanie za kolizję samochodu z TuIR Warta S.A. w wysokości 3.700 zł.

Posiadał samochód Audi Q7 z 2008 roku o wartości ok. 55 tys. zł, Audi A6 z 2002 roku (wartość 10 tys. zł). Wśród zobowiązań wykazał debet na rachunku w banku PKO BP w wysokości 1.059,88 zł (poprzednio 5.000 zł), kartę kredytową Master Card z limitem kredytowym w wys. 10 tys. zł, kredyt obrotowy z limitem 34.593,72 (poprzednio 56.046,84 zł) w banku PKO BP, kredyt obrotowy w Idea Bank 61.770 zł na 60 miesięcy – do spłaty pozostało 51.293,10 zł oraz kredyt obrotowy w Idea Bank 50 tys. zł na 60 miesięcy – do spłaty pozostało 47.262,92 zł.

■ Dariusz Dziki, radny – magazynier w Agros Nova Sp. z o.o. – w małżeńskiej wspólności majątkowej miał zgromadzone 10 tys. zł (poprzednio 13 tys. zł), posiadał mieszkanie o pow. 37,94 m² o wartości 150 tys. zł oraz mieszkanie o pow. 32,30 m² o wartości ok. 130 tys. zł i działkę o pow. 868,67 m² o wartości 4 tys. zł. Z tytułu pracy osiągnął dochód w wys. 37.293,69 zł (poprzednio 35.027,14 zł), diety radnego: 18.680,39 zł (poprzednio 18.600,89 zł), najem mieszkania: 8.791 zł (poprzednio 7.047,78 zł). Posiadał samochód Suzuki Grand Vitarę z 2007 roku. Wśród zobowiązań wykazał pożyczkę w Baku Pekao S.A.: 23.157,89 zł (wysokość raty: 1.245,65 zł) – pozostało do spłaty na koniec 2015 roku – 8.210,09 zł.

■ Krzysztof Igielski, radny – wychowawca w OHP Dobieszków – posiadał zgromadzone 110.500 zł i 1.000 dolarów USA. Poprzednio wykazał lokatę terminową 6-miesięczną w wysokości 100 tys. zł, lokatę „Kapitał na marzenia”: 1.000 zł, na rachunku osobistym: 4.750 zł. Z tytułu umowy o pracę osiągnął dochód w wysokości 31.270,13 zł (poprzednio 30.413,11 zł), jako kurator społeczny: 3.194,72 zł (poprzednio 3.841 zł), dieta radnego: 18.942,94 zł (poprzednio 1.589,82 zł). Sprzedał samochód Chrysler Sebring za 8 tys. zł.

■ Krzysztof Janicki, radny – miał zgromadzone 11.000 zł (poprzednio 12.500 zł) w małżeńskiej wspólności majątkowej, posiadał we współwłasności z 5 osobami gospodarstwo rolne o powierzchni 6,38 ha (poprzednio 5,44 ha) i wartości 185 tys. zł (poprzednio 170 tys. zł) z zabudową gospodarczo-mieszkalną. Z tego tytułu osiągnął przychód w wysokości 80 tys. zł (poprzednio 75 tys. zł), dochód – 47 tys. zł (poprzednio 42 tys. zł). Posiadał też działkę o powierzchni 1.936 m² o wartości 40 tys. zł. Z tytułu diet radnego uzyskał dochód w wysokości 19.077,84 zł (poprzednio 23.296 zł z tytułu bycia radnym powiatowym), z tytułu najmu/reklamy: 1 tys. zł. Posiadał samochód Mercedes CLK 200 z 1997 roku oraz Mercedes W220 z 1999 roku o wartości 20 tys. zł. Wśród zob-

wiązań wymienił kredyt gotówkowy w wysokości 65.859,30 zł na zakup mieszkania – przekazane umową darowizny córce.

■ Jakub Jędrachowicz, radny – nauczyciel w Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Łowiczu. Miał zgromadzone 15 tys. zł (poprzednio 5.398,41 zł) we współności majątkowej. Posiadał mieszkanie o pow. 36,58 m² o wartości 120 tys. zł (spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, współność majątkowa). Z tytułu umowy o pracę osiągnął dochód w wysokości 26.202,08 zł (poprzednio 21.200,38 zł), z tytułu umowy zlecenia: 9.477,80 zł (poprzednio 5.085,37 zł), zasiłek z ubezpieczenia społecznego: 737,52 zł, dieta radnego 14.531,96 zł. Wśród zobowiązań finansowych wymienił kredyt mieszkaniowy hipoteczny na kwotę 90 tys. zł. Do spłaty zostało 78.156,78 zł.

■ Zofia Kroc, radna – emerytka – miała zgromadzone 5 tys. zł (wcześniej tyle samo). Była współwłaścicielką (wraz z mężem i siostrą) domu o pow. 322 m² na działce o pow. 1.158 m² o wartości części własnej 200 tys. zł oraz mieszkania 37 m² o wartości 350 tys. zł we współwłasności z mężem i córką. Ponadto posiadała dom o pow. 100 m² wraz z działką o pow. 1.068 m² (współwłasność z połowicą) o wartości 150 tys. zł, magazyn z działką o pow. 324 m² o wartości 50 tys. zł (współwłasność małżeńska), magazyn o pow. 600 m² z działką o pow. 1.344 m² (wartość 250 tys. zł, współwłasność małżonka). Z tytułu otrzymywania emerytury osiągnęła dochód w wysokości 16.825,37 zł (poprzednio 16.422,10 zł), z tytułu wynajmu: 35.800 zł (poprzednio 16.400 zł), dieta radnego: 19.078 zł (poprzednio 1.589,82 zł). Mienie ruchome: samochód osobowy Opel Insignia z 2009 roku o wartości 30 tys. zł (współwłasność małżeńska).

■ Krzysztof Olko, radny – instruktor sportu w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Łowiczu miał zgromadzone 16.412,57 zł (poprzednio 3.958,93 zł) jako majątek odrębny. Posiadał 2 nieruchomości rolne w Bobrownikach o pow. 4,17 ha i 0,72 ha (udziały w 1/2) odpowiednio o wartościach udziałów 165 tys. zł i 30 tys. zł. Z tytułu umowy o pracę osiągnął dochód w wysokości 28.454,44 zł (poprzednio 26.580,15 zł), umowy zlecenia: 1.480,54 zł (poprzednio 7.186,78 zł), ekwiwalenty sędziowskie: 180 zł (poprzednio 615 zł), dieta radnego: 19.077,84 zł (poprzednio 1.589,82 zł). Posiadał też numizmaty o wartości ok. 26.500 zł.

■ Paweł Pięta, radny – starszy specjalista w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie – miał zgromadzone 1.555,83 zł (poprzednio 1.582,54 zł), fundusz inwestycyjny: 1.377,98 zł (poprzednio 2.087,89 zł), lokaty terminowe: ok. 14,5 tys. zł (poprzednio 25.860 zł), środki pieniężne w walucie obcej: 200 GBP, 251,75 EUR (tyle samo, co rok temu). Wszystko we współności majątkowej. Posiadał też mieszkanie o pow. 50,50 m² o wartości ok. 160 tys. zł (spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu) oraz kupił mieszkanie o pow. 33,92 m² o wartości ok. 110 tys. zł (spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu).

Z tytułu umowy o pracę osiągnął dochód w wysokości 53.911,03 zł (poprzednio 53.461,96 zł), umowy zlecenia i o dzieło: 7.546,68 zł (rok wcześniej 10.600,02 zł), ZFSS: 1.651,66 zł (poprzednio 350 zł), dieta radnego: 15.500,76 zł (poprzednio 322,93 zł), wynajem mieszkania – łączny dochód 3.500 zł. Posiadał we współności majątkowej Citroena Grand Picasso z 2010 roku o wartości ok. 19 tys. zł (według wyceny PZU). Spłaca kredyt mieszkaniowy na kwotę 35 tys. w BZ WBK. Do spłaty na koniec grudnia 2015 pozostało 14.817,22

zł, kredyt studencki żony na kwotę 24 tys. zł w Banku Pekao S.A. Do spłaty pozostało 5.103,55 zł (rok wcześniej do spłaty było 8.701,51 zł) oraz nowy kredyt mieszkaniowy hipoteczny na kwotę 86.700 w BZ WBK. Kwota do spłaty na koniec grudnia 2015 roku – 81.729,54 zł.

■ Leszek Stanisław Plichta, radny – tokarz-frezjer w Agros Nova. Miał zgromadzone 1.100 zł (poprzednio 4.125,85 zł) we współwłasności małżeńskiej. Posiadał dom o powierzchni 133,81 m² i wartości 350 tys. zł (współwłasność małżeńska) usytuowany na działce 400 m². Inne nieruchomości: budynek gospodarczy o pow. 24 m² i wartości 5 tys. zł, działka o pow. 224 m² i wartości 30 tys. zł (współwłasność małżeńska – spadek). Z tytułu zatrudnienia osiągnął dochód w wysokości 42.258,72 zł (poprzednio: 41.787,72 zł), diety radnego: 20.270,16 zł (poprzednio 19.763,41 zł), sprzedaż samochodu Citroen C3: 10.100 zł, dopłata Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w postaci częściowej spłaty kredytu udzielonego przez Bank Spółdzielczy w Skierniewicach: 5.205 zł. Posiadał we współwłasności samochód osobowy Toyota Yaris (rok prod. 2011) o wartości 20 tys. zł.

We wrześniu 2012 roku zaciągnął kredyt na kwotę 113 tys. zł na zakup mieszkania w Łodzi przez syna. Do spłaty pozostało 78.022,40 zł.

■ Karina Sędkowska-Staszewska, radna – pracuje w Przedszkolu Integracyjnym nr 10 (nauczyciel muzykoterapeuta – urlop macierzyński), Stowarzyszeniu Centrum Inicjatyw Ziemi Łowickiej (muzykoterapeuta – urlop macierzyński), Łowickim Ośrodku Kultury (umowa o dzieło – instruktor śpiewu), MOK Głowno (umowa o dzieło – instruktor śpiewu), GOK Nieborów (umowa o dzieło – instruktor śpiewu). Zgromadziła

zł, kredyt studencki żony na kwotę 24 tys. zł w Banku Pekao S.A. Do spłaty pozostało 5.103,55 zł (rok wcześniej do spłaty było 8.701,51 zł) oraz nowy kredyt mieszkaniowy hipoteczny na kwotę 86.700 w BZ WBK. Kwota do spłaty na koniec grudnia 2015 roku – 81.729,54 zł.

REKLAMA

dachstyl
z ofertami do twoich potrzeb

DACHY

MARKET BUDOWLANY

BLACHY
DACHÓWKI
PAPY
GONTY

blachodachówki
Venecja
od RĘKI

WSZYSTKO TANIEJ – z 8% VAT

Głowno, ul. Kopernika 30A
tel. 512-250-477; 690-900-521

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓWY

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzańska 1

zaprasza na kurs Prawa Jazdy
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 26.07.2016, godz. 16:00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy.

Płatne w ratach!

TRANSPORT MONTAŻ

Producent PPHU BETOMET Rok zał. 1992 r.
Kolonja Łyszkowice 16, www.betomet.pl, e-mail: betomet@op.pl
tel. 46/838-88-71 lub 508-382-120

OGRODZENIA

• betonowe • stalowe • bramy • siatki • balustrady
• słupki • podmurówki • panele ogrodzeniowe
• siatki leśne • słupki do sadów • palisady
ogrodowe • płyty eko • farby do betonu

TRANSPORT MONTAŻ

Producent PPHU BETOMET Rok zał. 1992 r.
Kolonja Łyszkowice 16, www.betomet.pl, e-mail: betomet@op.pl
tel. 46/838-88-71 lub 508-382-120

we współwłasności małżeńskiej 54 tys. zł (poprzednio miała zgromadzone 67 tys. zł). Posiadała we współwłasności małżeńskiej dom o pow. 113,7 m² o wartości 370 tys. zł oraz działkę rolną o pow. 2,8 ha o wartości 80 tys. zł (majątek odrębny). Z tytułu umowy o pracę uzyskała dochód 8.290,12 zł (poprzednio 1.436,65 zł), z tytułu umowy zlecenia oraz umów o dzieło: 11.772,44 zł (poprzednio 17.331,76 zł), diety radnej: 19.475,30 zł (poprzednio 1.589,82 zł), zasiłek macierzyński 2.656,80 zł. Posiadała we współwłasności małżeńskiej Opla Meriva z 2010 roku o wartości 31.894 zł

Zobowiązania finansowe: kredyt mieszkaniowy w wysokości 170 tys. zł z Millennium Bank (wspólnie małżeńska). Pozostało do spłaty 156.530,37 zł.

■ **Mariusz Siewiera, radny** – główny specjalista Agencji Rynku Rolnego w Warszawie. Miał zgromadzone 154.087,80 zł (poprzednio 118.498,78 zł) jako majątek odrębny. Posiadał 410,6 jednostek uczestnictwa w Funduszu Pioneer Akcji Polskich na kwotę 7.965,60 zł (poprzednio 8.266,65 zł) – także majątek odrębny. Był współwłaścicielem w 1/6 mieszkania o pow. 59,66 m² o wartości 180 tys. zł. Z tytułu pracy uzyskał dochód w wys. 63.456,73 zł (poprzednio 57.008,39 zł), dieta radnego: 15.660,76 zł (poprzednio 1.291,73 zł), otrzymane darowizny od członków rodziny: 9.719,18 zł. Posiadał samochód osobowy KIA Cerato o wartości 11 tys. zł (majątek odrębny).

■ **Jerzy Stobnicki, radny** – właściciel Firmy Handlowej Jerzy Stobnicki. Miał zgromadzone 30 tys. zł (poprzednio 42 tys. zł) w małżeńskiej wspólności majątkowej. Posiadał dom o pow. 140 m² o wartości 750 tys. zł wraz z częścią handlowo-magazynową o pow. 120 m² położony na działce o pow. 659 m² (małżeńska wspólność majątkowa). Posiadał też gospodarstwo ogólnoroślne o pow. 10,39 ha o wartości 700 tys. zł (udział w 1/2) z budynkiem mieszkalnym i gospo-

darsko-inwentarskim (współwłasność w 1/2, majątek odrębny). Z tego tytułu osiągnął przychód w wys. 42 tys. zł (poprzednio 45 tys. zł), dochód: 13 tys. zł (poprzednio 15 tys. zł). Z działalności gospodarczej osiągnął przychód w wys. 626.987 zł (poprzednio 680.297,40 zł), dochód: 48.268,97 zł (poprzednio 27.752,97 zł). Płatności bezpośrednie z ARiMR: 10.163,26 zł (poprzednio 9.444,78 zł), zasiłek chorobowy: 3.368,40 zł (poprzednio 4.614,46 zł), dieta radnego: 11.675,16 zł (poprzednio 993,63 zł), inne źródła – 120 zł. Posiadał samochód Honda Civic z 2004 roku o wartości 10 tys. zł (majątek odrębny). Zobowiązania finansowe: kredyt hipoteczny w PKO BP: 139.490,16 zł (rok wcześniej zadłużenie wynosiło 150.995,08 zł).

■ **Józef Szczepanik, radny** – prowadzi działalność gospodarczą. Miał zgromadzone 10 tys. zł w małżeńskiej wspólności majątkowej. Rok wcześniej nie miał zgromadzonych pieniędzy. Posiadał dom o pow. 130 m² o wartości 180 tys. zł na działce o pow. 442 m² (małżeńska wspólność majątkowa). Posiadał też dwie działki o pow. 764 m² i 748 m² o wartości po 70 tys. zł (małżeńska wspólność majątkowa). Z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej uzyskał przychód w wysokości 256.607,54 zł (poprzednio 270.688,84 zł), dochód: 9.589,46 zł (poprzednio 48.801,90 zł). Dieta radnego: 14.854,90 zł (poprzednio 1.291,73 zł). Posiadał samochód Volkswagen Caravela z 2005 roku o wartości 40 tys. zł oraz dwa samochody zarejestrowane na firmę: VW Transporter z 2000 r o wartości 10 tys. zł i VW Turan z 2008 roku o wartości 30 tys. zł. Zobowiązania: 3 kredyty inwestycyjne w wysokościach 22 tys. zł, 18.700 zł i 29 tys. zł.

■ **Michał Trzoska** – przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu – miał zgromadzone 8 tys. zł (poprzednio 6 tys. zł). Posiadał własnościowe mieszkanie spółdzielcze o pow. 73 m² o wartości 220 tys. zł (własność odrębna). Inne nieruchomości:

ści: dwa garaże o powierzchniach po 15 m² i wartościach po 10 tys. zł, działka rolna 0,36 ha o wartości 19 tys. zł oraz nieruchomość zabudowana o pow. 705 m² i wartości 89 tys. zł – współwłasność w częściach ułamkowych: 1/5. Osiągnął dochód z tytułu diety radnego – przewodniczącego w wysokości 22.654,92 zł (poprzednio: 13.821,51 zł), z tytułu umowy o pracę: 21.125,76 zł (poprzednio 7.153,16 zł), umowa zlecenie: 96 zł (poprzednio: 5.517,23 zł).

■ **Zofia Wielemborek, radna** – emerytka. Miała zgromadzone w małżeńskiej wspólności majątkowej 20.800 zł (poprzednio 15.518,50 zł). Posiadała spółdzielcze mieszkanie własnościowe o pow. 48,15 m² o wartości 150 tys. zł (wspólnie małżeńska). Z tytułu emerytury osiągnęła dochód w wysokości 47.016 zł (poprzednio: 46.533,54 zł), diety radnej: 19.077,84 zł (poprzednio: 1.589,82 zł), dieta członka Rady Nadzorczej ŁSM: 4.965 zł (poprzednio: 2.749,25 zł), ZFŚS: 325 zł.

■ **Krzysztof Wieteska, radny** – elektryk – konserwator w ZUK w Łowiczu. Nie zgromadził pieniędzy, tak samo jak rok wcześniej. Posiadał mieszkanie własnościowe o pow. 48,19 m² o wartości 150 tys. zł (majątek odrębny). Z tytułu pracy osiągnął dochód w wys. 36.891,31 zł (poprzednio: 38.238,26 zł), dieta radnego: 15.177,83 zł (poprzednio: 1.291,73 zł). Mienie ruchome: Mercedes Benz z 2001 roku o wartości 9 tys. zł.

■ **Robert Wiesław Wójcik, radny** – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu. Zaoszczędził wraz z żoną 6 tys. zł (poprzednio 5 tys. zł). Ma dom o pow. 110 m² i wartości ok. 250 tys. zł oraz działkę o pow. 500 m², na której stoi dom (właściciel) o wartości 60 tys. zł. Dochód z tytułu pracy: 67.953,57 zł, w tym 394,76 zł zasiłku z ubezpieczenia społecznego (poprzednio 80.990,85 zł), diety radnego: 19.077,84 zł (poprzednio 18.600,89 zł). Dochód żony: 60.144,22 zł (poprzednio: 57.456,37 zł). Zobowiązania

pieniężne: pożyczka w Eurokencie z limitem 4,5 tys. zł, kredyt konsumencki w SKOK Stefczyka w wysokości 14.700 zł na okres do 13.05.2017 r. Do spłaty pozostała kwota ok. 7.624 zł (poprzednio było do spłaty 11.750 zł).

■ **Jakub Wolski, radny** – zgromadził 80 tys. zł (poprzednio 2 tys. zł) w małżeńskiej wspólności majątkowej. Posiadał dom o powierzchni 130 m² o wartości 400 tys. zł (współwłaściciel we wspólnocie majątkowej). Ponadto był współwłaścicielem we wspólnocie majątkowej 4 mieszkań o powierzchniach 18 m², 26 m², 36 m² oraz 28 m² o wartościach odpowiednio: 54 tys. zł, 52 tys. zł, 72 tys. zł, 90 tys. zł. Z tytułu prowadzenia jednoosobowej działalności gospodarczej – agencji reklamowej uzyskał przychód w wysokości 291.106,10 zł (poprzednio: 16.350 zł), dochód: 166.765,59 zł (poprzednio: 12.426,28 zł), dieta radnego: 20.667,89 zł (poprzednio: 1.291,73 zł). Zobowiązania finansowe: 4 kredyty hipoteczne na mieszkania w wysokościach: 94 tys. zł, 103 tys. zł, 86 tys. zł, 66 tys. zł.

■ **Henryk Kazimierz Zasępa, radny** – jest na emeryturze. Posiadał zgromadzone 1.463 zł (poprzednio: 2.474 zł) w małżeńskiej wspólności majątkowej. Dom o pow. 110 m² i wartości ok. 425 tys. zł był majątkiem odrębnym żony. Ponadto wymienienia gospodarstwo rolne o pow. 3.1037 ha i wartości 300 tys. zł, drewniany budynek mieszkalny został rozebrany w marcu 2015 roku, budynki gospodarcze o wartości ok. 24 tys. zł – majątek odrębny żony.

Dochody: z tytułu emerytury 39.137,04 zł (poprzednio: 38.539,12 zł), działalność wykonywana osobiście: 1.446,07 zł (poprzednio: 7.553,23 zł), prawa autorskie: 150 zł (poprzednio 1.580 zł), Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych: 1.190 zł (poprzednio: 1.130 zł), dieta radnego – 19.847,86 zł (poprzednio: 21.889,82 zł). Dochód żony: 43.486,29 zł (poprzednio: 33.581,40 zł). Jest właścicielem samochodu marki

Volkswagen Golf A4 1,9 TDI z 2001 roku wartości ok. 11 tys. zł.

Dochody burmistrza i jego współpracowników

■ **Krzysztof Jan Kaliński, burmistrz Łowicza**. Posiadał zgromadzone 230.000 zł, czyli 10.000 zł więcej niż rok wcześniej, które stanowiły współwłasność majątkową. Był współwłaścicielem domu o powierzchni 129 m² o wartości 180.000 zł, mieszkania o powierzchni 30 m² i wartości 150.000 zł oraz działki budowlanej o powierzchni 527 m² o wartości 30.000 zł, która stanowi majątek odrębny. W 2015 roku osiągnął dochód z tytułu zatrudnienia w wysokości 187.435,06 zł (poprzednio: 166.827,91 zł). Dochód małżonki: 45.119,92 zł (poprzednio: 39.357,62 zł). Nie posiadał składników mienia ruchomego i zobowiązań pieniężnych powyżej 10 tys. zł.

■ **Bogusław Bończak, zastępca burmistrza Łowicza**. Posiadał środki pieniężne wyłącznie w walucie polskiej w wysokości 95 tys. zł (poprzednio 75 tys. zł), które stanowiły współwłasność majątkową. Był współwłaścicielem wraz z żoną i matką domu o powierzchni 213 m² i wartości 240 tys. zł oraz działek o powierzchni: 472 m², 352 m² oraz 298 m². Wartość tych działek to odpowiednio 40 tys. zł, 30 tys. zł i 25 tys. zł. W 2015 roku osiągnął dochód z tytułu zatrudnienia w wysokości 161.488,02 zł (poprzednio 144.473,90 zł). Umowa o pracę małżonki: 33.551,03 zł (poprzednio: 33.260,36 zł). Był właścicielem samochodu Toyota RAV 4 z 2006 roku o wartości 32 tys. zł.

■ **Maria Jolanta Więckowska, sekretarz miasta**. Nie posiadała środków pieniężnych (tak samo rok temu). Posiadała dom o powierzchni 114,7 m² o wartości 350.000 zł oraz mieszkania o powierzchniach 36,74 m² i 36 m², o wartości odpowiednio 160.000 zł i 128.000 zł. W 2015 roku osiągnęła dochód z tytułu zatrudnienia w wysokości 126.989,30 zł (poprzednio 116.898,09 zł), umowa zlecenie zlecenie Colegium Civitas

– 1.360 zł, umowa zlecenie KBW – 4.240 zł (poprzednio 1.504 zł). Jest właścicielem samochodu osobowego Ford S-Max z 2010 roku i Fiata Punto Evo z 2010 roku. Posiadała do spłaty kredyty hipoteczne: w Banku PKO S.A. w wysokości 104.460,00 zł (poprzednio 117.910,52 zł) na zakup mieszkania w Łodzi, w Banku PKO BP w wysokości 137.123,11 zł (poprzednio 144.679,58 zł) – na zakup mieszkania w Łowiczu oraz w wysokości 58.882,50 zł (poprzednio 65.739,51 zł) na spłatę innych zobowiązań oraz spłatę kredytu. Posiadała również 3 pożyczki gotówkowe na bieżące zakupy – 21.262,60 zł (poprzednio 24.655,24 zł) w Banku PKO BP oraz 24.900 zł w SKOK Stefczyka i 21.631,94 zł w SKOK Stefczyka o wartości 20.667,89 zł (poprzednio: 39.357,62 zł). Wszystkie jej składniki majątkowe, dochody i zobowiązania to współwłasność majątkowa.

■ **Arkadiusz Ryszard Podsedek, skarbnik miasta**. Posiadał środki pieniężne w walucie polskiej w wysokości ok. 43 tys. zł (rok wcześniej 37 tys. zł) i obcej – 33 euro (poprzednio 210 euro) i 2.425 forntów oraz jednostki uczestnictwa ubezpieczonych funduszy kapitałowych o wartości około 60 tys. zł (rok wcześniej ok. 84.300 zł). Jest współwłaścicielem domu o powierzchni 160,99 m² o wartości około 480.000 zł, mieszkania o powierzchni 55,6 m² i wartości 240.000 zł i działki budowlanej o powierzchni 463 m² i wartości około 25.000 zł. Wszystko to we współwłasności z małżonką. Posiada 25 akcji (rok wcześniej 34 akcje) Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie S.A. oraz 934 akcje Tauron Polska Energia S.A. Jest członkiem Rady Nadzorczej Zakładu Energetyki Ciepłej w Łowiczu. Z tego tytułu osiągnął dochód brutto w wysokości 33.423,12 zł (rok wcześniej 25.894,60 zł). Jego dochód z tytułu zatrudnienia wyniósł 123.913,71 zł brutto (poprzednio: 119.165,18 zł). Inne dochody z tytułu działalności wykonywanej osobiście: 432 zł. Posiadał samochody: Volkswagen Passat z 2013 roku oraz Suzuki Swift 1,2 Comfort z 2014 roku. mak

ZŁOM SKUP
OWANIE
POJAZDÓW

GAZY
TECHNICZNE

• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

Małszyce 35 tel. 502-432-182

dachstyl

KAMIEŃ OGRODOWY

DREWNO
BETONOWE

OGRODZENIA
OZDOBNE

GŁÓWNO, ul. Kopernika 30A
690 900 521; 512 250 477

WSZYSTKO TANIEJ – z 8% VAT

kamieniarstwo

PRODUCENT
DOLNOŚLĄSKI

• Janusz - tel. 695 338 831
• Aleksandra Rutkowska
- tel. 665 660 305

SKLEP „OLA” - BIELAWY

• Nagrobki
• Wazony
• Misy
• Błaty kuchenne i łazienkowe
• Parapety
• Montaż Nagrobków

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 3.07.2016–17.07.2016

† **3 lipca:** Wojciech Bystrzeński, I. 68
 † **4 lipca:** prof. Gustaw Gębura, I. 90
 † **5 lipca:** Dariusz Domański, I. 43
 † **6 lipca:** Beata Magdalena Lenkiewicz, I. 27, Głowno
 † **7 lipca:** Janina Biłska, I. 68; Ryszard Cieślak, I. 60
 † **11 lipca:** Genowefa Jarocka, I. 87, Stryków
 † **12 lipca:** Jadwiga Domińczak, I. 84; Marzena Pawlak, I. 47
 † **13 lipca:** Mieczysław Kowalski, I. 70
 † **14 lipca:** Bożena Rojek, I. 59, Wiktoria Eugenia Kołaczek, I. 81
 † **15 lipca:** Jan Kostrzewa, I. 82
 † **16 lipca:** Eustachiusz Zuchora, I. 87, Dmosin I
 † **17 lipca:** Stanisław Włodarski, I. 88, Głowno; Marek Żuchniewicz, I. 57

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Wiktorii Eugenii Kołaczek

byłej wieloletniej nauczycielki
 Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu

Łączymy się w żalu z Rodziną

Dyrektor, Nauczyciele, Pracownicy Administracji i Obsługi,
 Uczniowie i Rodzice Szkoły Podstawowej nr 1 im. T. Kościuszki w Łowiczu

RZUT OKIEM | SPOTKANIE Z W. GĘDKIEM



Zaledwie kilka osób przyszło na zorganizowane w piątkowe popołudnie, 15 lipca w sali audiowizualnej rezydencji biskupa łowickiego spotkanie z Wojciechem Gędkiem – internowanym w stanie wojennym opozycjonistą, działaczem Solidarności w Łowiczu. Tematem spotkania było: „Moja i nasza Solidarność”. Zorganizował je sam Gędek z okazji nadania mu przez Prezydenta RP Krzyża Kawalerskiego Odrodzenia Polski. Podczas kameralnego spotkania opowiadał m.in. o uroczystości nadania odznaczenia, rzucił kilka dygresji na temat internowania, stanu wojennego oraz prześladowań przez komunistów. Wspominał też, że jako działacz Klubu Gazety Polskiej zaprosił prezydenta RP do Łowicza – zastrzegając od razu, że jest to na tę chwilę pomysł, a wizyta nie jest potwierdzona. **mak**

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Bogdan Miśkiewicz (1954-2016)



■ **Bogdan Miśkiewicz (1954-2016)**

Wieloletni nauczyciel praktycznej nauki zawodu w Zespole Szkół Zawodowych w Głownie, obecnie ZS nr 1 im. Prof. R.A. Cebertowicza. Zapamiętany jako wspinały nauczyciel, oddany szkole pracownik i niezawodny przyjaciel. Energiczny, pełen humoru, ceniony przez nauczycieli i dyrekcję, powszechnie lubiany. Pochodzący z Bratoszewic, gdzie urodził się i zmarł.

Bogdan Miśkiewicz urodził się 22 czerwca 1954 r. w Bratoszewicach, gdzie przez całe życie mieszkał i gdzie również zmarł. Przyszedł na świat w rodzinie Anny z domu Grajety i Stefana Miśkiewiczów, jako ich drugi syn. Starszy brat Bogdana Miśkiewicza miał na imię Jan, zmarł 2 maja 2008 roku.

Bogdan Miśkiewicz ukończył w Głownie najpierw Zasadniczą Szkołę Zawodową zdobywając zawód tokarza-słuszarza, a następnie w 1975 r. – Technikum o specjalności obróbka skrawaniem. Od ukończenia szkoły do 1978 r. pracował w ośrodku doradztwa rolniczego.

W 1978 r. Bogdan Miśkiewicz rozpoczął pracę na stanowisku nauczyciela w szkole, którą sam ukończył i z którą związał się wówczas, jak się potem okazało, na całe swoje dalsze życie zawodowe.

W tamtych latach dzisiejszy Zespół Szkół nr 1 im. Prof. Romualda Adama Cebertowicza w Głownie funkcjonował jako Zespół Szkół Zawodowych, a do pracy przyjmowała pana Bogdana dyrektor Zofia Mońko.

Od swoich uczniów z ostatnich klas „Profesor” mógł być starszy zaledwie o 3 lata, profesorem zresztą jego uczniowie nazywali go zawsze, nawet długie lata po zakończeniu nauki.

Nauczyciel, przyjaciel, autorytet

Już pracując w zawodzie, który okazał się jego powołaniem, Bogdan Miśkiewicz w 1980 r. ukończył Studium Pedagogiczne, a w 1990 r. Pedagogiczne Studium Techniczne w Pabianicach w zakresie praktycznej nauki zawodu. Uczyl w klasach zawodowych, pracując w warsztatach szkolnych.

W opinii swoich współpracowników i obecnej dyrektor „Cebertowicza” Elżbiety Kołodziej, Bogdan Miśkiewicz był człowiekiem bardzo odpowiedzialnym, nie tylko nauczycielem, ale i wychowawcą

oraz przyjacielem młodzieży, wspierającym uczniów i uznawanym przez nich za autorytet. Cechowało go wyśmienite poczucie humoru, dzięki któremu miał dar rozładowywania napiętych sytuacji. Potrafił sypać dowcipami jak z rękawa.

Jako na koledze z pracy zawsze można było na nim polegać, nie liczył godzin poświęconych szkole z prywatnego czasu, gdy trzeba było coś zrobić, przewieźć, kupić – zawsze służył bezinteresowną pomocą. Kiedy organizowaliśmy uroczystości, kolejne jubileusze, pan Bogdan bez pytania i bez wątpliwości zabierał się do pracy. Był także otwarty na potrzeby innych, empatyczny. Wspierał kolegów i uczniów w różnych sytuacjach, a swoją postawą potwierdzał identyfikację z problemem. Nie pozostawiał nikogo w potrzebie – wspomina pani dyrektor i dodaje: – Był także dżentelmenem ze starej dobrej szkoły: przepuszczającym kobiety w drzwiach, pomagającym w odśnieżaniu samochodu. Odwiedzał szkołę w czasie wakacji, kiedy był akurat w Głownie i np. spontanicznie przynosił osobom dyżurującym lody. Mieliśmy w nim prawdziwego, oddanego przyjaciela.

Pan Bogdan czuł się odpowiedzialny za swoją szkołę, poza zwykłymi obowiązkami nauczycielskimi zwracał uwagę na otoczenie i zachowanie młodzieży, dbał o teren wokół placówki.

31 sierpnia 2006 roku przeszedł na zasłużoną emeryturę, ale już w 2008 roku wrócił do „Cebertowicza”, by – jako emeryt – do 2013 roku pracować w zawodzie nauczycielskim na część etatu.

W środowisku pracy został zapamiętany jako człowiek pełen energii, który nigdy nie chodził wolno. Życzliwy, dopytujący o zdrowie, o dzieci koleżanek i kolegów, częstujący wszystkich cukierkami, tryskający optymizmem i dobrym humorem.

Kiedy odchodził z pracy w zawodzie nauczycielskim, mówił, że chętnie by jeszcze pobyl w szkole, więc pani dyrektor niezobowiązująco wspominała mu o poszukiwaniach sezonowego palacza do kotłowni. Pan Bogdan ukończył wymagany kurs i przyniósł podanie, zapewniając, że o szkolną kotłownię będzie dbał jak o własną i że placówka jest jego drugim domem. Ponieważ posiadał niezbędne kwalifikacje, dyrekcja postanowiła spróbować.

W efekcie pan Bogdan pracował w ZS nr 1 w Głownie jeszcze 2 sezony grzewcze. W 2015 roku złożył podanie na pracę w kolejnym sezonie, ale nagle ujawniona choroba już nie pozwoliła mu na podjęcie obowiązków.

Życie rodzinne

Przez długie lata Bogdan Miśkiewicz pozostawał kawalerem, przynajmniej formalnie. Kuzynka zmarłego, Daniela Pruban, wspomina jego wielką gościnność, cierpliwość dla uczniów i poczucie humoru. Prywatnie, w wolnym czasie chętnie majsterkował w warsztacie z jej mężem.

Od wielu lat najbliższą osobą dla pana Bogdana była Kazimiera Janowicz, którą poznał w pracy, kiedy uczyła zawodu krawcowej. Mieszkali w jego rodzinnych Bratoszewicach. Pani Kazimiera i pan Bogdan nigdy nie spieszyli się ze ślubem, ona miała dwójkę dzieci z pierwszego małżeństwa, doczekała piątki wnuków, dla których pan Bogdan był jak prawdziwy dziadek.

W styczniu 2015 r. bardzo zaangażował się w organizację ślubu córki pani Kazimierzy, mieszkającej na stałe w Szkocji, Anny z Charlesem. Młodzi wzięli ślub w kościele pw. św. Jakuba Apostoła w Głownie, a roli tłumaczki podczas ceremonii podjęła się koleżanka z pracy pana Bogdana, anglistka z „Cebertowicza” Anna Hajduk.

Ślub córki był tak piękny, że w jakiś czas po tym wydarzeniu pani Kazimiera i pan Bogdan zaczęli poważnie myśleć o własnym.

Zaplanowali go na październik tego samego roku, jeszcze nie wiedząc, że wisi nad nimi widmo śmiertelnej choroby nowotworowej. Tę – glejaka mó-

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H.Skrzydłowska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydłowska.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
 Jeśli zmarła bliska Ci osoba
 Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
 tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG
 telefony całonocowe: 602 13 18 98, 46 838 72 62
 ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
 WWW.ZAKLADPOGRZEBOWY.PL

Fotoreportaż



Nagrodę im. Władysława Grabskiego otrzymała Anna Leszczyńska, właścicielka kancelarii podatkowej Aneks w Łowiczu.



Mazowsze wystąpiło w skansenie w Maurzycach w pełnym, ponad 100-osobowym składzie.



Odnaczenia „Zasłużony dla rolnictwa” otrzymali Adam Grzegory, Jan Wolski i Konrad Dubiel (nieobecny na uroczystości). Pierwszy z prawej radny powiatowy Jerzy Wolski – brat odznaczonego.

Maurzyce | Łowickie Żniwa 2016

Skansen pełen gości

Tak wielu ludzi w ciągu jednego dnia w skansenie w Maurzycach nie było od około roku, czyli od poprzedniej edycji Łowickich Żniw.

Impreza z roku na rok cieszy się coraz większym powodzeniem i przyciąga nie tylko wielu mieszkańców powiatu łowickiego, ale też turystów, co można było zauważyć np. po rejestracjach samochodów parkujących nieopodal skansenu.

Łowickie Żniwa odbyły się 17 lipca po raz czwarty. Główną gwiazdą imprezy był Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze” im. Tadeusza Sygietyńskiego. Zespół przyjechał do Maurzyc w około 120-osobowym składzie. Do tej pory Mazowsze nie koncertowało w powiecie łowickim w tak licznej obsadzie. Podczas ponad godzinnego występu tancerze prezentowali stroje z różnych regionów Polski. Wystąpili również w strojach łowickich. Zanim jednak rozpoczął się koncert „Mazowsza”, na terenie skansenu wiele się działo.

Łowickie Żniwa rozpoczęły się – wzorem lat ubiegłych – mszą świętą w zabytkowym kościele na terenie skansenu. W tym roku mszę przewodniczył ks. biskup Wojciech Osiat. Bezpośred-



Na scenie pod strzechą świetny występ dała Kalina z Domaniewic.

nio po mszy można było obejrzeć na polu obok zabytkowego wiata obrzęd żniwny w wykonaniu Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Boczek Chelmoński”. Za kosę chwycili m.in. starosta Krzysztof Figat, który przez całą imprezę występował w stroju łowickim, komendant policji z Łowicza, łodzianin Marcin Grzelak, wicestarosta Grzegorz Bogucki i inni. Publiczność ochoczo komentowała koszenie zboża przez VIP-ów, upominając ich, by kosili

niżej, inaczej trzymali kosy itd. Nie były to jednak złośliwe docinki, a raczej żarty.

Kolejnym punktem Łowickich Żniw było wręczenie Nagrody im. Władysława Grabskiego. Otrzymała ją, na scenie pod strzechą, Anna Leszczyńska, właścicielka kancelarii podatkowej Aneks w Łowiczu. Nagroda ta jest wyrazem wyróżnienia osiągnięć w działalności na rzecz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego i przedsiębiorczości na Ziemi Łowickiej.



Powiat docenił też młodych drużów i drużyny OSP, które brały udział w wojewódzkich zawodach sportowo-pożarniczych.



Żniwiarki z Boczek Chelmońskich zbierają ścięte kosami zboże w snopki.



Podczas posiłku żniwiarze śpiewali łowickie przyspiewki.



Reprezentantki Kół Gospodyń Wiejskich w oczekiwaniu na praktyczne prezenty – patelnie, opiekaczki itp.

Docenione też zostały Kola Gospodyń Wiejskich, które w tym roku starały się przygotować jak najsmaczniejszy chłodnik. – Problem z tymi chłodnikami był taki, że... wszystkie były najsmaczniejsze – chwalił gospodynie ze sceny starosta Figat. Każde z KGW, które wzięło udział w imprezie i przystąpiło do konkursu na najsmaczniejszy chłodnik, wcześniej deklarowało jaką nagrodę chciałoby otrzymać, co w kole przędza się najbardziej. Oczywiście gospodynie musiały zmieścić się w kwocie, która była przeznaczona na nagrody. Panie opuszczały więc scenę np. z opiekaczami, kompletami garnków i patelni.

Na scenie pod strzechą wręczone również zostały nadawane przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi odznaczenia „Zasłużony dla rolnictwa”. Otrzymały je Adam Grzegory, Jan Wolski i Konrad Dubiel (nieobecny na uroczystości). Docenione też zostały jednostki OSP, które zabezpieczyły pod kątem przeciwpożarowym imprezę w skansenie. Po części oficjalnej wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Kalina” z Domaniewic, później – już na dużej scenie – jako support „Mazowsza” – Dziecięcy Zespół Ludowy „Kocierzewiaci”.

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć oraz filmu na stronie www.lowiczanie.info.



Żniwiarze wracają do zagrody na positek i zasłużony odpoczynek. Pierwszy z prawej starosta łowicki Krzysztof Figat, po lewej Jerzy Papiernik.



Wiele osób przyglądało się obrzędowi żniwnemu. Publiczność od żniwiarzy oddzielała taśma, żeby nie doszło do niebezpiecznych sytuacji podczas używania kos.



Obrzęd żniwny po raz czwarty przedstawił członkowie zespołu Boczek Chełmońskie. Tu jeszcze nie widać po nich zmęczenia, w trakcie inscenizacji potłali się z nich.



Chodzenie boso po rżysku – dla wielu mieszkańców byłaby to uciążliwość nie do pokonania.



Skansen w Maurzycach odwiedzały całe rodziny. Pogoda temu sprzyjała.

Aktualności

Proces byłego wójta
gminy Łyszkowice
po raz drugi. str. 28

Gmina Kocierzew Południowy | Zawody sportowo-pożarnicze

Druhowie z Różyc i druhnny z Wicia byli najlepsi

Na boisku w Wejscach w gminie Kocierzew Południowy rozegrane zostały w ostatnią niedzielę, 17 lipca, zawody sportowo-pożarnicze jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy.

Podobnie jak w ubiegłych latach, w grupie A (męskiej) najlepsi okazali się druhowie z jednostki OSP w Różycach, a w grupie C (żeńskej) – druhnny z jednostki OSP w Wiciu.

W zawodach wystartowało łącznie 19 drużyn, w tym również drużyny żeńskie i młodzieżowe. W pierwszej części zawodów strażacy rywalizowali w sztafecie, w drugiej w tzw. ćwiczeniu bojowym, które polegało m.in. na rozwinięciu kilkudziesięciometrowej linii i strąceniu prądami wody pachółków. Wyjątkiem były drużyny młodzieżowe, które ćwiczenie bojowe rozgrywały „na sucho” – bez podłączania węży ssawnych do



Ćwiczenie bojowe należało wykonać szybko i zgodnie z regulaminem. Woda do motopompy była doprowadzana węzami ssawnymi z basenu.

motopompy i podawania wody. – Te węże sporo ważą i trzeba mieć sporo siły, żeby je właściwie podłączyć i wrzucić do basenu z wodą. Nie chcemy zniechęcać młodego pokolenia strażaków – uzasadniał zmiany w regulaminie jeden z sędziów zawodów.

Zgodnie z regulaminem nieco inaczej też wyglądała sztafeta – strażacki bieg z przeszkodami w wykonaniu drużyn żeńskich. Panie nie pokonywały dwóch przeszkód: równoważni, po któ-

rej należało przebiec oraz płotu, przez który trzeba było przeskoczyć. Ćwiczenia bojowe druhow i druhen były jednak identyczne.

W tym momencie warto zwrócić uwagę, że druhnny z jednostki z Wicia, które wygrały w swojej kategorii, miały po wykonaniu „bojówki” trzeci czas spośród wszystkich drużyn startujących w zawodach. – To jest już inna liga. Kobiety z Wicia przecież jeżdżą na zawody wojewódzkie – powiedział nam Bogusław Sa-



Druhnny z OSP Wicia podczas startu w ćwiczeniu bojowym, w którym były najlepsze. Zająły również pierwsze miejsce całych zawodach.

mek z Urzędu Gminy w Kocierzewie Południowym, zajmujący się m.in. strażami pożarnymi.

Jak ostatecznie wygląda tabela z wynikami po zawodach? W grupie A (męskiej) pierwsze miejsce zajęła drużyna OSP Różyc z łącznym czasem 104,7 sekundy (ćwiczenie bojowe – 43,7 s, sztafeta – 61 s), drugie miejsce zajęła drużyna OSP Wicia z czasem 114,8 s, trzecie miejsce – OSP Lipnice z czasem 120 s. Kolejne miejsca zajęli druhowie z nastę-

pujących OSP: Stronów, Boczek, Płaskocin, Różyc Żurawieniec, Osiek, Kocierzew, Gągolin Północny, Wejsce i Jeziorko.

Druhnny z Jeziorka mieli o tyle pecha, że nie udało im się połączyć linii ssawnej i motopompa nie podała wody do węży.

W grupie C (kobiecej) najlepsze były druhnny z Wicia, które zajęły drużyna OSP Wicia z czasem 117,5 sekund („bojówka” – 50 s, sztafeta – 67,5 s). Drugie miejsce zajęły druhnny OSP Lipnice z czasem



Do startu przygotowują się druhowie z OSP Różyc.

150,5 s („bojówka” – 63, sztafeta – 87,5 s). Trzecie miejsce zajęła drużyna żeńska z OSP Boczek z czasem 152 sekundy („bojówka” – 80 s, sztafeta – 77 s).

W grupie chłopców młodzieżowych drużyn pożarniczych Lipnice wyprzedziły w punktacji Wejsce, a wśród dziewcząt Wicia wyprzedziło Lipnice.

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na stronie www.lowiczanie.info.

REKLAMA

Stabilna praca. Większe możliwości.




Jesteśmy nowoczesną, dynamicznie rozwijającą się firmą. Wyznaczamy trendy na rynku i planujemy intensywny rozwój. Obecnie poszukujemy kandydatek/kandydatów na stanowisko:

**Pracownik magazynu
Operator wózka widłowego**

Miejsce pracy: Dobra

Od kandydatek/kandydatów oczekujemy:

- odpowiedzialności oraz rzetelności
- gotowości do pracy fizycznej
- zaangażowania w wykonywaną pracę i umiejętności pracy w zespole

Oferujemy:

- atrakcyjne wynagrodzenie
- szkolenie przygotowujące do objęcia stanowiska pracy
- umowę o pracę
- pracę w pełnym i niepełnym wymiarze godzin (130 h miesięcznie)
- możliwość rozwoju zawodowego i awansu

Ponizej prezentujemy sposób złożenia aplikacji do firmy Lidl Polska:

1. Wejść na naszą stronę kariera.lidl.pl/w_zakladki_oferty_pracy.
2. Wypełnić wszystkie zakładki – podaj swoje dane, wypełnij kwestionariusz, dołącz CV i List Motywacyjny w formie skrotu połącznej.

W krótkim czasie skontaktujemy się z Tobą!

Stabilna praca. Większe możliwości.




Jesteśmy nowoczesną, dynamicznie rozwijającą się firmą. Wyznaczamy trendy na rynku i planujemy intensywny rozwój. Obecnie poszukujemy kandydatek/kandydatów na stanowisko:

Pracownik magazynu

Miejsce pracy: Dobra

Od kandydatek/kandydatów oczekujemy:

- odpowiedzialności oraz rzetelności
- gotowości do pracy fizycznej
- zaangażowania w wykonywaną pracę i umiejętności pracy w zespole

Oferujemy:

- atrakcyjne wynagrodzenie
- szkolenie przygotowujące do objęcia stanowiska pracy
- umowę o pracę
- pracę w pełnym i niepełnym wymiarze godzin (130 h miesięcznie)
- możliwość rozwoju zawodowego i awansu

Ponizej prezentujemy sposób złożenia aplikacji do firmy Lidl Polska:

1. Wejść na naszą stronę kariera.lidl.pl/w_zakladki_oferty_pracy.
2. Wypełnić wszystkie zakładki – podaj swoje dane, wypełnij kwestionariusz, dołącz CV i List Motywacyjny w formie skrotu połącznej.

W krótkim czasie skontaktujemy się z Tobą!

Kutno | VII Złot Grup Rekonstrukcyjnych Odyseja historyczna

Po raz VII w Kutnie i Leszczynku odbędzie się Odyseja Historyczna zorganizowana przez Stowarzyszenie 37 PP z Kutna. Impreza zaczyna się w piątek 22 lipca o godz. 16 na placu Piłsudskiego w Kutnie. W sobotę oraz w niedzielę będą różne rekonstrukcje historyczne w Leszczynku pod Kutnem.

Imprezy zorganizowane w piątek będą za darmo. O godz. 16.15 przewidziano prezentację interaktywny pokaz Ligi Obrony Powietrznej i Gazowej z 1939 r. Na godz. 16.45 – prezentację konną wojów Mieszka I, zaś na godz. 17.45 prezentację GRH Mazowieckiej Chorągwi Husarskiej im. Karola Chodkiewicza. Na godz. 17.45 zapowiadana jest prezentacja XVIII w. repliki balonu braci Montgolfier – Lotnicza Ekspedycja Historyczna. Będzie też pokaz wojskowych pojazdów historycznych, zaś o godz. 18.30 – widowisko „Żołnierze wyklęci”. O godz. 20.30 w Leszczynku odbędzie się koncerty: Jetsons Rockabilly Trio, Wine Cellar oraz Bałagan.

Sobota, 23 lipca, Leszcynek pod Kutnem: Otwarcie zlotu o godz. 10.00. Kasy czynne do godz. 21.30. Od godz. 10.00 do godz. 15.00 będzie się odbywać turniej rycerski oraz średnio-wieczne pokazy rzemiosła, kuchnia średnio-wieczna oraz gry i zabawy przy dioramach.

O godz. 11.00 – pokaz dynamiczny pojazdów, o 12 – interaktywny pokaz Ligi Obrony Powietrznej i Gazowej z 1939 r. prowadzonej przez rekonstruktorów Państwowego Komisariatu Policji w Radomiu. O godz. 13 zacznie się indywidualny turniej wojów, zaś na godz. 14 zapowiadane jest widowisko „Hiszpania w ogniu – Gaudarama 1936 r.”.

O godz. 15 będzie prezentacja konnych wojów Mieszka I, zaś o godz. 15.30 inscenizacja „Wyprawa Mieszka I na Wietłów”. O godz. 16 – pokaz artyleryjski, zaś o 17 – konny pokaz husarski oraz pokaz szablistów. O godz. 18 – inscenizacja chrztu Mieszka I. O godz. 19.00 inscenizacja „Bitwy nad Bzurą”, 19.30 – moda na przełomie wieków, zaś o godz. 20.30 prezentacja balonu XVIII oraz loty na uwięzi i pokazy pirotechniczne. O godz. 21.30 koncert zespołu The Freedom Brothers oraz Monkey and The Baboons.

Niedziela 24 lipca: godz. 10 msza święta polowa. W międzyczasie rozgrywkę II etapu konkursu łuczniczego. Na godz. 11.00 przewidziano prezentację konnych wojów Mieszka I, zaś o godz. 12 rozpocznie się inscenizacja historyczna „Kocioł pod Falaise” – przełamanie obrony niemieckiej w Normandii przez polską Dywizję Pancerną pod dowództwem generała Maczka. O godz. 13 turniej wojów – bitwy o mosty, o godz. 14 pokaz dynamiczny pojazdów i o godz. 15 zakończenie odysei. **dag**

Łowicz | Wójt: Byłaś moją pierwszą opcją

Dzięki niej pracowało się „normalnie”

Po 18 latach pracy w Urzędzie Gminy Łowicz odchodzi na zasłużoną emeryturę skarbnik Bożena Krupińska.

Na to stanowisko została powołana jej dotychczasowa zastępczyni Ewelina Placheta. Za tymi decyzjami formalnymi kryją się jednak smutek i łzy wzruszenia, które ujście znalazły przy okazji podejmowania uchwał w tej sprawie, na sesji 19 lipca.

– Przepracowałam 42 lata i wydaje mi się, że warto byłoby odpocząć. Ze swojej strony chciałabym podziękować państwu radnym i sołtysom za współpracę i wyrozumiałość. Jednocześnie pragnę przeprosić, bo wiadomo, człowiek pracuje raz lepiej, raz gorzej, czasem poniosą go nerwy. Szczególnie chcę podziękować mojemu szefowi: za optymistyczne podejście do wielu spraw, za pogodę ducha, za to, że potrafił pan pocieszyć – mówiła łamiącym się głosem, ustępująca ze stanowiska gminnego skarbnika Bożena Krupińska.

Równie serdecznie zęgnęła swoich współpracowników, podkreślając, że praca z nimi nigdy nie opierała się na zasadach współzawodnictwa, a raczej przebiegała w rodzinnej atmosferze. Doceniała to, gdyż wiedziała, że praca jest miejscem, gdzie spędza się dużą część życia. – Zawsze będę mówić, że gmina Łowicz jest inna, bo



Przy tym biurku Bożena Krupińska oddawała się pracy nad gminnymi finansami.

tu pracuje się jak z siostrą i bratem – mówiła Bożena Krupińska, ocierając chusteczką łzy, które ciężko było jej powstrzymać.

Przepracowała łącznie 42 lata, z czego 18 lat w Urzędzie Gminy Łowicz. Funkcję skarbnika objęła, porzucając pracę w księgowości w Urzędzie Rejonowym w Łowiczu. Jak mówi z perspektywy czasu, decyzji tej nigdy nie żałowała.

Wzruszenie związane z odejściem na emeryturę dotychczasowej skarbnik udzieliło się też pozostałym pracownikom urzędu oraz wójtowi Andrzejowi Barylskiemu, który zabierając głos, podkreślił, że pani Bożenka, bo tak zwykli ją nazywać współpracownicy, miała w sobie coś, czego brakuje we współczesnym świecie – „normalność”. Siegnął przy tej okazji pa-

mięcią, do czasów, kiedy szukał właściwej osoby na stanowisko skarbnika i postanowił je zaproponować Bożenie Krupińskiej. – Byłaś moją pierwszą opcją – wspominał, nie kryjąc, że znał się z panią Bożeną i wiedział, że może jej powierzyć gminny budżet.

– Ona potrafiła, jak to zacytować gdzieś z literatury, powiedzieć „nie”, żeby zabrzmiało jak „tak”, a to umiejętność bardzo ważna w pracy w urzędzie. Dzięki niej nie musieliśmy się nigdy martwić o wypłaty dla pracowników, a gdy ogłaszaliśmy przetargi i trzeba było zapłacić za wykonane prace, pieniądze mieliśmy na koncie. A kiedy wyjeżdżałem z urzędu, byłam spokojny, bo wiedziałem, że zostaje w nim pani Bożenka – mówił wójt Andrzej Barylski.

Jeszcze na tej sesji została podjęta uchwała odwołująca dotychczasową skarbnik, o co wystąpił wójt do Rady Gminy na jej prośbę oraz kolejną, powołującą na to stanowisko Ewelinę Plachetę. Pracuje ona w gminie od 20 lat, a od 3 lat pełni obowiązki zastępcy skarbnika.

– Czuję ciężar odpowiedzialności i będę starała się dążyć do idealu – powiedziała na sesji Ewelina Placheta, wskazując na panią Bożenę.

Po zakończeniu obrad sesji pracownicy urzędu obsypali odchodzącą skarbnik kwiatami, a na osłodzenie smutków mogli poczęstować się „pożegnającym” ciastem. Urzędniczka swoje obowiązki pełnić będzie do piątku 21 lipca. Potem zamierza zrobić sobie trwające minimum 2 miesiące wakacje. **aa**

REKLAMA

FIRMA **PARTNERS SP Z O.O.** zatrudni pracowników na stanowisko:

OPERATOR WÓZKA / MAGAZYNIER
Miejsce pracy ŁOWICZ

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:

- Obsługa załadunków i rozładunków pojazdów,
- Kompletowanie zamówionego materiału,
- Kontrola i kompletowanie dokumentów magazynowych.

WYMAGANIA:

- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych,
- Umiejętność sprawnego operowania wózkiem widłowym,
- Komunikatywność i umiejętność współpracy,
- Dyspozycyjność do pracy w systemie zmianowym.

OFERUJEMY:

- Umowę o pracę,
- Stałe wynagrodzenie oraz premię.

CV prosimy przesyłać na adres oferta@partnerspol.pl, tel. 46-830-18-00

Fabryka Szlifierek „Fas-Głowno” Sp. z o.o.
Zatrudni na stanowisku:
ASYSTENTKA

Opis stanowiska:

- prowadzenie sekretariatu,
- organizacja i obsługa spotkań firmowych,
- przyjmowanie i wysyłanie korespondencji,
- wystawianie faktur VAT i innych dokumentów firmowych,

Wymagania:

- wykształcenie min. Średnie,
- znajomość języka angielskiego na poziomie podstawowym,
- obsługa urządzeń biurowych,
- samodzielność, dyspozycyjność, odporność na stres.

Oferujemy:

- zatrudnienie na umowę na zastępstwo.

Prosimy o składanie CV w sekretariacie Spółki Głowno ul. Kopernika 34/40 do dnia 05.08.2016 r.
Prosimy o dopisanie następującej klauzuli „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 923 ze zm.”

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowisko:

SPECJALISTA DS. TECHNICZNYCH ze znajomością AutoCAD

Obowiązki:

- tworzenie nowych technologii gięcia stali
- przygotowywanie rysunków technicznych części maszyn
- nadzór nad technologiami gięcia stali na zimno
- wprowadzanie poprawek w technologii gięcia stali
- planowanie kolejności wykonywanych technologii w oparciu o plan główny realizacji zleceń
- konsultacje technologiczne z operatorami maszyn
- zamawianie narzędzi wynikających z przygotowania technologicznego
- rozliczanie dokumentów zamówionych narzędzi, tworzenie dokumentów ot/t

Wymagania:

- wykształcenie minimum średnie techniczne, mile widziane wykształcenie wyższe techniczne
- bardzo dobra znajomość obsługi programu A-CAD 2D
- znajomość obsługi programu A-CAD 3D – poziom średni
- dyspozycyjność, systematyczność, rzetelność, zorientowanie na cele i zadania, odporność na stres, cierpliwość
- umiejętność dobrej organizacji pracy, punktualność
- mile widziana znajomość procesów obróbki stali na zimno

Oferujemy:

- pracę w szybko rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej
- wynagrodzenie i dodatki stosowne do osiąganych wyników
- zatrudnienie bezpośrednio u pracodawcy – umowa o pracę, możliwość podjęcia pracy od zaraz

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z firmą produkcyjno-handlową notowaną na parkiecie głównym GPW oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, prosimy o przesłanie CV, listu motywacyjnego oraz zgody na przetwarzanie danych osobowych na adres: mroznowski@mfo.pl z zapisem w tytule SPECJALISTA DS. TECHNICZNYCH
Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

URBANEK Firma Bracia Urbanek sp. j. w Łowiczu ul. Katarzynów 59

Operator Maszyn Produkcyjnych
Miejsce pracy: Łowicz

Osoba na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:

- Obsługę maszyn i urządzeń zgodnie z instrukcjami i specyfikacjami,
- Prowadzenie i nadzorowanie dokumentacji produkcyjnej,
- Terminową realizację planu produkcyjnego,
- Dbałość o prawidłowy stan techniczny obsługiwanych maszyn i urządzeń.

Wymagania:

- Doświadczenie w pracy w firmie produkcyjnej,
- Umiejętność obsługi maszyn i urządzeń produkcyjnych,
- Reagowanie na pojawiające się problemy,
- Gotowość do pracy w systemie zmianowym,
- Posiadanie książeczki do celów sanitarno-epidemiologicznych.

Oferujemy:

- Umowę o pracę,
- Pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku,
- Pewne i terminowe wynagrodzenie,
- Dobłą atmosferę pracy.

Oferty prosimy kierować na adres - produkcja@urbanek.com.pl
POSZUKEMY KOGOŚ DO PRACY OD ZARAZ.

Informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi osobami.
Proszę o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926, ze zm.)”

DOŚWIADCZONY PRAWNIK

oferuje doradztwo prawne w zakresie udzielania porad i opinii prawnych oraz sporządzanie pism i zastępstwo procesowe w sprawach rodzinnych cywilnych, gospodarczych, spadkowych, pracowniczych i ubezpieczeń społecznych, ubezpieczeniowych, administracyjnych, podatkowych.

tel. 792-779-506
e-mail: kancelaria.radcy@interia.pl

ZATRUDNIĘ kreatywną i pracowitą osobę do pracy w ZAKŁADZIE CUKIERNICZYM

Mile widziane doświadczenie w branży.

PRACA OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
Dmosin Drugi
Tel. 606-799-177

PRODUCENT OFERUJE **OGRODZENIA BETONOWE**

- SŁUPKI DO SIATKI
- PODMURÓWKI POD SIATKĘ
- ŁĄCZNIKI, PŁYTY EKO

oraz CEMENT
• TRANSPORT, MONTAŻ
Łyszkowice ul. Polna 2
tel. 501-735-489
501-735-885
www.ogrodzeniabetonowe.org.pl

PRACOWNIK PRODUKCJI
3 zmiany
Łódź-Dąbrowa
bezpłatny transport z Główna
APT Job Impulse
512-505-022

URBANEK Firma Bracia Urbanek sp. j. w Łowiczu ul. Katarzynów 59

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW do działu produkcji
- mile widziane kobiety.

Oferty prosimy przesyłać na adres e-mail: produkcja@urbanek.com.pl lub osobiście do sekretariatu firmy z siedzibą w Łowiczu ul. Katarzynów 59.

Dni Bolimowa | Zaproszenie na weekend

Festiwal Rzemiosła i sporo muzyki

W najbliższy weekend odbędą się Dni Bolimowa. Najwięcej atrakcji przygotowano na niedzielę, 24 lipca. Tego dnia zaplanowano Festiwal Rzemiosła Dawnego i sporo występów wokalnych, opartych w dużej części na lokalnych artystach. Przygotowano także atrakcje dla dzieci, w tym wesołe miasteczko. Cała impreza odbędzie się na bolimowskim rynku.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczaino.info

Pierwszym punktem Dni Bolimowa są Wędkarskie Zawody Spławikowe, które organizuje Koło Polskiego Związku Wędkarskiego nad zalewem Joachimów-Ziemiary. Zbiórka uczestników zaplanowana jest na godz. 6.00 przy kanale zasilającym zalew w wodę. Uczestnikami zawodów mogą być wyłącznie członkowie koła. Od godz. 15.00 na boisku gminnym w Bolimowie rozpocznie się Gminny Turniej Piłki Nożnej. Odpowiedzialny za jego przygotowanie Robert Przyżycki powiedział nam, że wszystkie zainteresowane drużyny z terenu gminy zaprasza na boisko na godzinę 14.00 w celu rejestracji.

O godz. 20.00 na rynku zapowiedziane są pierwsze występy. Najpierw zaprezentują się panie tańczące zumbę pod kierunkiem instruktorki Emilii Czarnoty, a potem na scenę wejdzie pierwszy zespół muzyczny imprezy, można śmiało powiedzieć, że będzie to mocne otwarcie, bo pięcioosobowa formacja Epidemic zaprezentuje własne rockowe kompozycje. Warto podkreślić, że w składzie zespołu jest dwóch gitarzystów, mieszkańcy gminy Bolimowa: Mateusz Wysota i Mateusz Wójcik. Około godz. 21.00 rozpocznie się dyskoteka, która potrwa do godz. 2 w nocy. Muzyka będzie grana przez DJ.

Niedziela rozpocznie się o godzinie 11.00 otwarciem Festiwalu Rzemiosła Dawnego. Dyrektor GOK Irena Śmigiera-Milewska powiedziała nam, że spodziewa się około 30 stoisk

rzemieślników i artystów, którzy specjalizują się m.in. w kowalstwie, gancarstwie, papieroplastyce, dekupażu, biżuterii, produkcji miodu i różnych produktów na bazie miodu.

Cześć muzyczna na scenie rozpocznie się o godz. 14.30 występem Bolimowskiej Orkiestry Detej, którą od 20 lat prowadzi kapelmistrz Mieczysław Witkowski. Po niej na scenie recital Parlami d'amore złożony z miłośnych pieśni neapolitańskich da tenor Tadeusz Szlankier, na stałe związany z bydgoską Operą Nova, gdzie występuje w najważniejszych rolach tenora lirycznego. Na fortepianie akompaniować będzie mu Mariusz Rutkowski.



Kupujący losy loterii fantowej mają szansę wygrać wiele drobnych przedmiotów, ale też np. talony na usługi.

Dyrektor GOK
Irena Śmigiera-Milewska

Około godz. 16.00 wystąpią dzieci, które uczą się śpiewu w Studiu Piosenki, które prowadzi od początku tego roku w Gminnym Ośrodku Kultury Wojciech Smyk ze Skierniewic. W przerwach pomiędzy występami prezentować będzie się zespół taneczny Jazz Folk Dance z GOK w Jeżowie. Na godz. 17.00 zapowiedziany jest występ zespołu wokalnego Pasjonata z Bolimowa, który zaśpiewać ma przede wszystkim stare polskie

przeboje. O 17.30 na scenie rozpocząć ma występ Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Kutnowskiej, który zaprezentuje wiązkę tańców ludowych. Godzinę później swój recital rozpocznie Barbara Smyk ze Skierniewic.

Na godzinę 19.30 zapowiedziany jest ciekawy koncert. Po 30 latach przerwy w graniu na scenie wystąpi Dafter, zespół, którego członkowie to mieszkańcy gminy Bolimowa. Jak powiedział nam, jeden z jego członków Jarosław Wysota, zagrają w większości własny repertuar. Muzycy pozostali wierni rockowi i bluesowi.

Imprezę zakończą kolejne dwa koncerty rockowe. Najpierw na scenie zagra The Thrill Cover z Łowicza, jak nazwa wskazuje formacja specjalizuje się w wykonywaniu coverów, zarówno polskich, jak i zagranicznych. Na zakończenie o godz. 22.00 na scenie zagra Drugi Tydzień, formacja pośrednio związana jest z Bolimowem przez swego wokalistę Marcina Obszajczyka, który wywodzi się z tej miejscowości. Drugi Tydzień to jedna z bardziej doświadczonych grup w Polsce, która specjalizuje się w wykonywaniu coverów muzyki spod znaku pop i rock. Znając wcześniejsze koncerty zespołu, można się spodziewać ponad godzinę dobrej zabawy.

W niedzielę w czasie drugiego dnia imprezy, będzie można kupić w cenie 3 zł losy loterii fantowej. Dyrektor GOK Irena Śmigiera-Milewska powiedziała nam, że przygotowano ich około 400, kupujący mają szansę wygrać wiele drobnych przedmiotów, ale też np. talony na usługi w zakładach usługowych na terenie Bolimowa i gminy, oraz – który jest najcenniejszą nagrodą, książki oraz maskotki. Na terenie rynku działać będzie także wesołe miasteczko, dzieci znajdą w nim przede wszystkim dmuchańce: zjeżdżalnie, zamki, a także trampoliny i prawdopodobnie eurobungee. Nie zabraknie także punktów gastronomicznych oferujących szybkie przekąski, lody i napoje. ■

Lowicz | Zmiana komendanta w 1. szczebie „Pełnia”

Druhá Magdalena za druha Tomasza

Pwd. Magda Klimkiewicz w połowie czerwca została komendantką 1. Szczepu Związku Harcerstwa Polskiego „Pełnia”, który od kilku lat działa w ramach Hufca Łowicza. Obecnie skupia on około 150 młodych osób, w dwóch gromadach zuchowych i trzech drużynach harcerskich.

Ta informacja może dziwić, bo obecna komendantka zastąpiła w pełnieniu tej funkcji głównego inicjatora powstania szczepu phm. Tomasza Stefaniaka, który swoim zaangażowaniem w pracę z młodzieżą imponował nie tylko harcerzom. Zastępca komendanta Hufca ZHP Katarzyna Kordecka powiedziała nam, że faktycznie zmiana nastąpiła, jednym z powodów był utrudniony kontakt z komendantem, nie chciała zdradzać szczegółów.

Z kolei pwd Tomasz Stefaniak powiedział nam, że wie o odwołaniu go i powołaniu Magdy Klimkiewicz. Przyznał też, że w ostatnim czasie miał sporo prywatnych problemów, które nałożyły się na relacje z Komendą Hufca Łowicza, które nie były najlepsze. Kierując się dobrem szczepu, który pozosta-



Magdalena Klimkiewicz

je mu bardzo bliski, nie chciał ujawniać szczegółów. Tomasz Stefaniak deklaruje pozostanie w harcerstwie, ale myśli o podjęciu współpracy z innym hufcem. Dodaje też, że dalej będzie sympatyzował z „Pełnią” i, jeśli będzie okazja, to nie odmówi pomocy. – Nie mogłbym inaczej, przecież to są moje dzieci, czuję się z nimi mocno związany. Wiem, że przez lata byłem obdarzany przez nich dużym zaufaniem, ale niestety przychodzi-

czas na zmiany i muszę odejść – powiedział nam. Podkreślił, że z Magdą Klimkiewicz pozostają w dobrych relacjach. – To osoba, która na pewno da sobie radę, pracowała w komendzie Szczepu i jest na bieżąco z jego działalnością, zna jego problemy i wie jak powinna nim zarządzać, pod tym względem całkowicie jej ufam – powiedział nam.

Magda Klimkiewicz w rozmowie z nami powiedziała, że szczep będzie działał normalnie. Nie zamierza wprowadzać żadnych zmian, ale kontynuować pracę dotychczasowego komendanta, z którym ma bardzo dobry kontakt. Chce postawić na kolejne szkolenia i kursy, zwiększając ilość kadry, która jest kluczowa do funkcjonowania szczepu. Dodatkowo, już na jesieni, zapowiada realizację wcześniejszych zapowiedzi, którymi było powołanie do życia dwóch nowych drużyn składających się z harcerzy, nabór do gromad zuchowych oraz reaktywowanie Harcerskiego Zespołu Ratowników.

Prywatnie Magda Klimkiewicz jest studentką kierunku Bezpieczeństwo Narodowe na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. W tym roku obroniła pracę licencjacką pod tytułem: „Rola ZHP w działaniach dążących do zwiększenia efektywności zarządzania kryzysowego w Polsce”. tb



Tomasz Stefaniak

NEUROCHIRURG prof. dr hab. n. med. LECH POLIS konsultacje lekarskie dla dorosłych i dzieci
specjalista II st. z neurochirurgii i neurotraumatologii, kierownik kliniki neurochirurgii CZMP

NEUROLOG dr n. med. Jolanta Urbaniak konsultacje lekarskie
Parkinson • padaczka • inne choroby układu nerwowego

DERMATOLOG dr n. med. MONIKA KIERSTAN elektrokagulacja
dzieci i dorośli • mezoterapia twarzy i głowy

KARDIOLOG lek. med. MACIEJ PAWŁOWSKI konsultacje lekarskie
specjalista kardiologii • badania EKG

UROLOG lek. med. RADOŚLAW GREBOWSKI konsultacje lekarskie
specjalista urologii • badania USG • badania uroflowmetrem

ORTOPEDA lek. med. KAMIL KNICZEK konsultacje lekarskie • punkcje stawów
dr n. med. BUCHCIC PIOTR Parkinson • padaczka • USG bioder u niemowląt
specjalista ortopedii • USG układu mięśniowo-szkieletowego • opatrunki gipsowe syntetyczne

BADANIA USG • piersi • tarczycy • stawów • ślinianek • bioder niemowlęcia • jamy brzucha • układu moczowego • węzłów chłonnych • macicy i przydatków • Doppler tętnic i żył

MEDYCYNA PRACY • badania wstępne • okresowe • kierowców

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15, tel. 46/837-85-46

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a tel. 42 719 88 49

- **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG** Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904
- **BADANIA USG - DOPPLER żył i tętnic kończyn dolnych oraz tętnic szyjnych** Michał Rogozik spec. chirurg - wtorki po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA STOMATOLOGICZNA** Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym • stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA** dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog – wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA** dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekologii i położnictwa – poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- **PORADNIA KARDIOLOGICZNA** dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn. czwartki po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA UROLOGICZNA** Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA** dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
- **PORADNIA REUMATOLOGICZNA** dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

www.nzoz-alamed.pl

IWONA OLEJNIK specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK specjalista chorób wewnętrznych

USG - EKG

Główno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej) tel. 42 710-74-00

CHIROPRAKTYKA terapia manualna kregoslupa i stawów

MASAŻ LECZNICZY

KINESIOTAPING

mgr fizjoterapii Michał Sadowski Główno, ul. Swoboda 23 607-452-585

GABINET NEUROLOGICZNY dr n. med. EWA GUZOWSKA -BARTNIAK specjalista neurolog

Łowicz, os. Kostka bl. 1 tel. 602-264-817 CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

LEKARZ INTERNISTA BARBARA FENC-BIELECKA

PRZYJMUJE: Łowicz, ul. Powstańców 2A Wizyty proszę zgłaszać telefonicznie 46 837-54-76, 607-206-252

Wierznowice | Babska Biesiada 2016

Gospodynie balowały do białego rana

Po raz szósty panie z Kół Gospodyń Wiejskich z gminy Zduny spotkały się na dorocznej „Babskiej Biesiadzie”. Tym razem panie bawiły się w Wierznowicach. Na terenie gminy działa 18 kół gospodyń. Oprócz tego zaproszone zostały delegacje z ośmiu ościennych gmin.

Biesiada, która odbywała się nie tylko w sali wierznowickiej strażnicy, ale przede wszystkim na placu przed tą salą, skończyła się około 4 nad ranem. – To już szósta bie-

siada, dwie pierwsze odbyły się w Jackowicach. Zawsze bawimy się do rana – zapowiadała Jolanta Perzyna, przewodnicząca Gminnej Rady Kół Gospodyń Wiejskich w Zdunach. – Bardzo dobrze, że impreza rozpoczyna się o 20, a nie wcześniej. Wiele kobiet ze wsi nie ma wcześniej czasu. Niektóre z pań i tak zapowiadały, że przyjadą około 21 – powiedziała nam Beata Lewaniak z Teresewa w gminie Kiernozia, która skorzystała z zaproszenia do Wierznowic.

Jak na biesiadę przystało, gospodynie zadbały, żeby stoły uginały się od jedzenia i napojów. Na zewnątrz natomiast został rozpalony grill. Pogoda do-

piszała – noc była dość ciepła, a przede wszystkim nie padało. Panie bowiem bawiły się przede wszystkim przed remizą.

– Zabawa była tak dobra, że nie było czasu dobrze usiąść i zjeść – żartował zaproszony na nią przez panie radny powiatowy z gminy Zduny Jan Wolski. Jak to często bywa, najlepsza zabawa rozpoczęła się już po zmroku. – Jeszcze chyba nie zdarzyło mi się, żebym wyszedł z imprezy tak zmęczony. To dlatego, że była ponad setka pań i nas, facetów, chyba tylko sześciu, a większość pań chciała zatańczyć – podsumował biesiadę radny Wolski.

mak



Zabawa na Babskiej Biesiadzie w Wierznowicach skończyła się dopiero około godziny 4 nad ranem.

MARCIN KUCHARSKI

RZUT OKIEM | „DZIESIĄTACY” POŻEGNALI STARY MOST



Członkowie Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty wzięli udział 9 lipca w manewrach w Sokołowie w gminie Bolimów w okolicach starego, drewnianego mostu, który jesienią tego roku zostanie rozebrany. Na miejsce dotarli pociągiem przez Jasionę łowicką, gdzie na stacji kolejowej przywitały ich kwiatami miejscowe dzieci. Po rozbiciu obozowiska odbyło się szkolenie obejmujące m.in. wiedzę na temat historii pułku od 1918 do 1939 roku, pakowania wyposażenia do plecaka, a także rozwijanie linii telefonicznej i nadawanie tarczami sygnalizacyjnymi (stowarzyszenie specjalizuje się w tematyce łączności w Wojsku Polskim w okresie międzywojennym). Prezes Stowarzyszenia Piotr Marciniak powiedział nam, że w zajęciach udział wzięło 7 członków organizacji, w tym osoby, które dopiero wstąpiły w jego szeregi, dlatego były one szczególnie ważne. tb

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. **GRZEGORZ KOKOŁASZWILI**
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperm • rektoskopia • wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) Zapisy:
Gabinet czynny: wt. 16⁰⁰-18⁰⁰; pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ 696-736-880

OTOLARYNGOLOG
AUDIOLOG I FONIATRA
prof. dr hab. n. med.
Magdalena Józefowicz-Korczyńska
Klinika Laryngologiczna
Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 15⁰⁰-16³⁰
tel. 46 837-39-64

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
• masaż leczniczy i relaksacyjny
• gimnastyka korekcyjna
• usprawnienie po udarze
• leczenie ostróg piętowych
• kinesiotaping
(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda
• chirurgia urazowa
• choroby kręgosłupa
• choroba zwyrodnieniowa stawów
• paluchy koślawe (haluksy)
Główno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ
uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
• USG SERCA
• USG TĘTNIC SZYJNYCH
• HOLTZER EKG
• HOLTZER CIŚNIENIOWY
• EKG (badania na miejscu)
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

NIEPUBLICZNA PORADNIA
PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA
Łowicz ul. Pijarska 1, II p.
OFERUJEMY:
• badania psychologiczne, pedagogiczne, logopedyczne (dojrzałość szkolna, dysleksja rozwojowa i inne)
• wydajemy opinie
• terapię pedagogiczną, logopedyczną, psychoterapię
• treningi EEG Biofeedback
604-248-376, 501-549-114, 600-362-437

Gmina Nieborów | Panie pojechały do Ciechocinka

Rekordowa frekwencja na wyjeździe KGW

Głównie panie znalazły się w grupie 89 osób, które w piątek 15 lipca wyjechały do Ciechocinka na XX Jubileuszowy Międzynarodowy Festiwal Piosenki i Kultury Romów. Wyjazd zorganizowała Gminna Rada Kobiet skupiająca Koła Gospodyń Wiejskich z gminy Nieborów.

Przewodnicząca Gminnej Rady Kobiet Teresa Duranowska powiedziała nam, że był to drugi wyjazd na festiwal do Ciechocinka. – W ubiegłym roku, nie było nam łatwo zapełnić autokar, a w tym zainteresowanie wyjazdem przeszło nasze oczekiwania i pojechały aż dwa autokary – powiedziała nam. – Cieszą mnie też pozytywne opinie osób, które z nami pojechały, wiele z nich deklaruje, że w przyszłym roku także wezmą udział w takim wyjeździe.

Panie bawiły się na festiwalu do późnej nocy, do Nieboro-

wa przyjechały po godzinie 2 w nocy już w sobotę 16 lipca, w pamięci szczególnie utkwił im występ Don Vasyła, którego na imprezie zabrakło w ubiegłym roku.

To nie był jedyny w tym roku wyjazd pań z KGW w gminie Nieborów. W maju 44 gospodynie wyjechały do Augustowa oraz do Wilna i Trok na Litwie. To także był bardzo udany wyjazd. Szczególnie zadowolone panie były z pobytu w Wilnie, gdzie zwiedziły miejsca związane z polską historią, m.in. cmentarz na Rossie, gdzie zapa-

liły znicze m.in. na grobie matki marszałka Józefa Piłsudskiego, zobaczyły też Ostrą Bramę, Muzeum Adama Mickiewicza, Uniwersytet Wileński i Wzgórze Trzech Krzyży. Atrakcją w drodze powrotnej było zwiedzanie drewnianego meczetu w Bohonikach i kościoła pw. św. Antoniego w Sokółce, w którym doszło do niezwykłego zjawiska, określanego mianem cudu – przemiany hostii we fragment tkanki ludzkiego serca.

– To była bardzo udana wycieczka, program był napięty i zobaczyliśmy dużo ciekawych miejsc. Już teraz postanowiliśmy, że w przyszłym roku zorganizujemy wyjazd na południe do czeskiej Pragi, chcielibyśmy też jedną noc spędzić w tym mieście, aby móc wyjść na spacer i zobaczyć miasto nocą – zapowiada Teresa Duranowska. tb

Lwówek | VIII Piknik Rodzinny

Nie tylko disco-polo

Kolejna impreza na boisku Lwówianki – VIII Piknik Rodzinny LZS w Lwówku – odbędzie się w najbliższą niedzielę 24 lipca. Start już od godziny 11.30.

Wśród atrakcji przewidziano m.in. konkursy sportowo-rekreacyjne, pokazy sprawnościowe w wykonaniu strażaków z miejscowej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej oraz zaprzyjaźnionych drużyn z innych jednostek, występy zespołów dziecięcych i młodzieżowych oraz koncert zespołów disco polo:

News, Impuls, Direx, Acapulco i gwiazdy wieczoru – zespołu Defis (m.in. piosenki „Niespotykany kolor”, „Lek na życie”, „Wciąż o Tobie mam sny”).

Ponadto w okolicach boiska rozstawione będą karuzele, dmuchane zamki, stragany z zabawkami, catering. Późnym wieczorem planowana jest natomiast zabawa taneczna przy muzyce zespołu Acapulco. Wstęp – tak samo, jak w latach ubiegłych – wolny. W czasie pikniku prowadzona będzie zbiórka na rzecz drużyny juniorskiej Lwówianki Lwówek. mak

Jamno

Czy Piłasków i Zielkowie obronią mistrzostwo?

Trwa sezon na rozgrywanie zawodów sportowo-pożarniczych w poszczególnych gminach.

W tę niedzielę, 24 lipca od godz. 10 na boisku sportowym w Jamnie mierzyć się będą reprezentacje jednostek Ochotniczych Straży Pożarniczych gminy Łowicz.

Chęć wzięcia udziału w zawodach zgłosiło 25 drużyn, z czego 16 wystartuje w kategorii A (drużyny męskie) oraz 9 w kategorii C (drużyny żeńskie).

W roku ubiegłym zwycięstwo wywalczyli druhowie z OSP Piłasków, a wśród kobiet najlepsze były zawodniczki z OSP Zielkowie. Czy powtórzą sukces sprzed roku? Okaże się już w niedzielę.

Tymczasem wszyscy mogą przyjść tego dnia na boisko w Jamnie i dopingować z trybun swoje drużyny. aa

REKLAMA

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

SPECJALISTA GINEKOLOG
- POŁOŻNIAK - CYTOLOG - USG
KUSMIERCZYK KRYSZTOF
GABINET PRYWATNY
(recepty, szpitala NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ - BEZ ZAPISÓW
soboty - PO UZGODNIENIU

Kultura

ŁOK | Propozycje na sierpień

Moc atrakcji w drugiej połowie wakacji

Wakacje już na półmetku, ale w Łowickim Ośrodku Kultury wciąż czeka wiele propozycji na ciekawe i atrakcyjne spędzenie czasu wolnego od pracy i nauki. Przedstawiamy sierpniowy program TURBOWakacji.

W drugiej połowie wakacji kontynuowany będzie **28. Festiwal Organowy Jan Sebastian Bach 2016**, czyli najdłuższa cykliczna impreza w Łowiczu, organizowana nieprzerwanie od 1989 roku. Koncerty odbywają się w każdy wakacyjny wtorek o godz. 19.30 w bazylice katedralnej na Starym Rynku. Bilety w cenie 10 zł (normalny) i 5 zł (ulgowy) można nabyć bezpośrednio przed koncertami w przedsięwzięciu bazyliki.

We wtorki dzieci mogą dać się porwać **Wielkiemu Giercowaniu**, czyli grom na dużym ekranie kina Fenix. Rozgryw-

ki odbywają się zawsze o godz. 11.00, obowiązują na nie zapisy, ogłaszane z tygodniowym wyprzedzeniem na Facebooku i stronie internetowej Łowickiego Ośrodka Kultury.

Nie znika z programu również **warsztaty kogel-mogel**, czyli zajęcia plastyczno-techniczne, które poprowadzą pracownicy Łowickiego Ośrodka Kultury. Odbywają się one co środę o godz. 10.00. Zainteresowanie warsztatami było jednak tak duże, że wszystkie wejściówki zostały już rozdane.

W czwartki do wspólnej zabawy zaprasza **Willy ŁOK i przy-**

jaciele. Ta wesoła gromadka zaprosi do oglądania filmów, po zakończeniu których zaplanowano ciekawe konkursy. Spotkania z Willym i jego ferajną są co czwartek o godz. 10.00, a wstęp na nie jest wolny.

Od 29 lipca rozpoczną się **„Vinylowe piątki”**, czyli cykl słuchowisk dla najmłodszych na dziedzińcu ŁOK. Wszystkie spotkania będą się odbywały w piątki o godz. 18.00, a ostatnie zaplanowano na 19 sierpnia. Wstęp zawsze jest wolny.

A w piątek, 5 sierpnia, ruszy **Kino letnie**, czyli seanse filmowe w muszli koncertowej w par-

ku Błonie. Seanse zaplanowano na każdy piątek sierpnia o godz. 21.30.

Najmłodszy ucieszą się z pewnością na wieść o tym, że kontynuowane będą warsztaty muzyczno-plastyczne **„Kolorowe wakacje”**, czyli projekt Stowarzyszenia Rehabilitacyjno-Edukacyjnego „Karino”. Aby móc w nich uczestniczyć trzeba odebrać wejściówkę – jedna uprawnia do wejść na cały cykl. Warsztaty będą się odbywały codziennie od poniedziałku 8 sierpnia do piątku 12 sierpnia.

Również codziennie, od 16 do 24 sierpnia, o godz. 16.00, odbywać się będą warsztaty wokalne **„Komu piosenkę?”**. Są one adresowane do młodzieży powyżej 12 roku życia. Uczestnicy poznają techniki umożliwia-

ce jak najlepsze wykorzystanie własnego ciała, głosu i wyobraźni w celu wydobycia własnego zmysłu artystycznego. Zapisy zbierane są pod numerem tel. 517-374-665 – są jeszcze wolne miejsca.

Muzyczne wakacje

Wśród propozycji na wakacje nie zabraknie tych muzycznych. Już w sobotę, 6 sierpnia, wystąpi na dziedzińcu ŁOK zespół **Spore Poruszenie**. Wstęp na koncert jest bezpłatny.

Tydzień później, 13 sierpnia, odbędzie się w tym samym miejscu druga edycja **Ł Festiwalu**, podczas której wystąpią Komety, Brzoska i Gawroński, Wild Books, The Saturday Tea, We draw A, The Pau i Nagrobki. Bilety są już w sprzedaży

w sieci i w kasie kina Fenix. Na zakończenie wakacji, 28 sierpnia, organizatorzy przewidzieli na dziedzińcu ŁOK **koncert niespodziankę** i, jak przystało na niespodziankę, na razie nie zdradzają co to będzie.

Również w niedzielę, 28 sierpnia, w ramach **Wędrownego Festiwalu Filharmonii Łódzkiej Kolory Polski** wystąpi w Łowiczu Orkiestra Kameralna Polskiego Radia Amadeus. **aa**

Uwaga! Chętni do wzięcia udziału w Turbowakacjach powinni uważnie zapoznać się z plakatem, informacją na stronie Łowickiego Ośrodka Kultury, a także śledzić fanpage ŁOK na Facebooku. Będą tam aktualizowane informacje o zapisach i sposobie odbierania wejściówek.

RZUT OKIEM | BOLIMOWSKI GOK ODWIEDZA WSIE



Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie, zamiast zapraszać młodych mieszkańców do Bolimowa, odwiedzi ich na własnym podwórku. Do końca sierpnia zaplanowano 6 wyjazdów, pierwszy już miał miejsce 7 lipca, celem były Łasiecniki. Pracownicy ośrodka spotkali się z dziećmi w budynku OSP, gdzie zorganizowano zawody, np.: w kręceniu hula-hop na czas, rzucie lotką do tarczy, łowieniu rybek na czas, przeciąganiu liny. Dzieci zwiedziły też strażnicę OSP i wzięły udział w zajęciach plastycznych pt.: „Bezpieczne wakacje”. Najmłodsza uczestniczka spotkania miała niespełna 2,5 roku. Kolejne spotkanie odbędzie się w czwartek, 21 lipca, przy SP w Huminie. **tb**

Bolimów | Naukowcy opowiedzą o wynikach swoich badań O Wielkiej Wojnie nad Rawką

W najbliższą sobotę, 23 lipca, o godz. 16.00, w Gminnym Ośrodku Kultury w Bolimowie odbędzie się spotkanie z dr Anną Zalewską, która kieruje badaniami nad pozostałościami po I wojnie światowej na terenie walk toczonych na linii Rawki, które toczyły się głównie w 1915 roku. W programie wykład i dyskusja.

Dr Anna Zalewska z Fundacji Przyrodnicze Lektury Historii prowadzi na terenie gminy Bolimów in-

wentaryzację pozostałości po walkach sprzed 100 lat. W tym roku po raz drugi przystąpiła do prac archeologicznych na terenach położonych wschód od Rawki, leżących w sąsiedztwie miejscowości Joachimów Mogiły. W czasie spotkania omówi ona wyniki swoich badań i wynikające z nich wnioski, przedstawi też przedmioty, które, mimo upływu wielu lat, zostały odnalezione w czasie ich prowadzenia na pobojowisku. Spotkanie

może okazać się bardzo ciekawe szczególnie dla lokalnych pasjonatów historii, którzy o walkach pod Bolimowem dużo słyszeli, ale nie mieli okazji głębiej poznać tematu.

Organizatorka spotkania zaprasza także zainteresowanych bezpośrednim zetknięciem się z historią na rekonstrukcji na cmentarzu w Joachimowie Mogiłach, gdzie prowadzone prace archeologiczne. Spotkanie na miejscu zaplanowano na godz. 14.30, także 23 lipca. **tb**

Domaniewice | Gminny Ośrodek Kultury Można oglądać rzeźby Stanisława Włostka

Od czwartku, 22 lipca, w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach oglądać będzie można rzeźby autorstwa pochodzącego z podgłowieńskiego Albinowa artysty Stanisława Włostka.

Autor prac jest samoukiem. Pasję do sztuki odziedziczył po

ojcu. Pierwszą indywidualną wystawę miał już w wieku 16 lat. Ma na swoim koncie prestiżową pierwszą nagrodę w organizowanym przez Łódzki Dom Kultury konkursie na współczesną rzeźbę ludową w województwie łódzkim w roku 1986.

Wernisaż wystawy odbędzie się w piątek, 23 lipca, o godzinie 18.00. Rzeźby będzie można oglądać do końca września, w sali nr 9 na I piętrze – wstęp wolny. W okresie wakacyjnym GOK otwarty jest od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-16.00. **kt**

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. **Monika Kierstan**
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG prof. dr hab. n. med. **Katarzyna Winczyk**
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA **Elżbieta Bolanowska**
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG **Janusz Dubas**
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG **Zbigniew Wroniecki**
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. **Adam Rogowski-Tylman** - wtorki, piątki w godz. 16 - 19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. **Grażyna Dąbrowska**
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. **Karolina Gajda**
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

KONSULTACJE NEUROLOGICZNE
lek. med. **Jacek Pełka**
tel. 602 706 803
Łowicz, ul. Długa 20d

MEDYCyna ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. **Michał Rogowski-Tylman**

- CHOROBY SKÓRY
- BOTOX ► WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA ► PEELINGI

GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3
czwartki: 16-19
ZAPISY: 512-088-404

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i zaburzenie snu
- skolioza u dzieci
- bóle migrenowe
- bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

GABINET CHOROÓB SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec. **ZBIGNIEW WRONIECKI**
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

LARYNGOLOG
Jarosław Czapa
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
specjalista żywienia człowieka
www.poradniazywieniowa.pl

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a
REJESTRACJA WIZYT
tel. 502 375 482

Łowicz ul. Tkaczew 7F
GABINET stomatologiczny
Sylvia Marzec
lek. dent.
Honorujemy Kartę Seniora i Kartę Dużej Rodziny
zapisy tel. 519-640-150

GABINET STOMATOLOGICZNY
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI
Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

Łowicz | Zespół ludowy „Ksinzoki”

„Wesele łowickie” wystawione na ziemi kłodzkiej

Łowicki zespół „Ksinzoki” został zaproszony do Kudowy-Zdroju, aby tam zaprezentować swój repertuar.

Inicjatorem oraz pomysłodawcą przedsięwzięcia był Bogusław Gorczyński, który kilka lat temu zachwyił się inscenizacją „Wesela łowickiego” w wykonaniu zespołu ludowego „Urzecze”, wystawionego na Mazurach. Wraz z Urzędem Miasta w Kudowie-Zdroju postanowił zaprosić łowickich „Ksinzoków” na obchody 70-lecia miejscowego klubu sportowego „Włóknarz”. Atrakcją wieczoru było debiutanckie widowisko „Wesele łowickie”, przygotowane na tę okazję.

Ludowy zespół, w 25-osobowym składzie, wyruszył autokarem z ul. Pijarskiej 9 lipca, o godzinie 6.00 rano, w długą podróż. Przygotowania do wyjazdu trwały około tygodnia, ponieważ trzeba było przygotować nie tylko stroje, ale także zgromadzić lic-

ne rekwizyty, m.in. przetaki i słomioki. Zakwaterowanie na czas pobytu zapewniła gościom willa „San Remo”, obiekt z 1900 roku, położony w samym sercu Kudowy.

Uroczyste obchody 70-lecia Zakładowego Klubu Sportowego „Włóknarz” odbyły się na miejscowym stadionie. Oficjalna część rozpoczęła się o godzinie 16.00. Tuż po wręczeniu odznaczeń osobom zasłużonym dla sportu, pokaz umiejętności na scenie dali „Ksinzoki”.

„Wesele łowickie” zostało wystawione po raz pierwszy właśnie w Kudowie. Do stworzenia tego widowiska przyczyniła się płyta nagrana przez zespół w kwietniu ubiegłego roku, a wypromowana w czerwcu na Bożym Ciele w Łowiczu. Płyta została wydana w nakładzie 1000 egzemplarzy z pomocą Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej, które to potrzebne na jej sfinansowanie środki pozyskało z funduszy europejskich. Od początku celem twórców płyty było utrwalenie relikwów przeszłości, do których należą gwara łowicka i pieśni ludowe.



Ksinzoki z występu na ziemi kłodzkiej przywieźli miłe wspomnienia i pamiątkowe zdjęcia. To wykonane zostało przed Szpitalem Uzdrawiskowym Polonia w Kudowie-Zdroju.

W rolę panny młodej wcieliła się Natalia Gładka, która oczarowała publiczność. Świetna kreacja pana młodego, w którą wcielił się kierowca autobusu – Adam Kotlarski, również zachwyliła widzów.

Jak wspomina jedna z członkiń, Joanna Bolimowska: – Podczas występu ludzie się pięknie bawili, żywiołowo reagowali na to, co było na scenie. Zaskakującym elementem widowiska, które łącznie trwa-

ło półtorej godziny, było to, że widowia aktywnie uczestniczyła w tańcach i w całym obrzędzie wesela. Wydarzenie zakończyło się wspólną biesiadą, podczas której można było spróbować pieczonego

dzika oraz napić się świeżo uwarzonego piwa. Kolejny dzień rozpoczął się mszą świętą w kościele parafialnym pw. Miłosierdzia Bożego o godzinie 11.00, podczas której zespół „Ksinzoki”, ubrany w ludowe stroje, wykonał pieśń „Panie zawsze wierny” autorstwa ks. bp. Józefa Zawitkowskiego. Z kolei Psalm zaśpiewała solistka Monika Zabost.

Łowicki zespół podczas pobytu w Kudowie został również zaproszony do odwiedzenia „szlaku ginących zawodów”, którego właścicielem jest Bogusław Gorczyński. Wspólnie z żoną Urszulą prowadzą oni gospodarstwo i organizują wycieczki, podczas których można zapoznać się z ginącymi zawodami: gamcarstwem, kowalstwem, tkactwem i piekarstwem. „Ksinzoki” miały okazję odwiedzić m.in. kuźnię, zakład gamcarski oraz spróbować świeżo wypiekanego chleba i domowego smalcu. Wieczorem ludowy zespół dał koncert dla gospodarzy, śpiewał piosenki biesiadne oraz łowickie. Wśród gości zaproszonych przez Bogusława Gorczyńskiego był m.in. reżyser Jerzy Zalewski.

Wyjazd ufundowany był przez Urząd Miasta Kudowy-Zdrój. Podczas powrotu do Łowicza, zespół miał także okazję zwiedzić zabytkowy Kościół Pokoju w Świdnicy, wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO.

Pobył na ziemi kłodzkiej podsumowała Joanna Bolimowska: – Dziś już tak rzadko spotykana życzliwość gospodarzy sprawiła, że ten wyjazd był jednym z najprzyjemniejszych. ap

Łowicz | Występ Ewy Smereckiej w Barze Plaża Hity lat osiemdziesiątych nad Bzurą

Największe przeboje lat osiemdziesiątych można było usłyszeć w Barze Plaża nad Bzurą w ostatnią sobotę, 16 lipca. Z recitalem „Eva's Great Songs!” wystąpiła Ewa Smerecka – wokalistka zespołu Fusion, będąca również m.in. instruktorem wokalnym w Łowickim Zespole Ludowym „Koderki”.

Można było usłyszeć m.in. piosenki z repertuaru Whitney Houston, Donny Summer, Sam Brown czy Tiny Turner. Nie był to pierwszy recital Ewy Smereckiej w Łowiczu i – jak się dowiadujemy – nie ostatni. Całkiem niedawno, 12 czerwca, z recitalem pod tytułem „Życia mego garść” wystąpiła w klubie Art Piwnica. W kolejnych chciałaby przybliżyć publiczności nieco inny repertuar.



Ewa Smerecka podczas występu w Barze Plaża nad Bzurą.

– Dziękuję wszystkim, w planach dwa recitale: autorski i bałkański. Zainteresowani? – pyta za naszym

pośrednictwem Ewa Smerecka. Będziemy informowali o planach artystki. mak

Sanniki | Kolejny koncert chopinowski Młody pianista zagrał w parku

Kolejny niedzielny koncert w ramach zainaugurowanego w czerwcu cyklu „Wakacje na miarę Chopina” odbył się bez zakłóceń pogodowych. Przy fortepianie w muszli koncertowej w parku, na tyłach pałacu w Sannikach, zasiadł 17 lipca, na zaproszenie Europejskiego Centrum Artystycznego im. Fryderyka Chopina oraz sannickiego koła Towarzystwa im. Fryderyka Chopina, młody pianista Adam Mikołaj Goździewski.

– Muzyk ma niespełna 20 lat, a już zdobywa prestiżowe nagrody, np. Grand Prix Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Estonii. Obecnie kształci się w klasie fortepianu w Szkole Muzycznej w Warszawie – przedstawiła mu-

zyka Aleksandra Głowacka, prezes sannickiego koła chopinowskiego. Koncertu wysłuchało kilkadziesiąt osób. 24 lipca w muszli koncertowej i również o 16.00 zaplanowany jest występ solistów z warszawskich teatrów muzycznych w programie „Z Chopinem w musicalowych rytmach”. W repertuarze przekrój największych przebojów z lat 70., 80. i 90. Artyści będą wcielać się w gwiazdy polskiej i światowej estrady. – Pastisz, humor i znakomita zabawa gwarantowane. Będzie to koncert dla każdej grupy wiekowej. Będzie wspomnieniem i powrotem do minionych lat – zachęca do odwiedzenia Sannik Monika Gądzińska z Europejskiego Centrum Artystycznego im. Fryderyka Chopina. mak

Domaniewice W wakacje biblioteka w stałych godzinach

Miłośnicy czytania książek i czasopism, korzystający z zasobów biblioteki działającej przy Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach, przez okres wakacji mogą z niej korzystać w nieco innych niż zwykle godzinach.

Od 11 lipca do 31 sierpnia z biblioteki można korzystać od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-16.00. Najistotniejsza różnica tkwi w tym, że poza okresem wakacyjnym, we wtorki i piątki do biblioteki można zagłądzić do godziny 19.00. Do końca sierpnia takiej opcji nie będzie. ki

REKLAMA

GABINET STOMATOLOGICZNY

JANINA I PIOTR KRAKOWIAK
Lekarze Stomatolodzy

95-015 Głowno,
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
606-282-950

Codienne umawianie wizyt

dr n. med. Arkadiusz Błaszczuk
lekarz stomatolog

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- chirurgia
- protetyka
- stomatologia dziecięca
- profilaktyka

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

HOLLYDENT

dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Głowno
ul. Czackiego 2

tel. 42 710 76 47, 697 107 647

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

implanty – Twoje 3 zęby!

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: •implanty •chirurgia szczękowa •ortodoncja •stomatologia estetyczna •protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

Urszula Maciagowska-Siniarska
SPECJALISTA
ORTODONTA

Łowicz, ul. Krakowska 36
(w bramie obok poczty)

wtorki, środy, piątki: 8-13
poniedziałki, czwartki: 14-20
tel. 46/837-28-54, 728-380-827

APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE

- umowa z NFZ
- wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

Pracownia protetyczna

MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski

PROTEZY -NAPRAWY

ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

protetyka stomatologiczna

PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykrętowicz

Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Z sali sądowej

Łowicz | Proces byłego wójta gminy Łyszkowice toczy się w części od nowa

Jak wyglądał obieg korespondencji w urzędzie gminy Łyszkowice

Przed Sądem Rejonowym w Łowiczu toczy się proces byłego wójta gminy Łyszkowice Włodzimierza T.

AGNIESZKA ANTOŚIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info



Sprawa wróciła na wokandę na skutek decyzji Sądu Okręgowego w Łodzi, który uchylił znaczną część rozstrzygnięć orzeczonych przez łowicki sąd pierwszej instancji. Kolejna rozprawa odbyła się 8 lipca, a jej tematem był obieg korespondencji w gminie.

Na tę okoliczność przesłuchana została świadka Ola S., która w latach, których dotyczy postępowanie, była sekretarzem, a od 2012 roku jako wicewójt przejęła stery w gminie po tym, jak Włodzimierz T. został zawieszony.

Tematem przesłuchania był obieg korespondencji napływającej do gminy w kontekście przy-

jęcia i zadekretowania pisma z Urzędu Marszałkowskiego, na podstawie którego złoża kruszywa „Seroki” powinny być wpisane do uchwały w sprawie przystąpienia do wykonania studium uwarunkowań przestrzennych i ujawnięnie w KRS.

Tego dotyczy bowiem część zarzutów, choć nie wszystkie, które Sąd Okręgowy w Łodzi skierował do ponownego rozpatrzenia przez sąd w Łowiczu.

Prokurator Jakub Młoczak kierował do świadka Oli S. wiele pytań, dążąc do poznania roli oskarżonego Włodzimierza T. w obiegu korespondencji w gminie. Świadek wyjaśniła, że do zakresu jej obowiązków należało przyjmowanie korespondencji i jej dekretowanie, czyli nadawanie dalszego biegu. Jak zeznała, zanim pismo zostało przekazane

do właściwości konkretnego działu, jeśli wójt był obecny i dysponował czasem, przekazywała mu ona korespondencję wraz z dziennikiem do wglądu, jeśli zaś wójta nie było, pozostawiała je w sekretariacie. Wyjaśniła też, że w czasie jej urlopow i zwolnień korespondencję dekretował wójt. Na pytanie prokuratora, czy wójt dokonywał zmian w dokonywanych przez nią dekretacjach, odpowiedziała, że zdarzały się takie przypadki w czasie, kiedy rozpoczynała pracę w urzędzie.

Świadek zeznała, nie sprawowała już później kontroli nad tym, czy została sporządzona odpowiedź na dane pismo, czy też nie. Mówiła też, że co do zasady, zadaniem pracownika danego referatu, który otrzymywał pismo, było ułatwienie danej sprawy, choć nie zawsze wiązało się to ze sporządzeniem odpowiedzi.

Oskarżonej zostało przedłożone pismo z Urzędu Marszałkowskiego, które rozpoznała oraz

potwierdziła, że zostało ono zadekretowane na urzędnika Stanisława F., gdyż sprawa była z zakresu jego referatu. Nie była jednak w stanie powiedzieć nic więcej na temat dalszych losów tego pisma.

Czego dotyczą zarzuty?

Przypominamy, że na skutek decyzji Sądu Okręgowego w Łodzi o ponownym rozpatrzeniu sprawy przez Sąd Rejonowy w Łowiczu, ma on teraz za zadanie sprawdzić, czy wójt był zawiadomiony o tym, że złoża „Seroki” zyskało tzw. status złoża udokumentowanego.

Zdaniem sądu drugiej instancji, łowicki wymiar sprawiedliwości nie dość wnikliwie przeprowadził dowody w tej sprawie i dlatego powinien ponownie przesłuchać świadków na okoliczność tego, czy oskarżony miał wiedzę na temat udokumentowania złoża czy może mieli ją tylko podlegli mu pracownicy. Jeśli byłby o tym zawiadomiony, miałby obowiązek

ujawnienia złoża w studium. Nie uczynił tego jednak – i zdaniem prokuratury – naraził interes prywatny przedsiębiorcy Macieja K.

W tej sprawie przed sądem zawiłości planistyczne wyjaśniał już świadek Andrzej B., który przygotował dla gminy studium oraz szef referatu zajmującego się tymi sprawami w Urzędzie Gminy Stanisław F.

Przypominamy, że Sąd Okręgowy w Łodzi nakazał też łowickiemu wymiarowi sprawiedliwości ponowne pochylenie się nad zarzutami dotyczącymi niedopełnienia obowiązków i w efekcie błędów w specyfikacji istotnych warunków zamówienia w związku z budową przedszkola w Łyszkowicach. W kwestii robót dodatkowych przy budowie te same placówki sąd winien ustalić, które z nich były robotami dodatkowymi, a które nie i czy wypłacając firmie wynagrodzenie wójt działał na szkodę gminy. Łowicki sąd ma też ustalić, czy wójt umyś-

“
Łowicki wymiar sprawiedliwości nie dość wnikliwie przeprowadził dowody w tej sprawie.

nie zaniechał obowiązku rozliczenia części niewłaściwie wydanej dotacji dla klubu Laktoza w Łyszkowicach.

Sprawa wróciła na wokandę Sądu Rejonowego w Łowiczu po blisko dwóch latach od momentu wydania wyroku skazującego byłego wójta Włodzimierza T. w sprawie dotyczącej przekroczenia przez niego uprawnień, niedopełnienia obowiązków służbowych, poświadczenia nieprawdy i oszustw w latach 1998-2012. Stało się tak na skutek apelacji złożonej zarówno przez obrońcę oskarżonego wójta, jak też prokuratury, podczas rozpatrywania której, sąd drugiej instancji uchylił zaskarżony wyrok w znacznej części rozstrzygnięć i przekazał w tym zakresie do sądu w Łowiczu do ponownego rozpatrzenia.

Obszerny artykuł, objaśniający zawłości tej sprawy, opublikowaliśmy w nr 20/2016 „Nowego Łowiczana”.

REKLAMA

KREDYT

NA SPEŁNIENIE
MARZEŃ?



TAK - zajęło mi to 3 minuty

Fines operator bankowy

Fines Operator Bankowy ŁOWICZ
ul. Krakowska 18, tel. 46 895 18 59

Fines S.A. z siedzibą w Sopocie (81-842), ul. Józefa Wybickiego 13C, wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ pod numerem KRS 0000416708, NIP 585-141-25-21, o kapitale zakładowym w wysokości 500.000 zł, działa poprzez swoich Autoryzowanych Partnerów jako pośrednik kredytowy banków: Alior Bank SA, Getin Noble Bank SA, FM Bank PBP SA, Bank BPH SA, Bank Pocztowy SA, Plus Bank SA, TF Bank AB, Ferratum Bank p.l.c., BZ WBK SA, Deutsche Bank Polska SA, Raiffeisen Bank Polska SA oraz firm pożyczkowych: Asa Polska SA, Access Financial Poland Sp. z o.o., APRÓ Financial Poland Sp. z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., In Credit Sp. z o.o., Net Credit Sp. z o.o., Regita Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., Zaplo Sp. z o.o., TAKTO Finance Sp. z o.o., Optima Sp. z o.o., Fundusz Mikro Sp. z o.o., Aforti Finance SA oraz Iwocka Poland Sp. z o.o. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Fines S.A. jest umocowny do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Stan na dzień 13.06.2016 r.

327725



Automatyk Utrzymania Ruchu

Nr ref.: A-UR/07/2016

Takeda zatrudnia ok 30,000 pracowników w ponad 70 krajach. Jesteśmy globalnym partnerem w dążeniu do poprawy zdrowia ludzi na całym świecie. Opracowujemy innowacyjne leki, aby pomagać pacjentom pokonywać choroby i dawać im szansę na jak najwięcej cennych chwil życia. Nieustannie tworzymy nowe rozwiązania w obszarze profilaktyki i terapii. Wspieramy naszych pracowników, pomagając im rozwijać swój potencjał. Poszukujemy osób posiadających odpowiednie umiejętności i doświadczenie, zdolnych wspierać nas w poprawie jakości tego co najcenniejsze: życia.

Takeda Pharma Sp. z o.o., z siedzibą w Łyszkowicach, zajmuje się produkcją, dystrybucją oraz obrotem hurtowym produktów leczniczych i suplementów diety.

Aktualnie poszukujemy kandydatów na stanowisko
Automatka Utrzymania Ruchu, miejsce pracy: Łyszkowice

Zakres obowiązków:

- Utrzymanie maszyn w ruchu produkcyjnym – regulacje i konserwacje
- Wsparcie produkcji w wykonywaniu przezbrojeń
- Usuwanie awarii
- Weryfikacja i aktualizacja procedur dotyczących obsługi maszyn
- Weryfikacja, określenie stanu technicznego maszyn
- Prowadzenie przeglądów okresowych maszyn
- Udział w projektach dot. modernizacji, wymiany urządzeń
- Kontakty z serwisem zewnętrznym

Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie
- Możliwość rozwoju i doskonalenia zawodowego
- pakiet socjalny: opieka medyczna, ubezpieczenie grupowe, dofinansowanie posiłków w stołówce zakładowej
- Dobrą atmosferę pracy

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe techniczne
- Gotowość do poszerzania wiedzy i zdobywania nowych umiejętności z zakresu mechaniki, automatyki, pneumatyki
- Samodzielność w wykonywaniu zadań
- Umiejętność współpracy
- Znajomość pakietu MS Office

Mile widziane:

- Uprawnienia SEP
- Doświadczenie w zakresie obsługi technicznej urządzeń produkcyjnych
- Wiedza z zakresu automatyki i pneumatyki
- Umiejętność czytania dokumentacji technicznej, także w języku angielskim

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na podany poniżej adres mailowy, w treści maila wpisując numer referencyjny ogłoszenia: katarzyna.szafarowicz@takeda.com.

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych zawartych w aplikacji o pracę dla celów niezbędnych dla obecnego i przyszłych procesów rekrutacyjnych przez Takeda Pharma Sp. z o.o. z siedzibą: Ul. Prosta 68, 00-838 Warszawa”.

Administratorem danych jest Takeda Pharma Sp. z o.o. z siedzibą: Ul. Prosta 68, 00-838 Warszawa. Dane zawarte w aplikacji o pracę przetwarzane są w celach związanych z prowadzeniem bieżących oraz przyszłych rekrutacji (po uzyskaniu zgody) i nie będą udostępniane innym podmiotom. Każdy kandydat do pracy ma prawo wglądu w swoje dane i możliwość ich poprawiania. Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do wzięcia udziału w procesie rekrutacji.

www.takeda.com.pl

328128



SZUKASZ PRACY?
FIRMA
PARTNERS TEAM,
Łowicz ul. Katarzynów 17

ZATRUDNI
do PAKOWANIA
SŁODYCZY

- praca od lipca/sierpnia 2016
- nowe stawki
- nie wymagamy doświadczenia
- dla większych grup spoza Łowicza organizujemy bezpłatny transport

tel. 46-830-18-00,
46-830-18-29

328704

Firma Mitmar Sp. z o.o.
POSZUKUJE
pracowników
na produkcję
tel. 691-521-061

328715

ZATRUDNIĘ
kierowcę
C+E
W RUCH
MIĘDZYNARODOWYM
tel. kom. 501-038-542

328773

Aktualności

Gmina Głowno | Oświadczenia majątkowe

Co zadeklarowali radni i urzędnicy?

dokończenie ze str. 9

Przewodnicząca gminnej komisji rewizyjnej **Dorota Kulawczyk** – na koniec 2015 r. zaoszczędziła 6 tys. zł w małżeńskiej wspólnotie majątkowej. Wraz z małżonkiem jest właścicielką domu o powierzchni 165 m² i wartości 250 tys. zł oraz gospodarstwa rolnego o powierzchni 14,2828 ha i wartości 220 tys. zł (w ciągu roku gospodarstwo zostało powiększone o około 2 ha). Gospodarstwo dało w minionym roku przychód w wysokości 36 tys. zł, dochód wyniósł 5800 zł, a dopłaty z UE 15.632 zł. Dorota Kulawczyk w swoim oświadczeniu majątkowym uwzględniła dochód z tytułu zatrudnienia wraz z małżonkiem, w sumie 73.696,24 zł oraz swoją dietę radnej w kwocie 4.510 zł. Jako składniki mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł radna wymieniła: Toyotę Avensis z 2004 r. i ciągnik rolniczy Ursus z 1987 r. Na koniec 2015 r. nie była obciążona kredytami.

Dawid Rubaszewski, radny Rady Gminy Głowno, na koniec 2015 r. miał odłożony 1.000 zł, czyli tyle samo, co rok wcześniej. Jest właścicielem dwóch domów: po pow. 210 m² i wartości 300 tys. zł oraz o pow. 130 m² i wartości 100 tys. zł. Posiada gospodarstwo sadownicze o pow. 10,86 ha i wartości 200 tys. zł, z którego w 2014 r. osiągnął 70 tys. zł przychodu, a dochód wyniósł 45 tys. zł, natomiast dopłaty z UE 8,4 tys. zł. Z tytułu diety radnego w ubiegłym roku otrzymał 4.372 zł. Ma ciągnik Branson z 2013 r.

Radny sypca kredyt obrotowy zaciągnięty w BS w Głownie (do spłaty na koniec 2015 r. miał 15 tys. zł) oraz podobny kredyt na taką samą kwotę, zaciągnięty w BS w Zgierzcu.

Eligiusz Dąbek na koniec minionego roku zgromadził wspólnie z małżonką 500 zł, czyli o połowę mniej niż rok wcześniej. Małżonkowie mają dom o powierzchni 144 m² i wartości 155 tys. zł oraz gospodarstwo rolne o pow. 10,21 ha i wartości 700 tys. zł, z którego przychód w 2015 r. wyniósł 25 tys. zł, dochód 9 tys. zł, a dopłaty UE 16 tys. Dieta radnego przyniosła Eligiuszowi Dąbkowi w 2015 r. 4.650 zł. Radny nie był obciążony kredytami.

Jarosław Chałubiec, radny Rady Gminy Głowno, w swoim oświadczeniu majątkowym zadeklarował 10 tys. zł oszczędności. Ma dom o pow. 106 m² i wartości 203 tys. zł oraz gospodarstwo ogólnorolne o pow. 6,34 ha i wartości 90 tys. zł, na które w minionym roku uzyskał 5.212 zł dopłat z UE. Radny posiada też 3,12 ha działki leśnej o wartości 15 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia w 2015 r. Jarosław Chałubiec otrzymał 38.728,83 zł, na podstawie umowy-zlecenia z Łódzką Federacją Sportu zarobił 3640 zł, jego dieta wyniosła 4212 zł, dochód z umowy-zlecenia na opiekę 595,20 zł. Radny nie był obciążony kredytami.

Jerzy Cybulski na koniec 2014 r. miał zgromadzone oszczędności w kwocie 52.698 zł, czyli ponad 14 tys. zł więcej, niż przed rokiem. W ra-

mach wspólnoty majątkowej radny posiada dom o powierzchni 120 m² i wartości 90 tys. zł. Małżonka Halina Cybulska jest właścicielką mieszkania o powierzchni 39 m² i wartości 43 tys. zł oraz gospodarstwa rolnego o powierzchni 1,89 ha i wartości 44 tys. zł, które w minionym roku przyniosło 3.700 zł przychodu, w tym 1.000 zł dochodu. Ponadto Jerzy Cybulski jest właścicielem działki rolnej 0,56 ha, która wycenił na 25 tys. zł.

Wspólnie z małżonką radny prowadzi sklep, z którego ubiegłoroczny przychód wyniósł 171.104,89 zł, a dochód sięgnął 14.518,61 zł. Radny jest na zasiłku przedemerytalnym, z którego w 2015 r. otrzymał 14.465,64 zł, a z tytułu diet zarobił 4.290 zł. W swoim oświadczeniu majątkowym uwzględnił także emeryturę żony w kwocie 30.840 zł. Państwo Cybulscy posiadają Skodę Octavię z 2009 r. o wartości ponad 10 tys. zł. Radny nie jest obciążony kredytami.

Jolanta Deka – pod koniec ubiegłego roku miała 7 tys. zł oszczędności. We współwłasności z mężem posiada dom o powierzchni 108 m² i wartości 142 tys. zł oraz gospodarstwo ogólnorolne o powierzchni 11,41 ha i wartości 100 tys. zł. W zeszłym roku gospodarstwo przyniosło 40 tys. zł przychodu, dochód wyniósł 35 tys. zł, a dopłaty z UE 12 tys. zł. Ponadto radna jest współwłaścicielką działki rolnej o powierzchni 1,7 ha, która została oddana w dzierżawę za 10 tys. zł. Za sprawowanie funkcji radnej Jolanta Deka otrzymała w minio-

nym roku 4.134 zł tytułem diet. Nie sypcała żadnego kredytu.

Marzena Doardo – na koniec minionego roku nie zadeklarowała oszczędności. Wraz z małżonkiem ma dom o powierzchni 204 m² i wartości 350 tys. zł oraz gospodarstwo rolne o powierzchni 18,17 ha i wartości 230 tys. zł. Radna deklaruje, że z działalności rolniczej uzyskała przychód w wys. 167.854,04 tys. zł, dochód wyniósł 67.141,62 zł, a dopłaty z UE stanowiły 18.727,47 zł. Radna w 1/3 jest współwłaścicielką działki rekreacyjnej o powierzchni 1000 m² i działki budowlanej i powierzchni 1111 m², których wartość wyceniła łącznie na 70 tys. zł. Z tytułu diety uzyskała w 2015 r. 4.134 zł, natomiast z tytułu zasiadania w Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – 1100 zł.

Jako składnik mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł wymienia ciągnik rolniczy Farmer z 2005 r. i prasę rolującą z 2014 r. Jest obciążona kredytem inwestycyjnym „Młody rolnik” w BS Głowno, do spłaty na koniec minionego roku pozostało jej 46.332 zł. Sypca również w PKO BP kredyt gotówkowy – do spłaty na koniec 2015 r. miała 30.332,22 zł.

Marek Zgierski na koniec 2015 r. zadeklarował posiadanie 21,5 tys. zł oszczędności, czyli o 13 tys. mniej, niż rok wcześniej. Radny ma dom o pow. 130 m² i wartości 280 tys. zł oraz gospodarstwo o pow. 7,13 ha i wartości 580 tys. zł. Dodatkowo dzierżawi 5,80 ha. W minionym roku gospodarstwo przyniosło 48.900

zł przychodu, dochód wyniósł 17 tys. zł, a dopłaty z UE 16.420 zł. Jako sołtys Antoniewa w minionym roku Marek Zgierski uzyskał 909 zł tytułem inkasa, 880 zł tytułem diety oraz 4.680 zł z diety radnego. Radny ma ciągnik C-360 z 1987 r. o wartości 12 tys. zł. Nie jest obciążony spłatą kredytów.

Piotr Kałuża – na koniec 2015 r. miał zgromadzone 2,5 tys. zł oszczędności, czyli o 4,5 tys. zł mniej, niż przed rokiem. Radny posiada dom o pow. 136 m² i wartości 418 tys. zł oraz działkę rolno-budowlaną o powierzchni 0,7659 ha i wartości 70 tys. zł. Z tytułu diety radnego Piotr Kałuża w 2015 roku uzyskał 4.112 zł, z tytułu zatrudnienia wraz z małżonką uzyskał łączne wpływy w wysokości 69.395,5 zł. Małżonkowie sypcają kredyt hipoteczny w Banku PEKAO SA, na dzień składania oświadczenia do spłaty pozostało im 102.700 zł.

Piotr Kierus na koniec 2015 roku nie deklarował posiadania oszczędności, podobnie jak rok wcześniej. W ramach wspólnoty małżeńskiej radny posiada dom o powierzchni 150 m² i wartości 160 tys. zł oraz gospodarstwo sadownicze 1,08 ha (jego wartości radny nie podał w oświadczeniu za rok 2015), z którego nie osiągnął dochodu z powodu przymrozków, podobnie jak rok wcześniej. Za sprawowanie funkcji radnego Piotr Kierus otrzymał w minionym roku 4.212 zł, jako sołtys otrzymał 1.571,20 zł prowizji od pobranego podatku, a tytułem wynagrodzenia za pra-

cę dostał 43.559,68 zł. W swoim oświadczeniu uwzględnił także 14.122,74 zł dochodu małżonki z tytułu zatrudnienia. Radny na koniec ubiegłego roku nie był obciążony kredytami.

Radostaw Olejniczak na koniec 2015 roku zgromadził 5 tys. zł oszczędności, czyli o 1.500 zł więcej niż przed rokiem. Jest właścicielem domu o powierzchni 150 m² i wartości 200 tys. zł oraz gospodarstwa rolnego o powierzchni 7,83 ha, które wycenił na 600 tys. zł. W oświadczeniu majątkowym nie uwzględnił ubiegłorocznego dochodu z tego gospodarstwa, a jedynie diety radnego w kwocie 4.056 zł. Radny posiada 2 ciągniki rolnicze o wartości powyżej 10 tys. zł: Ursus C-360 z 1982 r. i Ursus C-330M z 1990 r., ma także Opla Merivę z 2005 roku. Nie jest zadłużony.

Władysław Mikołajczyk wspólnie z małżonką zgromadził 35 tys. zł oszczędności, czyli o 5 tys. mniej niż przed rokiem. Radny jest współwłaścicielem domu o powierzchni 100 m² i wartości 56.700 zł. W małżeńskiej wspólnotie majątkowej posiada także gospodarstwo sadowniczo-rolne o powierzchni 6,5962 ha i wartości 66 tys. zł. Z tego tytułu osiągnął w 2015 r. 10 tys. zł przychodu, jego dochód wyniósł 1.000 zł, a płatności z ARiMR 8.078,80 zł.

Radny jest właścicielem 712 udziałów rodzinnej spółki PHU Stacja Kontroli Pojazdów Mikołajczykowie Sp. z o.o. o wartości 500 zł każdy. Z tego tytułu w minionym roku uzyskał 39.666,78 zł dochodu. Jako prezes wspomnianej spółki zarobił 57.944,03 zł, a z tytułu diet radnego za rok 2015 r. uzyskał 4.212 zł. Radny na koniec minionego roku nie był i nie jest zadłużony. oprac. ewr

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

OLEJ opałowy napędowy

wszystkie rodzaje węgla

NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

99-416 Nieborów 230
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATORY

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

STACJA KONTROLI POJAZDÓW POLMO-BLICH

zaprasza na przeglądy techniczne wszystkie typy pojazdów

pn.-pt. 7⁰⁰-20⁰⁰ sob. 7⁰⁰-15⁰⁰

Łowicz ul. Blich 34
tel. 883-342-377

SZAMBA

ZBIORNIKI BETONOWE

na ścieki domowe, przemysłowe, deszczówkę i gnojowicę

Telefon 791 519 606

Złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji

odbioru pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszkłone, metalowe

DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY

GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895

ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej

Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

AUTO SZYBY

PRZYCIEMNIANIE SZYB

Łódź, ul. Inflancka 32

42 659 88 66
24h: 501 049 529

Gminna Spółdzielnia „SCH” w Łowiczu

SPRZEDA:

- wózek paleciak wysokiego podnoszenia,
- wózek paleciak zwykły,
- betoniarkę

W dalszym ciągu Spółdzielnia prowadzi wyprzedz stolarki okiennej i drzwiowej – ceny do uzgodnienia.

Informujemy, iż mamy do wynajęcia pomieszczenia magazynowe i biurowe.

Wszystkie informacje tel. 46/837-57-18

AUTO NA GAZ

- ✓ montaż instalacji
- ✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ▪ silników ▪ zawiesznię hamulców ▪ zbieżność kół ▪ alternatory ▪ rozruszniki

poleca: **AUTO NAPRAWA**
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

KREDYTY

- GOTÓWKOWE – z bikiem i bez – na oświadczenie
- KONSOLIDACYJNE – na oświadczenie i zaświadczenie
- HIPOTECZNE
- DLA ROLNIKÓW – SUPER OFERTY!
- FIRMOWE – na oświadczenie i ze słabym bik-em!
- CHWIŁÓWKI – pozabankowe – nawet do 10.000 zł – akceptacja osób na zasiłkach oraz różnego rodzaju umów!

PROWADZIMY RÓWNIEŻ BIURO RACHUNKOWE

Kontakt telefoniczny: 504-515-182
Łowicz, ul. 3-go Maja 9
ZAPRASZAMY!

Kultura



Kapelmistrz Jakub Pawlak uwiecznia muzyków na pamiątkowym selfie.

Lipka | Jubileusz Orkiestry Kościoła Starokatolickiego

Muzycznie i uroczyście z okazji 70. urodzin

dokończenie ze str. 3

We mszy, oprócz licznie zgromadzonych parafian, obecni byli także muzycy. Do Lipki z okazji jubileuszu przybyły orkiestry mariawickie z: Dobrej, Woli Cyrusowej, Strykowa, Łodzi i Sobótki oraz delegacja orkiestry z Leszna. Obecni byli także przedstawiciele władz miasta – gminy Stryków: burmistrz Andrzej Jankowski, przewodniczący Rady Miejskiej Paweł Kasica oraz radna Anna Słezak.

70 lat historii

Po zakończeniu uroczystej sumy, zebrani udali się na teren parafii. Tam głos zabrał najpierw, będący od 2008 roku kapelmistrzem orkiestry z Lipki, Jakub Pawlak, który obejmował swoją funkcję w wieku zaledwie 17 lat. Przypomniał on pokrótce historię orkiestry. Pisaliśmy o niej przed tygodniem, ale przypomnijmy, że powstała ona z inicjatywy proboszcza Gabriela Kamera. Pierw-

szym kapelmistrzem był Wincenty Radzikowski – dawny muzyk wojskowych orkiestr dętych, który przyczynił się również do powstania orkiestr mariawickich w Strykowie i Woli Cyrusowej. Proboszcz i kapelmistrz wyjeżdżali na ziemie zachodnie i tam nabywali instrumenty dęte porzucone przez dawne miejscowe orkiestry. Te zakupy finansowano z dochodów z gospodarstwa rolnego i sadowniczo-pszczelarskiego.

Orkiestra po raz pierwszy zagrała 18 marca 1946 roku, w dniu imienin proboszcza Gabriela Kamera. Dodajmy, że po Wincentym Radzikowskim kapelmistrzami byli: Ignacy Kubicki, Tadeusz Szubert, Bolesław Szczepaniak oraz Ignacy Pietrasiak. Gry na instrumentach uczyli wówczas Józef Grzegorzczak i Mieczysław Królikowski.

Dziś orkiestra liczy 40 członków. Spotykają się oni na próbach raz w tygodniu, jednakże Jakub Pawlak udziela także członkom orkiestry indywidualnych lekcji.

Kwiaty, życzenia i świętowanie

Po przybliżeniu historii, kapelmistrz wręczył kwiaty proboszczowi parafii Piotrowi M. Bernardowi Kubickiemu. Z kolei Jakub Pawlak, w imieniu orkiestry, przyjmował kwiaty, gratulacje i upominki m.in. od burmistrza Andrzeja Jankowskiego, przedstawicieli Rady Miejskiej, parafian oraz innych orkiestr.

Część oficjalną imprezy zakończył krótki występ połączonych orkiestr przybyłych na uroczystość. Dyrygował im Jakub Pawlak. Muzycy zagraли skomponowanego specjalnie z okazji jubileuszu przez kapelmistrza orkiestry z Lipki „Marsza Lipkowiaka” oraz znane wszystkim doskonale „Hej, sokoly!”. Po występie dyrygent nie odmówił sobie wspólnego zdjęcia (selfie) z towarzyszącymi mu muzykami.

Po części oficjalnej przyszedł czas na poczęstunek. Nie zabrakło też występów poszczególnych orkiestr. **kl**



JAKUB PAWLAK
kapelmistrz
Orkiestry w Lipce

Na pewno jest to olbrzymi frajda, kiedy można dyrygować taką wielką siłą – siłą ludzi, którzy po prostu zadają w te instrumenty i popłynię jeden, wspólny dźwięk w równym rytmie. To jest naprawdę niesamowite doznanie. Nie ukrywam, że będąc małym chłopcem marzyłem o tym, żeby takiej chwili doświadczyć. Jak widać, to marzenie się w końcu spełniło.

Głowno | Miejski Ośrodek Kultury Zapisy na Czar Jesieni już trwają

Wzorem lat ubiegłych Miejski Ośrodek Kultury w Głownie ze sporym wyprzedzeniem rozpoczął zapisy chętnych do wzięcia udziału w dziewiątej już edycji Artystycznych Spotkań Seniorów Czar Jesieni oraz towarzyszącego mu konkursu na wiersz „Piórem seniora”.

Czar Jesieni to jedna z najpopularniejszych imprez organizowanych przez Miejski Ośrodek Kultury. Na scenie swoje talenty prezentują seniorzy. Wystąpić mogą soliści i duety wokalne, gawędziarze, kapele ludowe, zespoły wokalne i śpiewacze, instrumentalno-śpiewacze oraz kabarety. Tegoroczna edycja zaplanowana jest na sobotę, 10 września, na godzinę 10.00, na terenie MOK.

Soliści, duety mogą zaprezentować jeden 4-minutowy dowolny utwór. Pięć minut na prezentację będą mieli natomiast gawędziarze. Nieco dłużej, bo osiem minut

czasu, będą miały na zaprezentowanie się zespoły. W tym czasie mogą zaśpiewać dwa dowolne utwory. W tym jedną obowiązkowo z repertuaru Haliny Kunickiej, Zbigniewa Wodeckiego lub zespołu Trubadurzy. Kabarety na występ mają 15 minut.

Czarowi Jesieni towarzyszy od kilku lat konkurs literacki „Piórem seniora”. Wiersze o tematyce dowolnej, nie dłuższe niż pięćdziesiątka, można nadsyłać pocztą zwykłą na adres MOK (ul. Kopernika 45, 95-015 Głowno), jak i mailowo na mokglowno@op.pl do 19 sierpnia. Oceniane będą jedynie prace indywidualne, a co najważniejsze, nigdzie dotąd niepublikowane.

Zgłoszenia na sam przegląd należy przysyłać na adres organizatora także do 19 sierpnia. Udział w imprezie jest płatny. Akredytacja dla jednej osoby to kwota 8 zł. Oplatę należy wnieść najpóźniej do 2 września.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. (42)719-11-43 lub na stronie internetowej www.mokglowno.webnode.com. **kl**



Nawet kaczki wolą siedzieć na brzegu.

Głowno | Lato w mieście

Pogoda psuje wakacje

Nie tak wyobrażali sobie tegoroczne wakacje uczniowie i urlopowicze. Fatalna pogoda w pierwszych tygodniach lipca zniechęca do typowo letnich aktywności, o czym łatwo przekonać można się wychodząc nad zalew Mrożyczka w Głownie.

Zazwyczaj o tej porze roku zalew Mrożyczka oraz cały teren Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji tętnił życiem, zarówno na kąpielisku, jak i w wypożyczalni sprzętu. W tegorocznym sezonie było tak jedynie pod koniec czerwca i w kilku pierwszych dniach lipca. Deszczowa, burzowa i wietrzna pogoda w ostatnim czasie skutecznie odstrasza znad zalewu. Kąpielisko puste, a i w wypożyczalni rzadko kiedy ktoś się pojawia. – Gdy jest ciepło, mamy bardzo duże obłożenie, zwłaszcza na rowery wodne – opowiada dyrektor administrującego zalewem i terenem MOSiR Miejskie-

go Zakładu Komunalnego Konrad Szremski. – Teraz praktycznie są dni, że niemal nic nie wypożyczamy.

W poprzednich latach problemem w letnim sezonie były siniące, które uniemożliwiały kąpiel, choć nie przeszkadzały w pływaniu sprzętem. Teraz sinic nie ma, a i tak korzystanie z zalewu jest ograniczone. Zła pogoda odstrasza i od tego, i od tego. Także pobliski plac zabaw świeci ostatnio pustkami. – Mamy nadzieję, że wkrótce pogoda się zmieni – nie ukrywa Konrad Szremski.

Chłodna i deszczowa aura odbija się nie tylko na zainteresowaniu zalewem Mrożyczka, ale też na handlu. Sprzedające się w ciepłe dni jak świeże bułeczki lody zalegają w sklepowych lodówkach. – Napoje, piwo i tak się sprzedaje, woda też zawsze schodzi, ale lody od jakiegoś czasu leżą – skomentowała tegoroczne lato jedna z właścicielek sklepu w centrum miasta. Prognozy na najbliższe kilkanaście dni nie zapowiadają większych zmian w pogodzie. **kl**

Głowno | Miejski Ośrodek Kultury

Festiwal Sztuki Grafikalia po raz trzeci

W październiku tego roku odbędzie się trzecia już edycja organizowanego przez Miejski Ośrodek Kultury w Głownie, a cieszącego się dużym zainteresowaniem Festiwalu Sztuki Grafikalia.

Do festiwalu jeszcze sporo czasu, ale już teraz MOK rozpoczął przyjmowanie prac w ramach towarzyszącego festiwalowi ogólnopolskiego konkursu graficznego, który w tym roku nosić będzie tytuł „Wariacje Graficzne”. Wystartować może każdy. Prace będą oceniane

w kategoriach: 5-7 lat, 8-10 lat, 11-13 lat, 14-16 lat, 17-20 lat oraz powyżej 20 lat. Prace mogą być wykonane technikami graficznymi druku wklęsłego, wypukłego lub płaskiego z wyłączeniem grafiki komputerowej. Odbitki mogą mieć maksymalnie wymiary 100 na 70 cm. **kl**

Grafiki należy nadsyłać do 10 października na adres MOK (ul. Kopernika 45, 95-015 Głowno) Wyniki konkursu będą znane 17 października.

Jego podsumowanie odbędzie się pod koniec października, wraz z zakończeniem całego festiwalu.

Więcej informacji od organizatorów można uzyskać pod numerami telefonów: (42) 719-11-43 lub 602-861-660. **kl**

Sport

BSC Pro-Fart Głowno znów zagra w barażach o Ekstraklasę Beach Soccera. str. 40



Start kolarzy do etapu ze startu wspólnego. Wśród uczestników strykowianie z LUKS Dwójki Diesel Truck.

Kolarstwo | Szosa

Sprawdzian generalny strykowian przed OOM

Zawodnicy LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków wystąpili w XXIV Ogólnopolskim Wyścigu Kolarskim Po Ziemi Konińskiej.

W dniach 15-17 lipca Ślesin, Konin i Kramsk gościli najlepszych kolarzy w Polsce w wieku 15-16 lat. W gronie startujących znalazła się trójka zawodników ze Strykowa, którzy sprawdzali formę ostatni raz przez najważniejszymi imprezami w sezonie 2016.

Rywalizacja w kategorii junior młodszy zaczęła się już w piątek od prologu po ulicach Ślesina na dystansie 1,2 km. Różnice

w klasyfikacji były niewielkie, ale strykowianie nie byli w czołówce, co nie może dziwić, bowiem tego typu rywalizacja predysponowała do dobrych rezultatów zawodników o cechach typowo szybkościowych. Najwyżej sklasyfikowany był Kapa, który uzyskał czas 1:33 min. i stracił do zwycięzcy 8 sekund, zajmując 37. miejsce.

Dzień później zorganizowano dwa kolejne etapy. Rano odbyło się kryterium po rundach w Koninie na dystansie 27 km. Do mety dojechała cała grupa kolarzy, wśród których wysoko finiszował Kapa, zajmując 10. miejsce. Pozostali kolarze LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków Wiktor Sasin i Wojciech Boncela finiszowali na

dalszych pozycjach. Po południu rywalizacja toczyła się w Wielanach w jeździe indywidualnej na czas o długości 8 km. Swoje nieprzeciętne umiejętności w tym elemencie kolarskiego rzemiosła pokazał Kapa, który z czasem 11:09 min. zajął wysokie 8. miejsce znów z niewielką stratą do podium.

Ostatni etap rozegrano w niedzielę, 17 lipca w Kramsku podczas wyścigu ze startu wspólnego o długości blisko 90 km. Przez długi czas na trasie jechał cały peloton, ale ostatecznie od głównej grupy zdołała oderwać się szóstka kolarzy. W ucieczce zabrakło niestety strykowskich zawodników. Szczególnie Mateusz Kapa może być niezadowolony z takiego ob-

rotu spraw, bowiem cały czas jechał aktywnie i liczył na oderwanie się od pelotonu. Ostatecznie strykowianie dojechali do mety poza czołówką i również w klasyfikacji generalnej nie odegrali większej roli. Najwyżej, bo 14-ty był Kapa.

Podopieczni trenerów Władysława Króla i Mirosława Pożarlika mają już przed sobą tylko starty w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży na szosie i torze. Trudno powiedzieć, czego można spodziewać się po strykowskich zawodnikach. Jedno jest pewne Mistrzostwa Polski rządzą się swoimi prawami, a kolarze LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków stać na sprawienie niespodzianki. **wp**

Kolarstwo | MTB

Konwiński znów pokazał moc na Mini TdP

Strykowski żak Mateusz Konwiński z klubu LUKS Dwójka Diesel Truck wystąpił w kolejnym etapie Nutella Mini Tour de Pologne. Podopieczny trenera Wojciecha Pożarlika w piątek, 15 lipca udał się do Rzeszowa, gdzie w ramach 4 etapu rywalizowało ponad 200 młodych kolarzy z całej Polski. Mateusz Konwiński wystartował w MTB w kategorii 11-12 lat na blisko 6-km trasie. Od początku młody kolarz Strykowa nadawał ton rywalizacji, ale kilku rywali nie dawało za wygraną. Ostatecznie

losy rywalizacji rozstrzygnęły się na finiszu z grupy. Konwiński uplasował się na wysokim 5. miejscu, co kolejny raz potwierdza, że należy do najbardziej utalentowanych kolarzy młodego pokolenia w kraju. Poprzednio w Warszawie był trzeci.

12-letni zawodnik LUKS Dwójki Diesel Truck Stryków szykuje się teraz do drugiej części sezonu, gdzie czekają go występy w kolejnych edycjach ogólnopolskich maratonów mtb oraz wyścigach na szosie i na torze. **wp**



Mateusz Konwiński często w tym sezonie unosi ręce w górę.

Kolarstwo | Szosa

Wróbel na medal, złoto Franka, brąz Piotra

W rozegranym w sobotę, 16 lipca ogólnopolskim wyścigu kolarskim w Zduńskiej Woli świetne wyniki uzyskali łowiccy kolarze z rodziny Wróbel.

to kolarzom się we znaki dawał szczególnie silny wiatr.

Ze świetnej strony pokazali się ojciec Piotr Wróbel z synem Frankiem, którzy na co dzień reprezentują barwy Klubu Kolarskiego Łowicz. Obaj pokazali wysokie umiejętności. Wróbel senior zameldował się na 3. miejscu w kategorii C (40-49 lat). Z kolei Franek, który reprezentuje także licencjonowany klub LUKS Dwójka Diesel Truck Stryków w kategorii junior, pod koniec pierwszego okrążenia zabrał się w trzyosobową ucieczkę, która zyskała ponad 3 min. przewagi nad główną grupą. Uciekiniery po walce na finiszu między sobą rozstrzygnęli losy rywalizacji. Najszybszy był Wróbel junior i to on stanął na najwyższym stopniu podium w kategorii 15-18 lat. **wp**

Na imprezę pod nazwą Gatta Prestige Race 2016 zapraszali nawet Tomasz Jaroński i Krzysztof Wyrzykowski podczas transmisji w Eurosport jednego z etapów tegorocznego Tour de France. Na zawody do Zduńskiej Woli zaliczane do Challangu PZKol. zjechali się najlepsi kolarze w kategorii masters oraz utalentowani młodzi zawodnicy. Do pokonania dla różnych kategorii były dwa dystanse: 52 km oraz ponad 100 km. Choć trasa nie była zbyt wymagająca,



Franek Wróbel (1. miejsce) kolejny raz podium w tym sezonie.

PROGNOZA POGODY | 21.07.2016 - 27.07.2016

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje układ wyżowy. Napływa ciepła i sucha masa powietrza.

CZWARTEK-PIĄTEK:

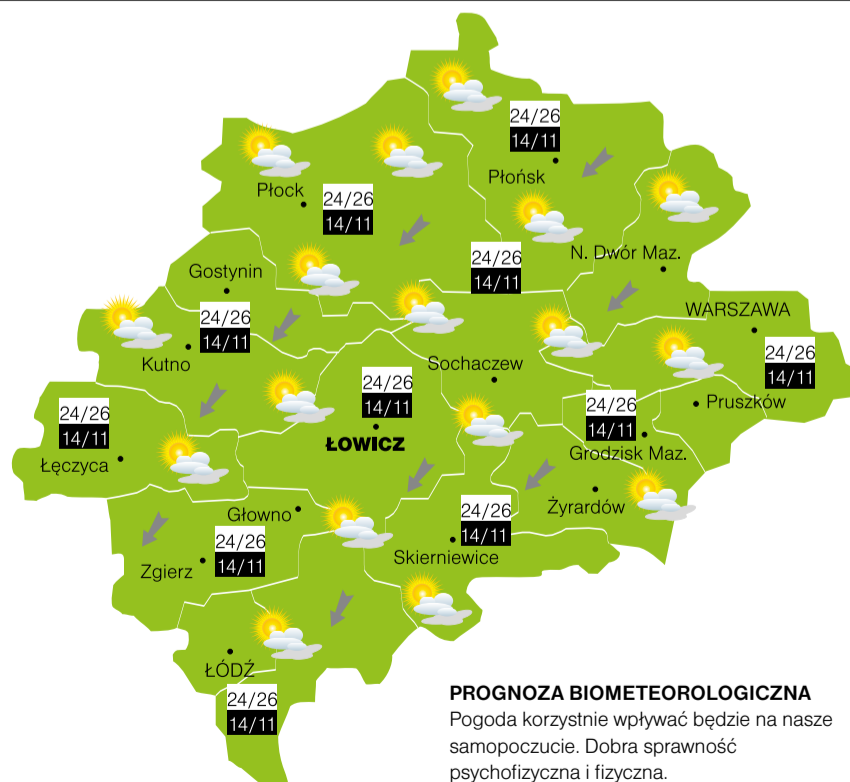
Stonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra. Wiatr wschodni i północno-wschodni, słaby i umiarkowany, 5-8 m/s. Temp. max w dzień: + 24 st. C do + 26 st. C. Temp. min w nocy: + 12 st. C do + 11 st. C.

SOBOTA-NIEDZIELA:

Stonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra. Wiatr wschodni i północno-wschodni, słaby i umiarkowany, 5-8 m/s. Temp. max w dzień: + 25 st. C do + 26 st. C. Temp. min w nocy: + 14 st. C do + 12 st. C.

PONIEDZIAŁEK-WTOREK-ŚRODA:

Stonecznie, zachmurzenie małe, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra. Wiatr wschodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 25 st. C do + 27 st. C. Temp. min w nocy: + 15 st. C do + 13 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda korzystnie wpłynie na nasze samopoczucie. Dobra sprawność psychiczna i fizyczna.

Piłka nożna | Turniej

Sokół Popów znów z Pucharem Wójta

Popowscy piłkarze po raz kolejny triumfowali w XI Gminnym Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Głowno.

17 lipca na boisku w Popowie odbyły się zawody piłkarskie w ramach Mistrzostw Gminy Głowno w Piłce Nożnej o Puchar Wójta Gminy Głowno, zorganizowane z budżetu Sokola Popów. Do Turnieju zgłosiło się 6 drużyn, a w walce o główne trofeum zmierzyło się aż 104 zawodników, którzy w towarzystwie licznie zgromadzonej publiczności postarali się o emocjonujące widowisko. Zawody były sukcesem organizacyjnym nowego zarządu gospodarza imprezy Sokola Popów. Wszystkie spotkania były sędziowane przez arbitrow, na co dzień pilnujących porządku w rozgrywkach IV ligi. Warto zaznaczyć, że aktywnym uczestnikiem piłkarskiej rywalizacji był sam Wójt Gminy Głowno Pan Marek Józwiak, który wystąpił w zespole Oldboy Sokół Popów.

Od początku pojedynki były bardzo zacięte, ale wszystkie mecze odbywały się w duchu sportowej rywalizacji. W grupie A o wejście do finału do samego końca walczyły Wola Lubian-



Marek Józwiak tym razem nie w roli wójta, a piłkarza drużyny Oldboy Sokół Popów.

kowska i Mąkolice Ostatecznie o 1. miejscu dla Woli zdecydował wygrany pojedynek z Piaskami Rudnickimi. W drugiej grupie B rywali zdominowali gospodarze, którzy w dwóch meczach odnieśli pewne zwycięstwa, nie tracąc nawet jednej bramki. W meczu o Puchar Wójta zmierzyły się ze sobą zatem Sokół Popów i Wola Lubianowska.

Zanim jednak kibice obejrzeliby pojedynek finałowy rozegrano mecz o 3. miejsce. Po emocjonującej grze zwycięstwo odniosła drużyna Mąkolice, która pokonała



Zwycięska drużyna Turnieju o Puchar Wójta Gminy Głowno - Sokół Popów obronił tytuł sprzed roku.

Domaradzyn 2:0 po dwóch bramkach Kamila Boreckiego. Decydujące spotkanie finałowe było bardziej zacięte. W pierwszej odsłonie zmotywowani gospodarze mieli sporą przewagę, ale grze Woli Lubianowskiej nic sobie nie robili z ataków popowian i zdołali wyprowadzić groźną kontrę, po której Jakub Siatkowski zdobył bramkę. Do przerwy mieliśmy zatem nowego mistrza, ale to nie był jednak koniec emocji na boisku w Popowie. W drugiej odsłonie podopieczni trenera Tomasza Drużki wyszli



Gospodarze z Popowa przez fazę grupową przebrnęli jak burza, wygrywając oba spotkania bez straty bramki.

na murawę odmienieni i szybko odrobili straty z nawiązką. Dwa gole Sebastiana Owczarczyka

i jedno trafienie Tomasza Ptasieńskiego dały zwycięstwo Sokółowi 3:1 i tym samym główne trofeum, Puchar Wójta Gminy Głowno pozostał w Popowie. **wp**

■ **Grupa A:** Mąkolice - Piaski Rudnickie 2:2 (K. Borecki, Ł. Jankowski - M. Suchenek, M. Fraszczyk), Piaski Rudnickie - Wola Lubianowska 1:2 (K. Suchenek - J. Siatkowski, M. Matecki), Wola Lub. - Mąkolice 0:0.

1. Wola Lubianowska	2	4	2-1
2. Mąkolice	2	2	2-2
3. Piaski Rudnickie	2	1	3-4

■ **Grupa B:** Domaradzyn - Oldboy Sokół Popów 3:0 (D. Olejniczak, B. Pawłowski 2), Domaradzyn - Sokół Popów 0:2 (P. Szadkowski, T. Ptasieński), Oldboy Sokół Popów - Sokół Popów 0:3 (P. Szadkowski 2, M. Kucharski).

1. Sokół Popów	2	6	5-0
2. Domaradzyn	2	3	3-2
3. Oldboy Sokół Popów	2	0	0-6

■ **Mecz o 3. miejsce:** Mąkolice - Domaradzyn 2:0 (K. Borecki 2)

■ **Finał:** Sokół Popów - Wola Lubianowska 3:1 (S. Owczarczyk 2, T. Ptasieński - J. Siatkowski)

Beach soccer | Turniej

12 drużyn powalczy w Mistrzostwach

Błyskawicznie zapełniła się lista uczestników I Mistrzostw Główna w Beach Soccerze. W niedzielę, 24 lipca o Puchar Burmistrza Główna powalczy 12 zespołów.

W gronie uczestników oprócz gospodarzy i organizatorów imprezy BSC Pro-Fart Głowno znaleźli się: Lukullus, OSP Iskra Głowno, KS Karasica, KSR Politechnika Łódzka, LPA Polesie Łódź, FC Mnichy z Południa, JLB Zabrzeźnia I, JLB Zabrzeźnia II, Fantazja Głowno, FC Stryków oraz, co z pewnością bardzo zainteresuje kibiców, BSC Pro-Fart Głowno Kobiety. Na pierwszy plan z pewnością wysuwa się więc pojedynek derbowy gospodarzy z BSC Pro-Fart z Iskrą Głowno oraz Fantazją Głowno, a także walka z FC Stryków. Wszystkie spotkania rozegrane zostaną na boiskach nad Zalewem Mrozyckiego

w Głownie. Początek imprezy zaplanowano na niedzielę, 24 lipca o godz. 9:00. Wszystkich kibiców serdecznie zapraszamy do aktywnego uczestnictwa w Turnieju, nad którym patronat objęły Gmina Miasta Głowno, a także Starostwo Powiatowe w Zgierzu. **wp**



Piłkarze głowieńskiego BSC Pro-Fart zamierzają powalczyć przed własną publicznością o główne trofeum.

Triathlon | 1/4 Iron Man Stryków

Ostatnia prosta zapisów do triathlonu

Ponad 200 uczestników zapisało się już na zawody triathlonowe w Strykowie, które odbędą się w niedzielę, 17 września na dystansie 1/4 Iron Man. Na równo dwa miesiące przed startem imprezy na liście startowej jest 195 mężczyzn i 19 kobiet.

W tym gronie jest wielu zawodników o uznanej marce w kraju i za granicą jeżeli chodzi o triathlonowe występy, ale także na starcie w Strykowie pojawi się pokazne grono debiutantów. Dystans 1/4 Iron Man to bowiem idealna okazja do sprawdzenia się dla bardziej doświadczonych zawodników, jak i amatorów, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę z tą dyscypliną.

Organizatorzy: inesSport, Stowarzyszenie Klub Biegowy Powstaniec Dobra i Gmina Stryków są bardzo zadowoleni z zainteresowania imprezą. Na stronie internetowej zawodów www.triathlonstrykow.pl można dokonać jeszcze zgłoszenia, ale



Triathloniści już trenują na strykowskiem zalewie.

pozostało już niewiele wolnych miejsc. Znajdują się tam również szczegółowe informacje od-

nośnie zawodów oraz mapy tras poszczególnych dyscyplin, a będzie to 950 m pływania, 45 km

jazdy na rowerze oraz 10,5 km biegania. Zapowiadają się wspaniałe emocje. **wp**

Więści z Głowna i Strykowa
członkiem Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczaniec”

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczaniec”
Waligórcy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: wiesci@lowicznanin.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze: Lilianna Józwiak-Staszewska,
Jakub Lenart, Elżbieta Woldan-Romanowicz,
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie, faxem:
42 710-82-55 w Głownie;
46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu,
e-mail: reklama@lowicznanin.info lub osobiście
w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40
od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30
lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt.
w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych
na stronie 30, a także przez stronę internetową: www.lowicznanin.info

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Więści z Głowna i Strykowa
2.240 egz.
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym
(Nowy Łowiczaniec): 10.140 egz.

NAKLAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCCJI PRASY

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej



Beach soccer | Turniej o wejście do elity

BSC Pro-Fart znów zagra w barażach o Ekstraklasę Beach Soccera

Głowieńscy piłkarze plażowi znów będą mieli szansę powalczyć o najwyższą klasę rozgrywkową Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Drużyna beach soccera z Głowna na początku lipca rozpoczęła tegoroczną kampanię, której celem było jedno - awans do baraży o Ekstraklasę. Głowieńscy piłkarze dwa tygodnie później dokonali dzieła i zapewnili sobie awans podczas II Turnieju I Ligi Beach Soccera Grupy Południowej.

W tym roku drużyny podzielono na grupę północną i południową. Pro-Fart znalazł się w grupie południowej w gronie 9 zespołów. W trakcie dwóch turniejów drużyny rozegrały więc po osiem spotkań, a trzy najlepsze ekipy zagrają w Turnieju Barażowym o Ekstraklasę. W pierwszym turnieju eliminacyjnym, który rozegrany został w dniach 2-3 lipca w Mstowie koło Chodcza głownianie zaczęli od wygranej 3:2 nad GKS



Radość piłkarzy BSC Pro-Fart Głowno po awansie do turnieju barażowego o Ekstraklasę Beach Soccera.

Futsal Nowiny. Później przytrafiła się porażka z renomowanym rywalem Bepak Firtech Beckerarena Warszawa 3:4. Pro-Fart pokazał jednak charakter i da-

lej kontynuował swoją dobrą grę, pokonując Raf Heiro 11:2 oraz UKS Milenium II Gliwice 5:2. Dzięki tak świetnej postawie piłkarze plażowi z Głowna mogli w

miniony weekend w dniach 16-17 lipca kontynuować swoją misję.

W II Turnieju I Ligi polskiego beach soccera, który także odbył się w Mstowie drużyna z Głow-

na rozpoczęła od „wysokiego c”. Zaczęło się od pogromu Feniksa Opoczno aż 12:2. Później także było świetnie i BSC Pro-Fart pokonał kolejno gospodarzy imprezy Zgodę Chodecz oraz KP Rapid Lublin. Dzięki tej ostatniej wygranej głownianie zapewnili sobie udział w barażach o Ekstraklasę. W spotkaniu kończącym występy Pro-Fart w Chodczu głownianie ulegli BSC SAN AZS Łódź, który musiał wygrać, by także awansować. Zawodnicy Głowna prowadzili już 3:0, ale ostatecznie przegrali jednym golem i łódzcy zawodnicy także mogli cieszyć się z awansu.

Turniej Barażowy o Ekstraklasę Beach Soccera odbędzie się w dniach 28-31 lipca w Gdyni. Dla głowieńskiego BSC Pro-Fart będzie to kolejna szansa na wejście do elity. O najwyższą klasę rozgrywek tej dyscypliny w Polsce powalczą dla Głowna: Dawid Śluzak, Ernest Kotlarek, Cyprian Kotlarek, Mikołaj Koszelski, Mariusz Jędrzejewski, Bartłomiej Sibiela, Mateusz Wardziński, Piotr Knera, Grzegorz Piela, Jarosław Bąba, Maciej Berowski, Oskar Czarnecki oraz Damian Szatan. wp



**KALENDARZ
IMPREZ
SPORTOWYCH**

SOBOTA, 23 LIPCA:
■ godz. 10:00, Orlik przy ul. Leśmiana w Zgierzu, **Rodzinny Turniej Piłki Siatkowej.**

NIEDZIELA, 24 LIPCA:
■ godz. 9:00, boisko nad Zalewem Mroźczyka w Głownie, **I Mistrzostwa Głowna w Beach Soccerze o Puchar Burmistrza Głowna,**
■ godz. 10:00, Orlik przy ul. Musierowicza w Zgierzu, **III Turniej Orlikowej Ligi Piłki Nożnej,** kategoria powyżej 16 lat.

NIEDZIELA, 31 LIPCA:
■ godz. 10:00, Park Miejski, **Biegaj Razem z Nami,** zawody biegowe dla dzieci i młodzieży,
■ godz. 11:30, Ośrodek Wypoczynkowy Malinka w Zgierzu, **III Turniej Siatkówki Piłkowej Grand Prix Malinka 2016.**



Maliwna Pilarska z pucharem.

Kolarstwo | Szosa 3. miejsce Pilarskiej

Kolejne miejsce na podium zanotowała głownianka Maliwna Pilarska. Licencjonowana zawodniczka LUKS Dwojki Diesel Truck Stryków w zaliczanym do Challangu PZKol w kategorii Masters wyścigu w Kozłowie k. Świecia w dniu 9 lipca zajęła świetne 3. miejsce. Głownianka wystartowała w XIII Ogólnopolskim Wyścigu Kolarskim pod patronatem Wojewody Kujawsko-Pomorskiego "Mocni w wierze na rowerze" w jeździe indywidualnej na czas na dystansie 6 km. Pilarska uzyskała bardzo dobry rezultat 8 min. 50 sek., jadąc ze średnią prędkością 40,43 km/h, co dało jej wysokie 3. miejsce w kategorii open.

Warto zaznaczyć, że z powodu wypadku na autostradzie zawodniczka klubu ze Strykowa mogłaby w ogóle nie wystartować w zawodach. Organizatorzy i sędziowie z PZKol. po długich negocjacjach dali się w końcu przekonać i dopuścili głowniankę do startu. Mimo początkowych zawirowań Pilarska pojechała na medal i straciła do zwyciężczyni zaledwie 10 sekund. wp



Głownianka Angelika Woźniak (z lewej) oraz Patrycja Maciejewska - reprezentantki Polski w rzucie młotem.



Fantastyczny skok na 170 cm. Weronika Kaźmierczak z Głowna pokazuje, że drzemie w niej niewiarygodny potencjał.

Lekkoatletyka | Mistrzostwa Europy Juniorów Mł.

Kontuzjowana Angelika Woźniak dziesiąta w Europie

Głownieńska lekkoatletka mimo kontuzji kostki osiągnęła pozytywny rezultat podczas Mistrzostw Europy Juniorów Młodszych.

Walka o tytuł europejskiego czempionatu toczyła się w Tbilisi. 16-letnia Angelika Woźniak z Głowna wraz z Reprezentacją Polski udała się do Gruzji już na początku minionego tygodnia. Niestety we wtorek, 13 lipca podopieczną trenera Mieczysława Szymajdy dopadł pech. Podczas

spaceru po mieście Woźniak niefortunnie wpadła w dziurę w drodze i mocno skręciła staw skokowy. Mimo błyskawicznej rehabilitacji organizmu nie dało się oszukać i w sobotnim starciu, 16 lipca podczas rzutu młotem 3 kg głownianka musiała poradzić sobie nie tylko z rywalkami, ale również z potwornym bólem i niesprawną nogą.

Postawa Angeliki Woźniak zasługuje na wielkie słowa uznania. Wyczyny głownianki mogłyśmy śledzić m.in. na kanale Eurosportu. Co prawda wykonanie założeń przedstartowych, czyli walki o pierwszą szóstkę, a być może nawet o medal, było nie-

możliwe, to jednak głownianka i tak poradziła sobie bardzo dobrze i w gronie startujących najlepszych zawodniczek młodego pokolenia w Europie osiągnęła dziesiąty wynik. Woźniak w konkursie rzutu młotem 3 kg uzyskała 59,89 m.

Trener Mieczysław Szymajda docenia waleczną postawę swojej podopiecznej już myśli o przyszłości i m.in. przyszłorocznych Mistrzostwach Świata Juniorów Mł., które odbędą się w Kenii. Szkoleniowiec Angeliki Woźniak liczy, że tego, co nie udało się zrealizować w Gruzji głownianka zdoła osiągnąć w Afryce. wp

Zwycięstwo odniosła Czeszka Katerina Skypalova, która uzyskała 66,58 m. Na pechowym 4. miejscu uplasowała się druga z reprezentantek Polski Patrycja Maciejewska, której do podium zabrakło jednak dość sporo.

Pocieszeniem dla trenera Mieczysława Szymajdy może być kolejna świetna postawa innej głownianki Weroniki Kaźmierczak, która podczas nieoficjalnego sprawdzianu w Białych Błotach osiągnęła nieprawdopodobny wynik. Kaźmierczak uzyskała aż 170 cm i choć nie będzie to jej oficjalny rekord to jednak musi robić wrażenie. wp

RZUT MŁOTEM

Mistrzostwa Europy - Juniorów Młodszych		
1. Katerina Skypalova	Czechy	66,58 m
2. Tatsiana Ramanouovich	Białoruś	66,16 m
3. Kiira Vaananen	Finlandia	66,00 m
4. Patrycja Maciejewska	Polska	63,89 m
5. Gema Marti	Hiszpania	62,95 m
6. Juliette Clolfani	Francja	62,57 m
7. Ana Adela Stanciu	Rumunia	61,13 m
8. Ezgi Sayan	Turcja	60,61 m
9. Zsanett Nemeth	Węgry	60,60 m
10. Angelika Woźniak	Polska	59,89 m
11. Isabella Martinis	Włochy	59,64 m
12. Nino Tsikvadze	Gruzja	59,06 m
13. Vicki Dahl	Dania	57,72 m
14. Katsiaryna Valadkevich	Białoruś	53,77 m
15. Lina Cater	Słowenia	53,20 m
16. Cecilia Desideri	Włochy	NK

ISSN 1641-6260



29

9 771641 626164